

Na radosne święta wielkanocne wszystkim Czytelnikom wyznania prawosławnego życzymy nieustającej nadziei, że dobro panuje nad złem, a życie nad śmiercią! Alleluja!

Redakcja Gazety Współczesnej

DZIŚ
po południu / w nocy

9° -4°

>>2

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,05 zł

ISSN 0137-9488

17 kwietnia 2009
piątek
75 (16755)
1,90 zł (w tym 7% vat)

Białystok >> Żebyśmy mogli załatwić wszystkie sprawy w jednym miejscu...

Urząd chce wykupić internat

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Urząd na miejscu dzisiejszego internatu szkoły medycznej przy ul. Ogrodowej? To możliwe. Miasto za grube miliony chce kupić od marszałka teren, na którym mieści się Medyczne Studium Zawodowe, by właśnie tam zbudować nowy magistrat.

Dziś miejskich urzędników można znaleźć aż w szesnastu budynkach na terenie Białegostoku.

– Taki układ jest niewygodny zwłaszcza dla mieszkańców, którzy muszą szukać urzędników po całym mieście – podkreśla Michał Wierzbicki, wiceprezydent.

Poprzedni prezydent Ryszard Tur planował zbudowanie nowego magistratu przy Rynku Siennym. Obecna ekipa rządząca uznała jednak pomysł za nierealny, ponieważ na nowy urząd trzeba by było wydać ok. 200 mln zł. Tańszym rozwiązaniem ma być plan pod hasłem: Ogrodowa. Chodzi o kupno terenu sąsiadującego z obecnym magistratem przy ul. Słonimskiej i wykorzystanie jednego ze stojących tam budynków na siedzibę urzędników. Miasto negocjuje właśnie z Urzędem Marszałkowskim zasady tej transakcji.

– O tym, czy sprzedamy ten teren, zdecyduje zarząd i sejmik. Ale ja osobiście jestem całym sercem za – mówi Jacek Piorunek, członek zarządu województwa. – Po pierwsze: Urząd Miejski, zamiast trwonić potężne pieniądze na budowę nowego magistratu, będzie mógł skorzystać z tego, że tuż obok ma siedmiopiętrowy budynek internatu, który może przerobić na urząd. Po drugie: my także byśmy na tym skorzystali. Proszę sobie wyobrazić, że w tym internacie mieszka tylko jedenaścioro uczniów, a my do utrzymania go dokładamy rocznie 500 tys. zł! Gdybyśmy wykupili tym uczniom noclegi w Hotelu Gołębiewski, na to samo by wyszło.

Po sprzedaży ziemi uczniowie prawdopodobnie zamieszkaliby w bursie szkolnej przy ul. Dobrej, która należy do miasta. Dalej istniałaby również szkoła medyczna – jej bezproblemowe funkcjonowanie jest podstawowym warunkiem całej transakcji, tyle że prowadziłby ją nie Urząd Marszałkowski, a Urząd Miejski.

– Obecnie negocjujemy warunki transakcji. Myślę, że sytuacja powinna się wyklarować w ciągu kilku miesięcy – mówi wiceprezydent Michał Wierzbicki. – Przyznaję, że zależy nam na tej ziemi. Z moich wyliczeń wynika bowiem, że przy dobrym rozdysponowaniu budynków moglibyśmy wtedy cały urząd zmieścić przy ul. Ogrodowej.

Wierzbicki nie chce zdradzić, ile może kosztować miasto ta transakcja. Ale Jacek Piorunek nie ukrywa:

– Został już zrobiony operat szacunkowy. Nieruchomość wyceniono na ok. 10 mln zł. ▲



B. Maleszewska



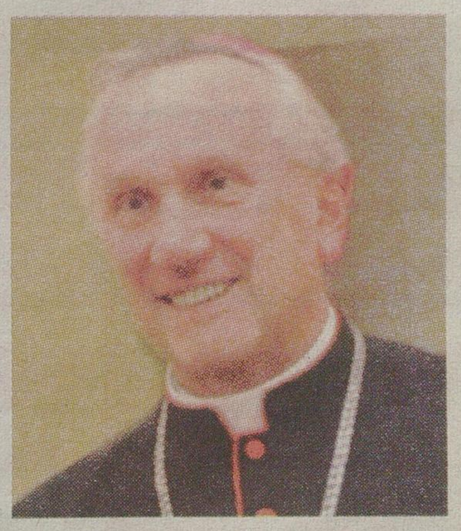
Urszula Sienkiewicz, rzecznik prezydenta, pokazuje, którą działką zainteresowany jest urząd. Dzięki niej udałoby się też rozwiązać problemy z parkowaniem przy magistracie.

@ PODYSKUTUJ
forum.wspolczesna.pl



Zmartwychwstanie Pańskie jest najważniejszym wydarzeniem w historii ludzkości, jest ono bowiem zwycięstwem życia nad śmiercią. Bóg stał się człowiekiem, by umrzeć i zmartwychwstać, i w ten sposób unicestwić śmierć, która była skutkiem grzechu naszych prarodziców. Stąd święto Zmartwychwstania Pańskiego jest najradośniejszym świętem – jest świętem wszystkich świąt. Życzę, by tegoroczne Święta Paschy Chrystusowej upłynęły w dobrym zdrowiu, głębokim doświadczeniu duchowym i wzajemnej miłości.

+ Jakub
Prawosławny Arcybiskup Białostocki i Gdański



Chrześcijanom kalendarza juliańskiego życzę radosnych Świąt Wielkanocnych. Niech Chrystus Zmartwychwstały prowadzi wszystkich przez krzyż do nieba.

Abp Edward Ozorowski
Metropolita Białostocki

życzenia

Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych
Serdecznych spotkań w gronie rodziny
mieszkańcom woj. podlaskiego
wyznania prawosławnego
życzy



Maciej Żywno Wojewoda Podlaski



Wszystkim Wyznawcom Prawosławia rodzinnych, zdrowych i wiosennych Świąt Wielkiej Nocy spędzonych w atmosferze przyjaźni i radości

życzy:

Jarosław Dworzański

Marszałek Województwa Podlaskiego

bial

redaktor odpowiedzialny
Małgorzata Pawłowska



redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

Dziś >> 107. dzień roku

Imieniny **ROBERTA, STEFANA**

wschód	5.24	**zachód**	19.31
wschód	2.38	**zachód**	10.23

forum.wspolczesna.pl

Komentarz do tekstu: Sensacja! Mafia: Prokurator był na naszych usługach.

Gość: Dziś ten scenariusz pisany jest nadal, ludziom na stanowiskach umarza się sprawy i mała szkodliwość, a innych za te same paragrafy karze się. Temida jest ślepa.

Podyskutuj na forum wspolczesna.pl

Widziałeś, nagrałeś, zrobiłeś zdjęcie
PRZYŚLIJ DO NAS
wspolczesna24@wspolczesna.pl

Lotto 15 kwietnia

▲ **Twój Szczęśliwy Numerek:** 25 i 16, 22, 27, 28
▲ **Multi Lotek:** 4, 5, 11, 13, 14, 24, 32, 37, 38, 42, 44, 48, 50, 52, 60, 63, 66, 70, 78, 79; Plus 38

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy >> Białystok

Piątek
16⁰ 4⁰
Ciśnienie 990 hPa

Sobota
10⁰ -5⁰
Ciśnienie 994 hPa

Niedziela
8⁰ -6⁰
Ciśnienie 1012 hPa

Zachmurzenie umiarkowane w ciągu dnia okresami duże, możliwe przelotne opady deszczu. Wiatr słaby i umiarkowany.

Kursy walut NBP

waluta	1$	1€	1£	1CHF
kupno	3,20▼	4,22▼	4,79	2,79▼
sprzedaż	3,27▼	4,31▼	4,89▲	2,85▼

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski – tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** – tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73;
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 085 730 67 86; **Hajnówka** tel./fax 085 682 59 89; **Mońki** tel./fax 085 716 57 57; **Sokółka** tel. 085 711-20-18; **Suwałki**, ul. Mickiewicza 5, 16-400, tel./fax 087 566 30 00, 087 563 14 83, **Biuro Ogłoszeń** – tel./fax 087 566 57 26; **Łomża** tel. 086 216 78 99, 086 215 10 25; **Grajewo** tel./fax 086 272 89 15; **Projekt graficzny** Krzysztof Ignatowicz. **Druk:** Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin
Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, **KRAMIK** tel. 085 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 085 748 74 41, 42, 43
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: **Dział Kolportażu** – tel./fax 085 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Wiemy, ile zarabia prezydent Białegostoku!

B. Maleszewska



Prezydent Tadeusz Truskolaski złoży już do wojewody podlaskiego coroczne oświadczenie majątkowe. Okazuje się, że nasz prezydent nieźle zarabia – w sumie jego dochody w 2008 r. wyniosły 242,4 tys. zł brutto. Nie wszystko zarobił jednak w Urzędzie Miejskim. Magistrat wypłacił mu 156,8 tys. zł. Natomiast Uniwersytet w Białymstoku, na którym Tadeusz Truskolaski wciąż jest zatrudniony, wypłacił mu 70,5 tys. zł. Co ciekawe, dopiero w 2008 r. prezydent odzyskał 616 zł nadpłaconych w 1999 r. składek na ubezpieczenie społeczne. Jego pracodawcą było wówczas Ministerstwo Rozwoju Regionalnego. Jak wynika z oświadczenia, prezydent ma spore oszczędności: 82 tys. zł, ponad 3 tys. dolarów oraz 1 tys. euro. Do tego mieszkanie o powierzchni prawie 100 mkw., gospodarstwo rolne wielkości 1,08 ha i domek letniskowy w ogrodzie działkowym. Oraz hondę accord z 2000 r. Ale w bardzo dobrym stanie – zapewniał Truskolaski. (ka)

Białystok >> Pomysł na promocję budzi kontrowersje

Muzeum Kresów? Ale po co?!

Musicie mieć wizytówkę kulturalną regionu – orzekli fachowcy, którzy przygotowali strategię promocyjną województwa. I wymyślili: trzeba w Białymstoku stworzyć multimedialne Muzeum Kresów.

Firma WYG, która opracowała strategię, proponuje, by zwiedzający mogli się w takim muzeum zapoznać zarówno z kuchnią kresową, jak i z historią kresowych jednostek wojskowych; ze strojami ludowymi, jak i odtworzoną na potrzeby muzeum uliczką kresową. Taka placówka musiałaby więc być duża, a jej utworzenie pochłonęłoby prawdopodobnie kilkadziesiąt milionów złotych.

– To świetny pomysł – mówi Józef Maroszek, historyk Uniwersytetu w Białymstoku, regionalista. – Białystok leży na historycznych Kresach, można by więc skorzystać z tego specyficznego klimatu. W mieście od lat odbywają się imprezy i konferencje związane z Kresami. Pomysł muzeum jest więc zbieżny z tutejszą tradycją.

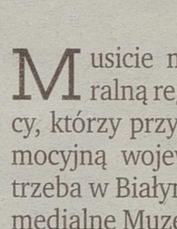
Innego zdania jest Andrzej Lechowski, dyrektor Muzeum Podlaskiego w Białymstoku: – Jestem przeciwnikiem wielkich muzeów propagujących „wszystkoizm": i kuchnia, i uliczka, i stroje ludowe. Na świecie coraz silniejszy jest trend tworzenia niewielkich, wyspecjalizowanych muzeów, a nie molochów. Poza tym po co mielibyśmy wirtualnie pokazywać wschodni sztetl (żydowskie miasteczko), skoro wystarczy pojechać do Tykocina, by je zobaczyć na żywo? Nie podoba mi się ten pomysł. Jestem zaś za tworzeniem szlaku z małymi muzeami na temat: Tatarów, prawosławia, Żydów, podlaskiej wsi.

Wg Lechowskiego, Białystok nigdy nie był też miastem kresowym i budowanie tu takiego muzeum to pomyłka.

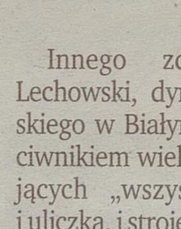
Budowa nowej placówki kulturalnej silnie obciążyłaby budżet regionu. A przecież jeszcze nie uporaliśmy się z inną wizytówką – Operą Podlaską, która do planu promocji w ogóle nie pasuje. (ka)

Sonda

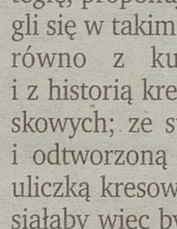
Czy stworzenie w Białymstoku Muzeum Kresów to dobry pomysł?



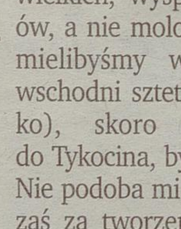
▲ **Ewa Karpiuk**
Białystok:
Takie muzeum z pewnością się przyda. My, starsi, jeszcze co nieco pamiętamy, ale młodzi nie wiedzą o Kresach nic, a szkoda.



▲ **Wiktor Sorokin**
Białystok:
Jedynym miejscem, gdzie takie muzeum może powstać, jest Białystok. Powinno ono pokazywać różnorodność Kresów.



▲ **Justyna Horembała**
Zamość:
Chętnie odwiedziłabym takie muzeum, tym bardziej że nie jestem stąd. Mam nadzieję, że bilety nie będą zbyt drogie.



▲ **Aneta Boćwińska**
Białystok:
To bardzo dobry pomysł! Chętnie zabrałabym tam dziecko, które mogłoby poznać historię naszego regionu. (wj)

Wizna >> Wyłowiono zwłoki z Narwi

Policja: To może być Szymon

Zwłoki, które wyłowiono z Narwi w czwartek niedaleko wsi Ruś (gm. Wizna) to najprawdopodobniej ciało 23-letniego Szymona z Tykocina. Zaginął on pod koniec stycznia.

W czwartek płynący łódką po rozlewisku Narwi mieszkaniec gm. Wizna, niedaleko wsi Ruś, zauważył w wodzie zwłoki. Na miejsce pojechali funkcjonariusze. Z ich wstępnych ustaleń wynika, że to najprawdopodobniej ciało 23-letniego Szymona z Tykocina. Zaginął o pod koniec stycznia tego rok podczas zabawy urodzinowe w Domu Kultury w Tykocinie Mężczyzna wybiegł z imprez za koleżanką. Pobiegł w kie runku płynącej nieopoda Narwi. Dziewczynę udało si uratować.

– Pewni będziemy dopier po badaniach. Prawdopodob nie zostanie zidentyfikowan na podstawie DNA – poinfor mował Kamil Sorko z zespoł prasowego podlaskiej policji. (bm

Region >> Prawosławna Wielkanoc

Relacja z wieczerni w TVP

Wierni obrządków wschodnich w najbliższą niedzielę świętować będą Zmartwychwstanie Pańskie. A w poniedziałek wielkanocny TVP 2 o godz. 12.10 pokaże relację z wieczerni paschalnej, która odprawiana będzie w cerkwi pw. Zaśnięcia Bogurodzicy w Bońkach. Nabożeństwo sprawować będzie metropolita Sawa.

Wieczernia paschalna to nabożeństwo wyrażające radość ze zmartwychwstania Chrystusa. Całe jest śpiewane przez duchownych, chór i wiernych. (uk)

Białystok >> Wzrosną m.in. dodatki

Nauczyciele zarobią więcej

Pedagodzy będą więcej zarabiać. Wczoraj rada miasta przyjęła nowy regulamin wynagradzania.

– Zasady w nim zawarte są bardzo korzystne – ocenia Wojciech Janowicz, dyrektor Departamentu Edukacji, Kultury i Sportu w białostockim ratuszu. – Ustaliliśmy je wspólnie z nauczycielskimi związkami zawodowymi. Będą obowiązywać przez najbliższych kilka lat.

Co zakłada regulamin? Najwięcej zmian będzie dotyczyło dodatków do pensji. Wcześniej były to konkretne kwoty Teraz dodatki będą naliczane procentowo od pensji podstawowej.

– Będą rosły wraz z wysokością wynagrodzenia – mówi dyrektor Janowicz.

Na przykład dodatek za wychowawstwo będzie wynosił 7,5 proc. pensji, czyli około 36 zł więcej niż dotychczas. Wyższe mają też być dodatki dla opiekuna stażu, motywacyjny oraz funkcyjny. Ten ostatni może wynosić od 20 do nawet 100 proc. pensji. Zmiany wejdą od nowego roku. (lsz)

BIAL

redaktor odpowiedzialny
Ewa Wyrwas

085 748 74 61

GAZETA WSPÓŁCZESNA
17 kwietnia 2009
piątek

Białystok >> Radni zdecydują o logo

Miasto wciąż wschodzi, tylko słoneczko nam zajdzie

Najpóźniej do końca czerwca będziemy mieć nowe logo Białegostoku. Za półtora tygodnia na sesji rady miejskiej prezydent chce ponownie wprowadzić pod obrady uchwałę o rezygnacji z dotychczasowego logo miasta.

Do tej pory bowiem oficjalnie wciąż znakiem graficznym miasta jest słynne już żółto-czerwone słoneczko. Prezydent chciał, by radni oficjalnie zrezygnowali z niego już w marcu, ale projekt uchwały nie wszedł pod obrady.

Jeśli tym razem radni powiedzą tak, wówczas od razu władze Białegostoku rozpoczną konsultacje społeczne nad nowym logo miasta, przygotowanym po raz kolejny przez Grupę Eskadra. Prezydent Truskolaski zna już te najnowsze propozycje. Jak je ocenia?

– Cóż, ja jestem konserwatystą, przyzwyczajam się do tego, co jest – powiedział prezydent. – Być może więc będziemy opracowywali nowy znak na bazie dotychczasowego...

Ale o tym zdecydują radni, którzy najpóźniej w czerwcu będą głosować nad przyjęciem nowej strategii promocyjnej miasta. Na razie hasło promocji pozostaje to samo: Wschodzący Białystok.

– Niewykluczone jednak, że zaproponujemy jakieś inne hasła. Odbędą się szerokie konsultacje społeczne, podczas których będziemy wybierać i logo, i hasło – zapewnił prezydent Truskolaski. **(ka)**

@ PODYSKUTUJ
forum.wspolczesna.pl

Białystok >> Zakończyła się sprawa Marcina Sz.

Bójka za 2 piwa, wyrok: 2 lata

Najpierw poprosili o 3 zł na piwo. Dostali je, ale to im nie wystarczyło. „Oddajcie reklamówkę, to możecie iść dalej" – mieli powiedzieć napastnicy. Kiedy mimo gróźb nie oddał zakupów, wyrwali mu ją z rąk. Zaczęli też bić chłopaka pięściami, a gdy upadł, również kopać po całym ciele. W pewnym momencie jeden z oskarżonych wyciągnął nóż. „10 złotych albo twój kolega dostanie kosę" – miał powiedzieć.

Tak przebiegały wydarzenia z nocy z 6 na 7 lutego 2004 roku. Poszkodowani Gabriel K. i Marcin S. wyszli na zakupy do sklepu „Andrzej" na osiedlu Wygoda w Białymstoku. Napadnięci zostali przez trzech sprawców. W czwartek sąd skazał jednego z nich na 2 lata więzienia.

– Marcin Sz. był na miejscu zdarzenia – mówiła podczas uzasadnienia sędzia Marzanna Roleder. – Musiał też widzieć, jak drugi z napastników trzyma broń. Nie odszedł, godził się na to. Dlatego sąd uznaje go winnym rozboju.

On i jego dwaj koledzy uciekli z miejsca zdarzenia, kiedy mieli się pojawić brat i koledzy pobitego. To oni wytropili Marcina Sz. i zatrzymali go aż do przyjazdu policji.

Oskarżony 27-latek konsekwentnie nie przyznawał się do winy. Wyrok nie jest prawomocny. **(ika)**

@ WIĘCEJ NA STRONIE
www.wspolczesna.pl

Białystok >> Po dwóch dniach kontroli wiadomo:

Będą chronić przed pożarem

Trwają kontrole przeciwpożarowe w gminnych budynkach w Białymstoku. Po pożarze w Kamieniu Pomorskim, specjalna komisja sprawdza, czy zrobiono wszystko, by u nas nie doszło do takiej tragedii.

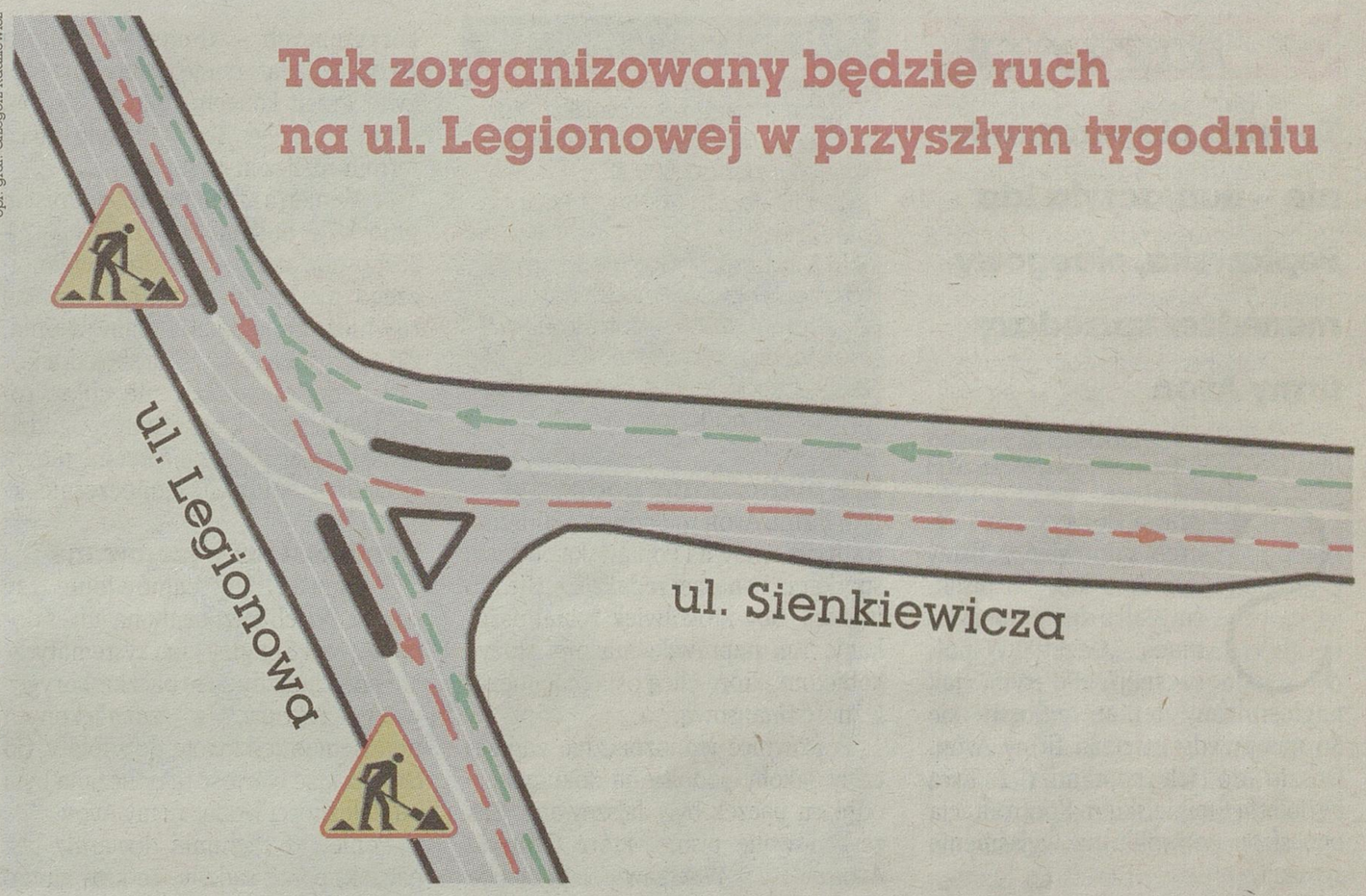
– Zabezpieczenie przeciwpożarowe w drewnianych budynkach socjalnych w Białymstoku jest dobre. Strażacy nie wnieśli żadnych poważniejszych zastrzeżeń do stanu budynków – poinformował w czwartek Tadeusz Truskolaski, prezydent Białegostoku.

Mimo to Zarząd Mienia Komunalnego zdecydował, że w budynkach o drewnianej konstrukcji, czyli najbardziej zagrożonych pożarem, zostaną zainstalowane czujki dymu. W razie zadymienia zaalarmują one mieszkańców oraz straż pożarną.

Na razie ustalono, że zainstalowanych zostanie około stu takich urządzeń. Szacowany koszt to 12 tys. zł. Czujki powinny pojawić się w budynkach w ciągu najbliższych dwóch miesięcy. Kontrole następnych budynków socjalnych wciąż trwają. **(ka)**

Białystok >> Zmienia się organizacja ruchu na Legionowej

Rewolucja w centrum



opr. graf. Grzegorz Radziewicz

Uwaga kierowcy! Cały przyszły tydzień będą wielkie korki na ulicy Legionowej w Białymstoku. W związku z pracami drogowymi zmienia się tam organizacja ruchu.

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl

Zgodnie z nowymi zasadami trzeba będzie jeździć od poniedziałku (20 kwietnia) od godziny 5 do kolejnego poniedziałku (27 kwietnia). Nowa organizacja ruchu zostanie wprowadzona na czas trwania robót bitumicznych.

Pisaliśmy już o tym w poprzednich wydaniach „Gazety Współczesnej". Drogowcy mieli frezować jezdnię jeszcze w marcu, ale wówczas nie pozwoliły na to niesprzyjające warunki atmosferyczne. W związku z tym termin rozpoczęcia robót bitumicznych trzeba było przesunąć na cieplejsze dni.

Jednym pasem dwa kierunki

Jak poinformował Departament Inwestycji Urzędu Miejskiego w Białymstoku, podczas najbliższego tygodnia z ruchu zostanie wyłączona jezdnia prawa od strony Parku Branickich. Natomiast ruch w obu kierunkach odbywać się będzie lewą stroną jezdni (od strony sądu okręgowego) (patrz mapka powyżej). Potem zamknięty zostanie kolejny pas.

Szersza jezdnia z dodatkowymi skrętami

Koniec remontu przewidziany jest na maj tego roku. Ulica Legionowa zostanie poszerzona do dwóch oddzielnych jezdni (po dwa pasy ruchu w każdą stronę).

Na skrzyżowaniu z ul. Skłodowskiej powstaną dodatkowe pasy dla jadących od strony ul. Sienkiewicza: do skrętu w lewo i do skrętu w prawo. Znikło przejście dla pieszych przy ulicy Akademickiej. Zostało jedno, ale za to z sygnalizacją świetlną i wyspą dzielącą jezdnię. ▲

W jedną stronę

Dzięki modernizacji ulicy Legionowej zmieniła się też organizacja ulicy Akademickiej. Nie można już w nią wjechać od strony Legionowej. Jest jednokierunkowa.
Wielu kierowców jeszcze się gubi w tej nowej organizacji i próbuje skręcać w Akademicką.
Podobnie część pieszych próbuje przejść przez Legionową w tym miejscu, mimo że przejście zostało zlikwidowane już dawno, a na miejscu stoją znaki informacyjne.

@ PODYSKUTUJ
forum.wspolczesna.pl

Krótko

▲ **Śniadanie wielkanocne** dla osób samotnych i rodzin w trudnej sytuacji materialnej odbędzie się 19 kwietnia o godz. 12 w Centrum Kultury Prawosławnej w Białymstoku (ul. św. Mikołaja 5). Śniadanie dla bezdomnych rozpocznie się tego samego dnia o godz. 11 w jadłodajni przy ul. Warszawskiej 47. **(uk)**

▲ **Strażnicy psiej wagi** będą 18 i 19 kwietnia w godz. 12-16 patrolować Park Zwierzyniecki. Właściciele psów otrzymają materiały edukacyjne na temat otyłości zwierząt, karty prawidłowej wagi i zaproszenia do najbliższych gabinetów weterynaryjnych na konsultację. Dla psów przewidziane są specjalne gadżety – piłeczki zachęcające do bardziej aktywnego spaceru i większej dawki ruchu. **(luk)**

▲ **Utrudnienia w ruchu.** W związku z meczem rozgrywanym pomiędzy Jagiellonią a Ruchem Chorzów, w niedzielę dla ruchu zostanie zamknięta ul. Wiosenna na odcinku od Słonecznej do Ciołkowskiego w godz. 12.30-18.30. **(bisu)**

życzenia



Prawosławnym Mieszkańcom Białegostoku życzymy aby Święta Wielkiej Nocy były bogate w duchowe przeżycia i pełne rodzinnego ciepła. Niech te dni sprawią, by nasze życie na nowo wypełniło się nadzieją, wiarą i miłością.

Tadeusz Truskolaski
Prezydent Miasta Białegostoku

Włodzimierz Leszek Kusak
Przewodniczący Rady Miejskiej Białegostoku

bial

redaktor odpowiedzialny
Ewa Wyrwas
085 748 74 61

Akcja Re(d)akcja >> Dzięki nam doszło do konfrontacji

Avon: nie zawiniliśmy

GW nasz temat

To tylko nieporozumienie – tłumaczyła Ida Popławska, okręgowy menedżer sprzedaży firmy Avon.

Izabela Krzewska
ikrzewska@wspolczesna.pl

Sprawa dotyczy „znikających zamówień z firmy Avon", o których pisaliśmy kilka dni temu na łamach „Gazety Współczesnej". Po tym, jak nagłośniliśmy temat, zgłosiły się do nas przedstawicielki firmy Avon. Doszło do ich spotkania z Ewą i Wiolettą Śmigielskimi. Konfrontacja obu stron pozwoliła na wyjaśnienie sytuacji.

Paczki za 800 zł

Poprzedni artykuł powstał po tym, jak zgłosiła się do nas nasza Czytelniczka, Ewa Śmigielska z Białegostoku. Twierdziła, że ktoś zamawia kosmetyki na konto jej córki, która w listopadzie ub. roku została konsultantką Avonu.

– Otrzymałyśmy rachunki za kosmetyki na ponad 800 zł – opowiadała nam. – Pierwszą paczkę zwróciłyśmy. Mimo to przychodziły do nas ponaglenia zapłaty. Dostawałyśmy też rachunki za inne paczki, których nie widziałyśmy na oczy.

Koszt zamówienia

Pani Wioletta Śmigielska otrzymała trzy rachunki o łącznej wartości ponad 800 zł.

- 26 listopada 2008 r. – podpisanie umowy
- 13 stycznia – dotarło I zamówienie na kwotę 146,22 zł,
- 2 lutego 2009 – dotarło II zamówienie na kwotę 656,42 zł,
- 24 lutego 2009 – dotarło III zamówienie na kwotę 204,00 zł.

Nie podrabiamy podpisów

– Firma Avon ma ponad 120-letnią tradycję – mówiła Popławska podczas spotkania w naszej redakcji. – Nie ma intencji, aby ktokolwiek został oszukany. Tak naprawdę ma ona służyć kobietom, które chcą osiągnąć niezależność finansową.

Pracownice jednoznacznie zaprzeczyły, jakoby podpisy na dokumencie odbioru paczek były fałszowane. Zaś zeskanowane pismo, które Centrala Avonu w Warszawie przesłała Wioletcie Śmigielskiej, należało w rzeczywistości do matki dziewczyny.

– Kobieta otrzymała paczkę na adres domowy. Nie podpisała się jednak swoim imieniem – dementowała poprzednie informacje menedżerka sprzedaży.

To nie ponaglenia, to korekta

Cała sprawa okazała się ostatecznie nieporozumieniem. To, co nasza Czytelniczka uznała za faktury z należnościami, było fakturami korygującymi.

– Firma ma 3 miesiące na rozliczenie zwrotów i wysłanie rachunków korygujących – tłumaczyła Marta Uszyńska, starszy menedżer sprzedaży. – Przed końcem roku firma robi inwentaryzację. To wydłużyło nieco termin rozliczeń zwrotów.

– Wioletta świadomie podpisała umowę – dodała Ida Popławska. – Jest osobą pełnoletnią i nikt jej do niczego nie przymuszał. Zgodziła się również na złożenie zamówienia. Gdy przyszło, rozmyśliła się jednak.

Liderka sprzedaży, nie chcąc robić problemów konsultantce, zgodziła się przyjąć paczki. Firma nie mogła ich jednak anulować jednocześnie.

Konto jest już wyzerowane

Ponieważ były zamówione trzy paczki, po ich zwróceniu na adres domowy pań Śmigielskich systematycznie przychodziły za te paczki skorygowane faktury, z zaznaczonym minusem przed kwotą do zapłaty. Co oznacza, że wartość ta odliczana była od należności wobec firmy Avon.

Ponieważ rachunki docierały bez paczek, panie sądziły, że ktoś zamawia produkty na ich konto i odbiera je w Centrum Obsługi Konsultantek (COK). Tymczasem według mechanizmów płacowych Avonu, kiedy jest zwrot, musi nastąpić korekta faktur.

W środę otrzymaliśmy oficjalne potwierdzenie, że saldo konta naszej Czytelniczki zostało wyzerowane.

– Nie powinny przychodzić do pani już żadne paczki ani rachunki za nie – zapewniła Ida Popławska. ▲

@ PODYSKUTUJ
forum.wspolczesna.pl

W obiektywie

B. Maleszewska



Znamy laureatów konkursu Mecenas Kultury Województwa Podlaskiego 2008. Nagrody przyznano w 8 kategoriach. Otrzymali je sponsorzy roku: osoba fizyczna – Adam Borysiewicz, mała firma – Przedsiębiorstwo Budowlano-Handlowe „Modern-Rem", średnia firma – Rogowski Development Sp. komandytowa, duża firma – Bank Gospodarki Żywnościowej Oddział Operacyjny w Suwałkach. Donatorem roku został Andrzej Rojek, promotorem Tygodnik „Głos Siemiatycz", patronem honorowym – Tadeusz Arłukowicz, natomiast patronem medialnym Radio Akadera.

– To nagroda głównie twórców kultury. Bez nich nie mielibyśmy możliwości wspierania czegokolwiek – powiedział wiceprezydent Białegostoku Tadeusz Arłukowicz.

(uk)

Krótko

▲ **Zawody agility** pod hasłem „Miasto Przyjaciół – Marzenie" odbędą się w ten weekend w Białymstoku. Poza podziwianiem psich sportów będzie można przy okazji pomóc w wyjeździe do Disneylandu chorej dziewczynce. Zawody odbędą w sobotę i niedzielę na hali przy ul: 11 Listopada (lodowisko), w godz. 9-18. Wstęp wolny. **(luk)**

▲ **Tancerz Josh Pelatzky z Broadway Dance Center** poprowadzi 18 i 19 kwietnia warsztaty taneczne w Studiu Tańca Fair Play (ul. Antoniukowska 11). Zapisy w recepcji każdego studia Fair Play lub pod nr. 508 040 508.

▲ **Akcja Filmowe Podlasie Atakuje!** znowu w trasie. Filmy naszych twórców będzie można zobaczyć m.in. w Niemczech (18, 23 i 24 kwietnia), Rzeszowie (14 maja), Przemyślu (15 maja), Gdańsku (29 maja). Trwają też rozmowy na temat pokazów w Sokółce, Sanoku, na Łotwie i w Warszawie. **(uk)**

promocja

Tylko w Gazecie Współczesnej

W środę, 22 kwietnia
PORADNIK GRILLOWICZA

- przepisy na znakomite potrawy z grilla
- grillowe gadżety
- grillowe trunki
- ciekawostki
- rady



Poradnik w cenie gazety

Warszawa >> Sprawa dla Anny Marii Wesołowskiej

Znany białostocki kabareciarz oskarżony o zabójstwo

Rusza proces Piotra M. Jakim cudem białostocki kabareciarz stał się warszawskim taksówkarzem oskarżonym o zabójstwo? Jaki wyrok zapadnie w jego sprawie? Za zabójstwo grozi mu do 25 lat pozbawienia wolności. Czy zapadnie wyrok skazujący?

Dowiemy się już w piątek o godz. 16.55 z programu TVN „Sędzia Anna Maria Wesołowska".

– Gram taksówkarza. Jestem oskarżony o zabójstwo klienta – mówi Piotr „Mozart" Mocarski, znany z kabaretu Widelec. – A wyrok? Wyda sędzia Anna Maria Wesołowska – dodaje z uśmiechem.

Akcja programu rozgrywa się na sali sądowej. Każdy odcinek rozpoczyna się od zapoznania widza ze sprawą i odczytania aktu oskarżenia. Pojawiają się świadkowie. Po przesłuchaniu obu stron następuje mowa obrońcy i oskarżyciela, a potem sędzia wydaje wyrok.

B. Maleszewska



Piotr M. znany jest z kabaretu

– To była świetna przygoda. Jako kabareciarz miałem do tego bardzo luźne podejście. Poznałem dużo fajnych osób. A pani sędzia? Jest bardzo miła – podsumowuje. **(uk)**

redaktor odpowiedzialny
Krzysztof Jankowski

085 730 67 86

GAZETA WSPÓŁCZESNA
17 kwietnia 2009
piątek

Suchowola >> Turniej

Parkiet dla tancerzy

GW patronat

Już po raz piąty Suchowola będzie gościć uczestników Turnieju Tańca Towarzyskiego „Centre of Europe Cup". Imprezę zaplanowano na niedzielę. Od samego początku patronat prasowy nad imprezą sprawuje „Gazeta Współczesna".

Co roku w suchowolskim „Centre of Europe Cup" startują tancerze nie tylko z Polski, ale także z Białorusi, Rosji i Litwy. Podobnie ma być również podczas tegorocznej niedzielnej imprezy.

Taneczne pary wystąpią w hali sportowej Zespołu Szkół w Suchowoli. Otwarcie turnieju nastąpi o godz. 10. Z kolei wieczorną galę przewidziano na godz. 17.

Wśród uczestników imprezy nie zabraknie wychowanków Klubu Tanecznego „Batucada", działającego przy Ośrodku Kultury w Suchowoli. Zaprezentują się oni w tańcach standardowych i latynoamerykańskich.

– W minionych latach nasz turniej stał na bardzo wysokim poziomie. Wiem, co mówię, bo kiedyś również uczęszczałem na lekcje tańca towarzyskiego – podkreślił Andrzej Ratkiewicz, dyrektor Ośrodka Kultury w Suchowoli, który razem z burmistrzem organizuje niedzielną imprezę.

(db)

Bielsk Podlaski >> Dyrektorzy obawiają się, że nie przyjmą wszystkich chętnych

W przedszkolach miejsca już zajęte

Zaczyna być ciasno w bielskich przedszkolach. Miejsca na wrzesień już są zajęte. Powstały także listy oczekujących. Samorząd zapewnia jednak, że ta sytuacja powinna być przejściowa.

Ilu jest chętnych do posłania dzieci do przedszkoli? Tego dokładnie nie wiadomo, bo na dorocznej odprawie organizacyjnej nie spotkali się jeszcze ich szefowie.

– Planujemy, że odbędzie się ono pod koniec kwietnia. Wtedy wszystkiego się dowiemy – mówi wiceburmistrz Mirosław Gołębiowski.

Szefowie przedszkoli przyznają jednak, że miejsc może zabraknąć.

– Dziś mamy 130 dzieci, a chętnych jest więcej – mówi Barbara Wierzchowska, dyrektor Przedszkola nr 5 „Krasnala Hałabały".

– Zakończyliśmy już rekrutację. Mamy 216 dzieci – mówi Elżbieta Nielipińska, dyrektor Przedszkola nr 9 „Leśna Polana". – Nie usatysfakcjonowaliśmy wszystkich rodziców, a przecież znajdą się na pewno tacy, którzy o wysłaniu pociech do przedszkola pomyślą latem.


Fot. K. Jankowski

Rodzice, których dzieci znalazły miejsce w bielskich przedszkolach, już niedługo mogą okazać się szczęściarzami

W nieco innej sytuacji jest Przedszkole nr 3 z Oddz. Integracyjnymi.

– Liczba miejsc u nas uzależniona jest od liczby oddziałów integracyjnych – mówi dyrektor Antonina Karpiuk. – Na pewno nie zabraknie miejsc dla dzieci niepełnosprawnych.

Władze podkreślają, że kłopot z miejscami może być przejściowy.

– Gdy w 2012 r. obowiązek szkolny obejmie sześciolatki, to w przedszkolach zostaną tylko trzy roczniki i liczba dzieci raptownie się zmniejszy – mówi burmistrz Gołębiowski.

Zapewnia też, że na pewno miejsca w przedszkolach znajdą 6-latki i 5-latki. Kłopot mogą mieć rodzice młodszych dzieci. Oni z kolei z chęcią korzystają z nowego niepublicznego przedszkola, które powstało w podobnej placówce... zamkniętej przed kilku laty przez miasto.

– Na razie mamy jeden oddział, ale planujemy już otwarcie drugiego – mówi prof. Andrzej Łapko, prezes zarządzającego placówką Bractwa Cyryla i Metodego.

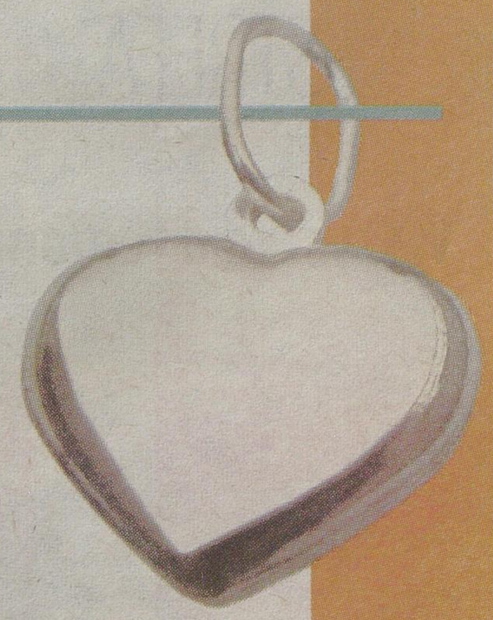
(jan)

promocja

WARTO BYĆ PRENUMERATOREM GAZETY WSPÓŁCZESNEJ

Zaprenumeruj Gazetę Współczesną na maj – otrzymasz prezent – zawieszkę – srebrne serce doskonały prezent na Dzień Matki i dla ukochanej osoby

Zawieszka w kształcie serca wykonana ze srebra o próbie 0,925.



Prezent współfinansuje Hurtownia wyrobów ze srebra i złota ALEX-SILVER Sp. z o. o., ul. Upalna 1a, lok. 40, 15-668 Białystok, tel. 085 66 27 872, e-mail: alex@alex-silver.pl, www.alex-silver.pl

Oszczędzasz – za wszystkie wydania gazety w prenumeracie płacisz **23 złote**, bez prenumeraty **33,20 zł.**
Wykupując prenumeratę **na maj**, oszczędzasz **10,20 zł, czyli 30%.**

Złóż **do 24 kwietnia** zamówienie u Twojego listonosza lub w najbliższym Urzędzie Pocztowym i zostań prenumeratorem Gazety Współczesnej!



Bliższe informacje o prenumeracie uzyskasz u Twojego listonosza lub w najbliższym Urzędzie Pocztowym

redaktor odpowiedzialny
Ewa Wyrwas

085 748 74 61

Białystok >> Są uczniowie, którzy nie muszą się martwić o swoje miejsce w gimnazjum

Uczą się z łatwością

Najwięcej czasu poświęcam tym przedmiotom, które lubię – mówi Kasia Gulko. – Nie można przecież cały czas się uczyć.

Julia Szypulska
jszypulska@wspolczesna.pl


B. Mateszewska

Magda Karpiuk (z lewej) i Kasia Gulko lubią język polski


B. Mateszewska

Korzystanie z internetu to przyjemność – mówi Piotr Czajkowski

Dziewczyna chodzi do szóstej klasy w SP nr 6 w Białymstoku. Na swoim koncie ma mnóstwo sukcesów. A wśród nich zagwarantowane miejsce w wybranym gimnazjum. Jest bowiem laureatką aż trzech konkursów przedmiotowych: z polskiego, angielskiego i historii.

– To przedmioty, które bardzo lubię, zwłaszcza historia – mówi Kasia Gulko. – Normalnie poświęcam im sporo czasu, więc same przygotowania do konkursu nie były takie ciężkie.

Mają czas na rozrywkę

Nauka to dla Kasi przyjemność. Nie spędza jednak nad książkami całych dni. Potrafi sobie doskonale zorganizować pracę.

– Lekcjom, za którymi nie przepadam, poświęcam tylko tyle uwagi, by mieć przyzwoite oceny – mówi.

Udaje jej się to znakomicie, bo na półrocze miała średnią 5,0. W wolnym czasie sporo czyta, choć niekoniecznie lektury. Pisze też opowiadania. W przyszłości chciałaby zostać tłumaczką albo pisarką. O zawodzie nie myśli natomiast jej koleżanka ze szkoły Magdalena Karpiuk. Dziewczyna została w tym roku laureatką konkursu z języka polskiego i angielskiego. Z tego pierwszego przedmiotu już po raz drugi.

– Udało mi się zostać laureatem jeszcze w piątej klasie – mówi. – Postanowiłam wystartować teraz, żeby się sprawdzić. Było mi dużo łatwiej, bo już się tak nie denerwowałam. Pamiętałam też sporo informacji z wcześniejszych przygotowań.

Jednak, podobnie jak Kasi, nauka nie przysłania jej innych dziedzin życia. Chętnie spędza czas z przyjaciółmi albo na spacerach z psem.

Zdolności ma po tacie

Prawdziwym umysłem ścisłym jest z kolei Piotr Czajkowski ze SP nr 2 STO. Jest laureatem konkursu matematycznego, informatycznego oraz z języka niemieckiego. – Zdolności do przedmiotów ścisłych mam chyba po tacie, który jest lekarzem – śmieje się szóstoklasista.

Co musiał zrobić, żeby osiągnąć taki sukces?

– Czy ja wiem – zastanawia się. – Rozwiązywałem w domu trochę testów i zadań z matematyki.

Na szczęście, nie musiał dużo się uczyć, bo szybko zapamiętuje. Mógł więc większość wolnego czasu spędzać tak, jak lubi. Czyli na podwórku albo przed telewizorem.

promocja

STREFABIZNESU
LOKALNY PORTAL PRZEDSIĘBIORCÓW

Wszystko o regionalnym biznesie



www.strefabiznesu.wspolczesna.pl

- Przeczytaj aktualne wiadomości
- Znajdź porady biznesowe
- Poznaj regionalnych menedżerów
- Wymień się doświadczeniami

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Nasz portal >>

Zapraszamy do Strefy Biznesu

Prowadzisz własny biznes? Kierujesz firmą? A może po prostu interesujesz się ekonomią? To właśnie dla Ciebie stworzyliśmy nowy portal biznesowy Strefa Biznesu (**www.strefabiznesu.wspolczesna.pl**).

Codziennie dbamy o to, by na stronach Strefy Biznesu znalazły się najnowsze informacje. O tym, co dzieje się w regionie, jak się wiedzie firmom z „naszego podwórka". Piszemy o ich sukcesach i porażkach. Przedstawiamy tych, którym się udało, prezentujemy sylwetki lokalnych przedsiębiorców, menedżerów, rolników.

Strefa biznesu to portal o ludziach biznesu i dla ludzi biznesu. Znajdziecie tu wiele informacji użytecznych dla przedsiębiorców: porady dotyczące prawa, funduszy unijnych. Przypomnimy Wam również o ważnych terminach związanych z prowadzeniem firmy

Tworzymy Strefę Biznesu dla Was, a Wy możecie nam w tym pomagać. Możecie dodawać własne teksty, komentować różne wydarzenia na forum czy, w końcu, znaleźć znajomych.

Zapraszamy. Strefa już działa. Sprawdź nas.

www.strefabiznesu.wspolczesna.pl

(koci)

Szkolenie >> Po co nam e-urzędy?

Elektroniczna administracja nie tylko dla urzędników

Jak inwestować w systemy elektronicznej administracji, by ułatwiały życie nie tylko urzędnikom, ale i mieszkańcom naszego regionu? Tego dowiemy się w czasie IV już szkolenia projektu Tr@nspod, który zajmuje się budową społeczeństwa informacyjnego na Podlasiu. Odbędzie się ono w środę, 22 kwietnia, w Urzędzie Marszałkowskim w Białymstoku przy ul. K. S. Wyszyńskiego. Początek o godz. 10.00.

Szkolenie poprowadzą m.in. eksperci zaangażowani we wdrażanie projektów w MSWiA (np. projekt ePUAP) oraz doradcy projektów e-urzędów w gminach i starostwach. Swoim doświadczeniem w budowaniu samorządowych serwisów internetowych podzielą się też twórcy najlepszych portali miejskich i regionalnych w Polsce.

Udział jest bezpłatny. Formularz zgłoszeniowy dostępny jest na stronie www.transpod.pl. **(now)**

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt TR@NSPOD jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Krótko

I Kresowe Spotkania Polonii i Polaków Sokółka – Grodno 2009 odbędą się 2 maja, na placu przed kinem Sokół w Sokółce. Początek imprezy o godz. 11. Do tego od godz. 9 trwać będzie kiermasz sztuki i rękodzieła Polaków z Białorusi oraz rodzimych twórców.

Na scenie zaprezentują się: zespół dziecięcy „Sursum Cordea" z Grodna, zespół folklorystyczny „Matczyna Piosenka z Grodna", zespół ludowy „Kresowiacy" (Lida), zespół pieśni i tańca „Lechici" (Grodno) i zespół pieśni i tańca „Tonika" (Lida).

(uk)

redaktor odpowiedzialny
Justyna Muszyńska



Strona przygotowana na podstawie serwisów:
PAP, Fotorzepa, internetowych, radiowych i telewizyjnych
redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0 800 127 067

GAZETA WSPÓŁCZESNA
17 kwietnia 2009
piątek

Kamień Pom.>> Jest wstępny raport z akcji straży

Spłonął, bo nie spełniał norm ewakuacyjnych



PAP/Jerzy Undro

Ogień powstał na korytarzu budynku przez zaprószenie

Jest już wstępny raport na temat pożaru hotelu socjalnego i przebiegu akcji ratowniczej.

– W naszej ocenie konstrukcja oraz wyposażenie stwarzały stan zagrożenia życia. W obiekcie w takim stanie ludzie nie powinni mieszkać – podkreślił zastępca Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej Janusz Skulich.

Zastawione wyjścia

Pożar powstał na korytarzu przez zaprószenie ognia. Ciąg wentylacyjny sprawił, że pożar szybko się rozprzestrzenił po całym budynku. Hotel nie spełniał też norm ewakuacyjnych. Na korytarzu mieszkańcy gromadzili niepotrzebne sprzęty. Szafy i rowery tarasowały dostęp do klatki ewakuacyjnej.

Na rozmiary tragedii wpłynęło też zbyt późne wezwanie straży pożarnej. Pierwsze zgłoszenie przyszło dopiero o godz. 00.32. 40 minut po północy zaś dyspozytorka straży w Kamieniu Pomorskim odebrała dramatyczny telefon, którego treść ujawnił rzecznik tamtejszej straży Daniel Kowaliński.

– Pali się, pali się dom, proszę pani, proszę przysłać szybko straż na hotel, palimy się wszędzie, mamy prąd, pełno dymu (w tle: Dzieci otwierajcie okna!). Proszę pani, tu jest pełno dzieci, my się dusimy wszyscy! – brzmi treść nagrania.

Było za późno

Gdy strażacy przyjechali na miejsce, było za późno, by opanować ogień, bo zajął on już prawie cały budynek.

Wicepremier Grzegorz Schetyna zapowiedział, że w końcowym raporcie zostaną także wyciągnięte personalne konsekwencje wobec osób, które dopuściły się zaniedbań. ▲

Warszawa >> Prezes Prawa i Sprawiedliwości musi przeprosić posła

Dorn wygrał proces z Jarosławem Kaczyńskim

Jarosław Kaczyński ma przeprosić Ludwika Dorna za swe sugestie, jakoby nie płacił on alimentów – orzekł w czwartek Sąd Okręgowy w Warszawie. Wyrok jest nieprawomocny.

Zarazem sąd nie uznał zarzutów Dorna, że w ten sposób prezes PiS zorganizował nań nagonkę, która doprowadziła do usunięcia byłego marszałka Sejmu z partii.

Mocą wyroku prezes PiS ma na własny koszt opublikować przeprosiny na pierwszej stronie dziennika „Polska". Ponadto ma zapłacić Dornowi symboliczną złotówkę zadośćuczynienia, zwrócić mu 850 zł kosztów procesu oraz wpłacić 5 tys. zł na organizację wdów i sierot po poległych policjantach.

– Nikt nie powinien naruszać bezpodstawnie dóbr osobistych innych osób – mówiła sędzia Halina Plasota w uzasadnieniu wyroku. Sąd uznał naruszenie dóbr osobistych Dorna przez J. Kaczyńskiego za zawinione, podkreślając, że prezes PiS wiedział, iż Dorn płaci alimenty.

Kaczyński wnosił o oddalenie pozwu, dowodząc że jego wypowiedzi „nie były niezgodne z prawdą", bo mówił w mediach, iż nie wie nic o tym, by Dorn uchylał się od płacenia alimentów. Podawał jedynie, że wystąpił on o ich obniżenie, co było „wypowiedzią prawdziwą".

Sąd ocenił, że suma 5 tys. zł „leży w zasięgu finansowym pozwanego, a rekompensuje poczucie krzywdy Dorna". Sędzia dodała, że krzywdząca wypowiedź pozwanego „odbiła się" na życiu rodzinnym Dorna. ▲

reklama



Od 0,20 zł/min+VAT do wszystkich

Teraz w nowych Taryfach TanioRozmownych rozmawiasz, z kim chcesz, już od 0,20 zł/min (0,24 zł z VAT), i to przez cały okres trwania umowy. Do tego najnowsza Nokia E75 z wysuwaną, pełną klawiaturą może być Twoja już za złotówkę. A jeśli przedłużasz z nami umowę, dostajesz coś jeszcze. Sprawdź nowe Taryfy TanioRozmowne!

Plus dla Firm. Razem lepiej

Przyjdź do punktu Plusa lub zadzwoń: 0 605 801 801, 0 605 801 603 (opłata zgodnie z cennikiem operatora), lub sprawdź na www.plus.pl. Szczegóły oferty w Regulaminie Promocji.
Oferta również dla Klientów, którym kończy się kontrakt.

Plus dla Firm

A9709wwmt

Warszawa >> Poseł został oskarżony o korupcję

PO żąda od prezesa PiS prześwietlenia Kurskiego

Posłowie PO Andrzej Halicki i Paweł Olszewski zaapelowali w czwartek do prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego, aby zajął się sprawą zarzutów b. prezesa PZU Jaromira Netzla, wobec Jarosława Kurskiego (PiS).

Gdańska Prokuratura Apelacyjna próbuje właśnie ustalić, czy Kurski popełnił przestępstwo. Sprawdza m.in., czy Kurski złożył przed dwoma laty „korupcyjną propozycję" ówczesnemu szefowi PZU Jaromirowi Netzlowi. Poseł PiS zaprzecza i twierdzi, że cała sprawa ma związek z wyborami do Europarlamentu.

Według Halickiego, Jarosław Kaczyński powinien odpytać Jacka Kurskiego z oskarżeń Jaromira Netzla, a jeśli okażą się prawdą partia powinna wyciągnąć konsekwencje wobec posła.

– Nie może być tak, że prezes PZU składa doniesienie do prokuratury o domniemanym przestępstwie Kurskiego, a prezes Kaczyński w stosunku do kandydata PiS do Europarlamentu nie podejmuje żadnej dyskusji i nie chce tego wyjaśnić – podkreślił Olszewski.

– Oświadczam, że pełniąc funkcję prezesa PZU, wielokrotnie kontaktował się ze mną osobiście i telefonicznie pan poseł Jacek Kurski, zwracając się z różnymi propozycjami i prośbami – twierdzi Netzel. Według niego, w maju 2007 roku Kurski zaproponował mu operację finansową, którą poseł nazywał „Księgą świętego Mateusza". Netzel uznał to za korupcję.

– Jej celem mogło być doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia majątkiem na szkodę PZU – podkreślił Netzel. ▲

zadzwoń do reportera
Piotr Biziuk
085 748 74 74

Białystok >> Po czym poznać, że przyszła wiosna...

Uwaga! Ptasie kupy!

Andrzej Zdanowicz
azdanowicz@wspolczesna.pl

Nie ma chyba osoby, która, choć raz, nie byłaby ubrudzona przez ptaki. Jeśli nic na nas nie spadło, to z pewnością w coś wdepnęliśmy. Zaczęła się wiosna. To okres, w którym ptaki są najbardziej „produktywne".

– Nie tylko ptaki wydalają pokarmy. Każdy musi to robić, ludzie też – komentuje problem ptasich kup na chodnikach Wojtek. – Jakbyśmy nie karmili ptaków, to nie byłoby ich aż tyle i problem byłby mniejszy.

Inni nie są już tacy tolerancyjni.



Archiwum

Samochód zapaskudzony przez ptaki

Ptaki brudzą wszędzie...

Przechodząc przez skwerek przy cerkwi św. Mikołaja w Białymstoku nie dość, że chodzimy po ptasich odchodach, to jeszcze ryzykujemy, że ptasia kupa spadnie nam na głowę.

Podobny problem jest od lat przed białostockim „Centralem". Ptaki wykorzystują wnęki w ścianie sklepu. Siedzą tam i... robią swoje. Brudzą przy okazji chodnik i przechodniów.

– Kiedyś pobierałam pieniądze z bankomatu przy przystanku niedaleko kina Pokój. W pewnym momencie zauważyłam, że coś na mnie kapnęło. Okazało się, że to gołąb siedzący na daszku – opowiada Ewa.

...nie tylko w Białymstoku

– Przez park w centrum Sokółki nie da się przejść – skarży się Zygmunt, mieszkaniec tego miasta. – To nie jest miejsce do wypoczynku, tylko jakaś kloaka.

Nie lepiej jest w Mońkach: – Ptaki sr*** tu na potęgę – mówi rozgoryczona Ania. – Wrony wykorzystują wnęki w fasadach budynków. Pod nimi przechodzą ludzie. Wszyscy muszą uważać na nogi i głowę. Nie ma na to rady.

Czy da się coś z tym zrobić?

– Problem niedługo sam się rozwiąże – twierdzi Dariusz Ochrymiuk z Podlaskiej Stacji Przyrodniczej Narew. – Kawki (potocznie nazywane wronami) przestaną brudzić, jak założą gniazda. Przeniosą się wówczas do parków i lasków.

Gorzej z gołębiami. One najczęściej gnieżdżą się we wnękach budynków i brudzą. Jedyną radą jest nie pozwolić im na założenie gniazda w tym miejscu. Najlepiej przegonić je, zanim złożą jaja. Później, jak pojawią się pisklęta, może to być bardziej kłopotliwe.

Niektórzy sobie radzą

Długo z problemem ptasich kup borykali się mieszkańcy ulicy Piotrkowskiej w Białymstoku. Do niedawna nie można było tamtędy przejść, aby nie pobrudzić sobie ubrania. – Nieraz spadała na mnie ptasia niespodzianka – skarży się Ula. – Przez te ptaki musiałam zmienić trasę, którą chodziłam do pracy.

Obecnie problem jest już rozwiązany. Obcięto gałęzie i sprzątnięto chodnik. ▲

Dowcip za dychę

▲ Rozmowa dwóch kumpli, zaawansowanych użytkowników serwisu internetowego Allegro:
– Cześć, stary, co tam nowego?
– A wiesz, ożeniłem się.
– O, gratuluję. I jak tam żona?
– Wszystko OK, polecam!

▲ Nauczyciel widzi w czasie lekcji na szkolnym korytarzu chłopca.
– Chłopcze, dlaczego nie jesteś na lekcji? I w dodatku palisz! Jaka klasa?!
Chłopak wydmuchuje dym:
– Burżuazja...

▲ „Dziwne, przecież mam i mundur maskujący, i pałatkę, i gębę wysmarowałem, a i tak wszyscy pokazują na mnie palcami" – pomyślał Stirlitz idąc ulicami Berlina.

▲ – Byłaś u szefa na dywaniku?
– Tak, a skąd wiesz?
– Wzorek ci się odcisnął na plecach.

▲ Szedł facet koło dołu i się poniżył.

Prasa sprzed lat

▲ **Podlaska karczma.** „Termin „karczma" nie jest synonimem knajpy. Wspominamy o tym, ponieważ już niedługo powinny się zakończyć kłopoty sąsiadów „Nowoczesnej" z klientami tego „zasłużonego" lokalu. Od czerwca br. zaplanowano przekształcenie restauracji „Nowoczesna" na zakład folklorystyczny regionu podlaskiego. Obsługa otrzyma regionalne stroje, lokal – nową dekorację, a w kuchni – regionalne potrawy. W ubiegłym roku elementy folklorystyczne występowały w „Kowieńskiej" i „Cechowej".

„Gazeta Białostocka"
z 17 kwietnia 1969 roku

Podwieczorek

Adres: „Gazeta Współczesna",
ul. św. Mikołaja 1,
15-419 Białystok
Telefon: 0-85 748-74-74
E-mail: pbiziuk@wspolczesna.pl

promocja

KONKURS
NA NAJLEPSZEGO WYCHOWAWCĘ

SZKOŁA BEZ PRZEMOCY

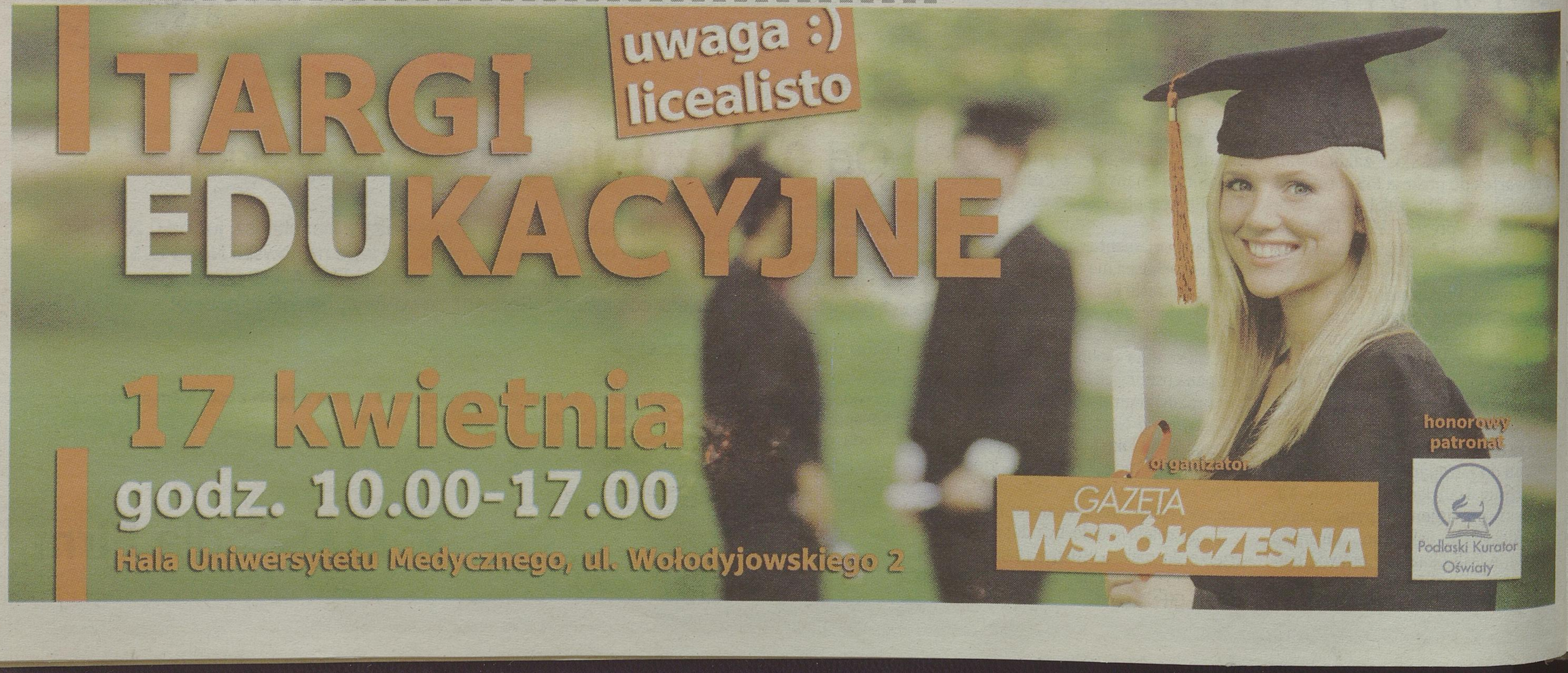
GAZETA WSPÓŁCZESNA

Finałowa 10 nauczycieli:

1. Anna Samborska.....
2. Teresa Mróz.....
3. Agnieszka Zienkiewicz.....
4. Grażyna Czarnecka.....
5. Helena Jurgielewicz.....
6. Mirosława Drobniuch.....
7. Bogusława Bochenko.....
8. Joanna Korczak.....
9. Honorata Hyjek.....
10. Małgorzata Przesmycka.....

Kupony należy przesyłać na adres: „Gazeta Współczesna" 15-419, Białystok ul. św. Mikołaja 1 (z dopiskiem – „Najlepszy Wychowawca")

promocja



>>

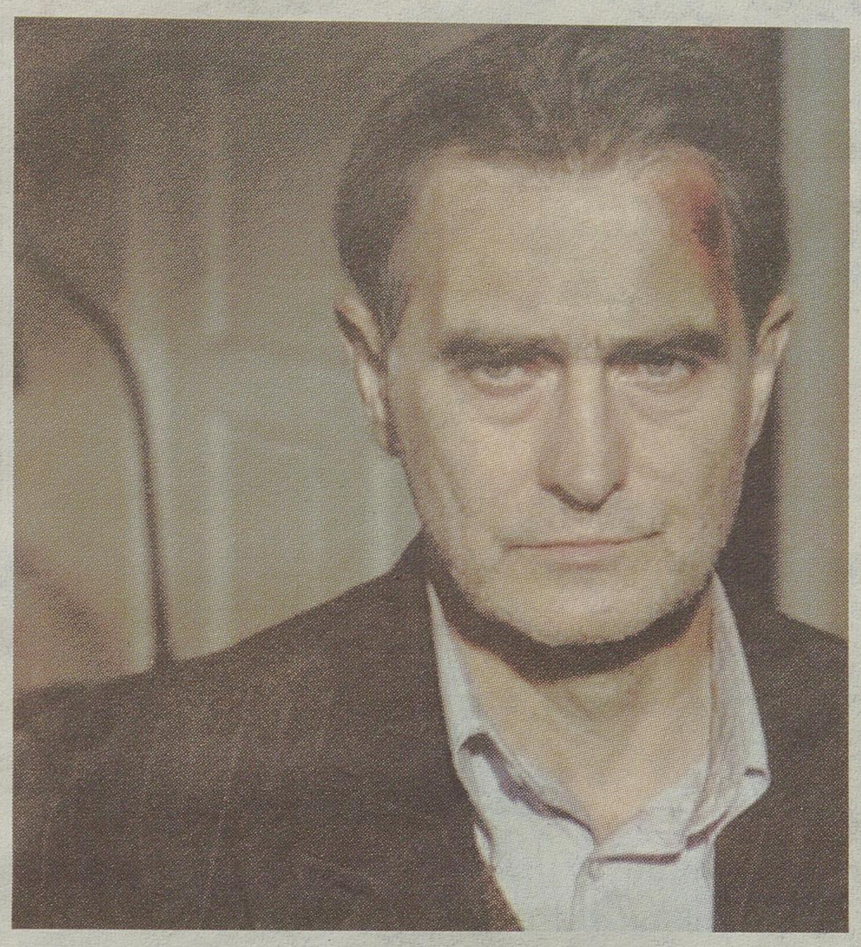
Generał Nil

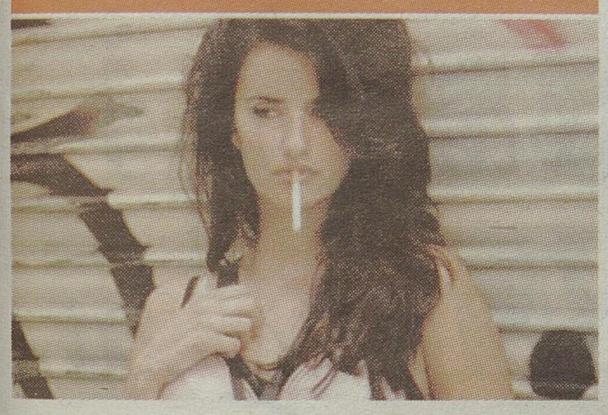
▲ Generał Nil
Biograficzny/Dramat, Polska, 2008
▲ Reż. Ryszard Bugajski
▲ Wyk. Olgierd Łukaszewicz, Maciej Mikołajczyk,

Generał August Emil Fieldorf, pseudonim „Nil", był dowódcą Kierownictwa Dywersji Armii Krajowej podczas okupacji niemieckiej oraz organizacji „Nie", czynnie sprzeciwiającej się powojennemu okupantowi sowieckiemu. Po wojnie i zesłaniu na Ural, Fieldorf zmuszony jest podjąć śmiertelną grę z UB.

▲ Kino: Ton i Helios w Białymstoku, Bałtyk w Suwałkach, Millenium w Łomży, Jantar w Ostrołęce.

Dla naszych Czytelników mamy 5 podwójnych zaproszeń na ten film do kina „Ton" w Białymstoku. Aby je otrzymać, wystarczy zadzwonić do nas w piątek o godz. 13. Tel: 085 7487458.



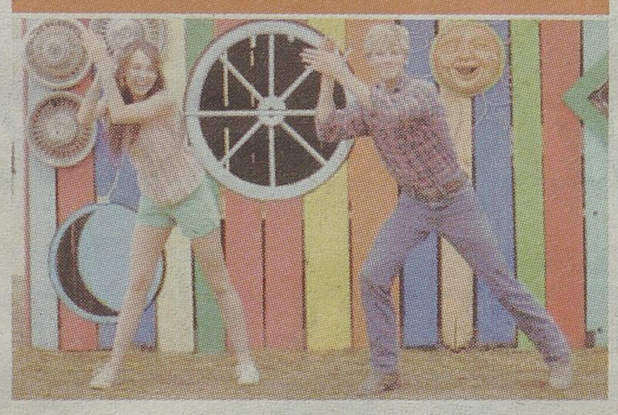


Vicky Cristina Barcelona

▲ Vicky Cristina Barcelona
Komedia, USA,Hiszpania, 2008
▲ reż.: Woody Allen
▲ wyk.: Rebecca Hall, Scarlett Johansson, Penélope Cruz, Chris Messina, Javier Bardem, Christopher Evan Welch

Dwie młode Amerykanki, Vicky (Rebecca Hall) i Cristina (Scarlett Johansson) przyjeżdżają na wakacje do Barcelony. Vicky, inteligentna i czuła, ma niedługo wyjść za mąż; otwarta na emocjonalne i seksualne przygody Cristina to jej zupełne przeciwieństwo. Podczas pobytu, obie bohaterki dają się wciągnąć w niekonwencjonalną, romantyczną i seksualną przygodę z Juanem Antonio (Javier Bardem), charyzmatycznym malarzem, uwikłanym w burzliwą i skomplikowaną relację ze swoją byłą żoną, Marią Eleną (Penélope Cruz).

▲ Kino: Helios w Białymstoku.



Hannah Montana

▲ Hannah Montana
Komedia/Muzyczny, USA, 2009
▲ reż.: Peter Chelsom
▲ wyk.: Miley Cyrus, Jason Earles, Emily Osment

Kontynuacja ogromnie popularnego serialu telewizyjnego. Historia Miley Stewart, nastolatki, która na co dzień jest wzorową uczennicą w szkole średniej, a w tajemnicy przed większością przyjaciół odnosi sukcesy jako przebojowa piosenkarka o pseudonimie Hannah Montana. Popularność Hannah gwałtownie rośnie. Dziewczyna czuje się coraz bardziej zagubiona w świecie showbiznesu, więc jej ojciec (a zarazem menedżer) postanawia dyskretnie interweniować. Aranżuje wyjazd Miley do rodzinnego miasteczka w Tennessee. Tam dziewczyna spędza wakacje i zastanawia się, co jest dla niej ważniejsze – muzyczna kariera czy może raczej przyjaźń i normalne życie, z dala od świateł sceny. Nudny początkowo pobyt na wsi zamienia się w przygodę, także uczuciową, której Hannah zupełnie się nie spodziewała...

▲ Kino: Helios w Białymstoku.

Nieproszeni goście

▲ Nieproszeni goście
Dramat/Thriller, USA, 2009
▲ reż.: Charles Guardino
▲ wyk.: Elizabeth Banks, Arielle Kebbel, Emily Browning.

Śmiertelna rozgrywka rozpoczyna się w momencie, kiedy Anna wraca do domu z leczenia psychiatrycznego i zaczyna odkrywać okoliczności otaczające przedwczesną i dość tajemniczą śmierć matki. Podczas gdy dziewczyna stara się poradzić sobie z traumatycznymi przeżyciami, jej ojciec zaręcza się z Rachel, będącą wcześniej opiekunką matki i razem już wprowadzają się do wspólnego domu. Rozpacz Anny szybko przeradza się w horror – nawiedza ją duch matki, nawołujący do pomszczenia jej nieprzypadkowej śmierci i wyciągający oskarżycielski palec w stronę Rachel. Oczarowany Rachel ojciec pozostaje głuchy na ostrzeżenia córki, ona zaś wraz z siostrą Alex, stara się dotrzeć do prawdy.

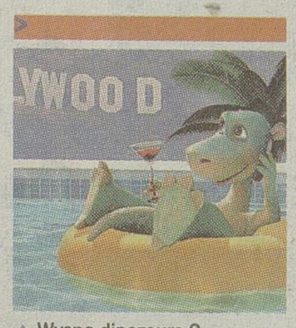
▲ Kino: Helios w Białymstoku.

Dragonball: Ewolucja

▲ Dragonball: Ewolucja
Akcja/Przygodowy/Fantasy, USA, 2009
▲ reż.: James Wong
▲ wyk: Justin Chatwin, James Marsters, Emmy Rossum, Yun-Fat Chow, Jamie Chung

Ten film to długooczekiwana, kinowa wersja kultowej japońskiej mangi autorstwa Akiry Toriyamy. Na jej podstawie powstały niezwykle popularne gry komputerowe, a także bijący rekordy popularności serial telewizyjny.
Film opowiada o bohaterach, których pokochały miliony fanów na całym świecie. „Dragonball" od lat gromadzi coraz więcej miłośników i jest jednym z najczęściej wpisywanych terminów do wyszukiwarek Gogle i Yahoo!
Gadżety związane z „Dragonballem" przyniosły twórcom zarobek w wysokości ponad czterech miliardów dolarów. Na podstawie mangi powstało ponad dwadzieścia pięć gier, a serial którego nakręcono około pięciuset odcinków, bił rekordy popularności w Europie, Azji i Stanach Zjednoczonych.

▲ Kino: Helios w Białymstoku



▲ Wyspa dinozaura 2
Animowany, kino familijne, Niemcy, 2008
▲ reż.: Reinhard Klooss,

Dino dostaje w prezencie urodzinowym milutką pandę Babu, która natychmiast podbija serca wszystkich.

▲ Kino: Dom Kultury w Grajewie, Sława w Międzyrzecu Podlaskim, Jantar w Ostrołece.



▲ Slumdog. Milioner z ulicy
Komedia, Indie, 2008
▲ reż.: Danny Boyle
▲ wyk.: Irfan Khan,

Oparta na faktach historia Jamala, mieszkańca slumsów Bombaju, który w wieku 18 lat bierze udział w hinduskiej wersji „Milionerów". Od finałowej wygranej dzieli go ostatnie pytanie,

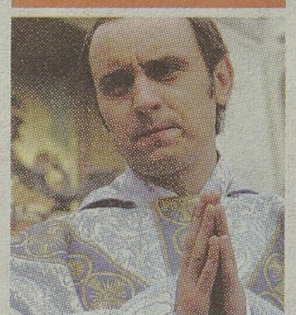
▲ Kino: w Grajewie, Międzyrzecu,



▲ Wyznania zakupoholiczki
Komedia/Romans, USA, 2009
▲ reż.: P.J. Hogan
▲ wyk.: Isla Fisher,

Rebecca mieszka w Nowym Jorku i przede wszystkim potrafi świetnie robić... zakupy.

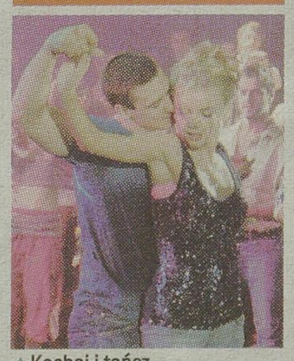
▲ Kino: Lotos w Dąbrowie Białost.



▲ Popiełuszko
Biograficzny, Polska, 2008
▲ reż.: Rafał Wieczyński
▲ wyk.: Adam Woronowicz,

Biograficzna opowieść o legendarnym kapelanie "Solidarności" zamordowanym przez funkcjonariuszy SB w 1984 r.

▲ Kino: Helios w Białymstoku, Dom Kultury w Gołdapii i Rynie.



▲ Kochaj i tańcz
Polska, 2009
▲ reż.: Bruce Parramore w
▲ wyk.: Iza Miko,

Pierwszy polski film taneczny. Hania, młoda dziennikarka ma poukładane życie. Pewnego dnia wprost z nieba spada jej Wojtek, tancerz, któy przewróci jej życie do góry nogami. Czy poradzi sobie z nagłymi zmianami i rodzącym się uczuciem?

▲ Kino: Helios w Białymstoku, Sokół w Sokółce, Dom Kultury w Łosicach, Zodiak w Mrągowie, Wrzos w Kolnie.

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ (tel. 085 742 38 82) Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
Tajemnica Rajskiego Wzgórza	(pt., sb., ndz.), godz. 16.16	12 i 13 zł.
Generał - zamach na Giblartarze	(pt., sb., ndz.), godz. 18.00	12 i 13 zł.
Che-Rewolucja	(pt., sb., ndz.), godz. 19.45	12 i 13 zł.

FORUM (tel. 0-85-742-23-70) Białystok, ul. Legionowa 5

Festiwal Piosenki Żeglarskiej "Kopyść"	(pt., sb.).
Hotel dla psów	(ndz.), godz. 14.15, 16.00
bilet - 13 zł oraz specjalny bilet "Rodzinny" / min. 3 os. - 11 zł od os./).	
Oszukana	(ndz.), godz. 18.00, 20.15
bilet - 13 zł oraz specjalny bilet "Rodzinny" / min. 3 os. - 11 zł od os./).	

TON (tel. 0-85-743-53-82) Białystok, ul. Rynek Kościuszki 2

tytuł	godzina	cena
Generał Nil	(pt.), godz. 15.15, 17.30, 19.45	
	(sb., ndz.), godz. 13.00, 15.15, 17.30, 19.45	12 i 14 zł.

KINO HELIOS ul. Czesława Miłosza 2, tel. (085) 085 710 81 90, www.helisnet.pl

tytuł	godzina
piątek, sobota, niedziela	
Vicky Cristina Barcelona	11.00, 13.00, 15.00, 17.00, 19.00, 21.00.
Dragonball: Ewolucja	12.00, 14.00, 16.00, 17.45, 19.30, 21.30.
Nieproszeni goście	14.15, 16.15, 18.00, 19.45, 21.45.
Generał Nil	10.00, 12.30, 15.00, 17.30, 20.00, 22.15.
Hannah Montana	10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30.
Dziennik nimfomanki	18.15, 22.30.
Szybko i wściekle	12.00, 14.15, 16.30, 18.45, 21.15.
Zapowiedź	14.30, 16.45, 19.15, 21.30.
Kochaj i tańcz	10.30, 13.00, 15.30, 20.15.
Popiełuszko. Wolność jest w nas	11.45.
Dzielny Despero	10.15, 12.15.

Ceny biletów: pon.-czw. - 18 zł normalny, 16 zł ulgowy. Pt.-ndz. - 20 zł normalny, 17 zł ulgowy, do godz. 13.30 (pon.-pt.), bilety na każdy seans 13 zł.

KINO HELIOS Galeria Alfa, ul. Świętojańska

tytuł	godzina
piątek, sobota, niedziela	
Vicky Cristina Barcelona	12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00.
Hannah Montana	11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 21.45.
Generał Nil	10.30, 13.30, 16.00, 18.30, 21.00.
Dzielny Despero	11.00, 13.00, 15.00, 17.00, 19.00.
Szybko i wściekle	21.30.
Gran Torino	16.30, 18.45, 21.00.
Zapowiedź	11.00, 13.30, 15.45, 18.15, 20.30.
Złoty środek	11.15, 13.15, 15.15, 19.45.
Kochaj i tańcz	11.30, 14.00, 17.15, 20.45.

TEATRY > BIAŁYSTOK

TEATR DRAMATYCZNY im. Al. Węgierki

(tel. 0-85-74-99-196) Białystok, ul. Elektryczna 12 www.dramatyczny.pl

Samotny Zachód, (pt.), godz. 19.00, (sb., ndz.), godz. 18.00, scena mała, bilety: 15 i 20 zł.
Latający Cyrk Monty Pythona, (pt.), godz. 21.00, (sb., ndz.), godz. 20.30, foyer, bilety: 25 zł.

TEATR LALEK

Księga dżungli, (pt.), godz. 9.00 - spektakl dla dzieci.
Spalona powieść - spektakl dla dorosłych, (pt.), godz. 11.00.
Valerie - spektakl dla dorosłych, (sb., ndz.), godz. 18.00..

Opera i Filharmonia Podlaska

Zaprasza w piątek, godz. 19.00. Koncert symfoniczny, Orkiestra Filharmonii Podlaskiej Nicolas Krauze – dyrygent (Francja), Rafał Łuszczewski – fortepian. Program: M. Ravel – Suita orkiestrowa „Moja matka gęś" – Koncert fortepianowy G-dur H. Berlioz – „Symfonia fantastyczna" op. 14.

KINA > BIAŁOSTOCCZYZNA

Dąbrowa Biał. LOTOS	Wyznania zakupoholiczki	niedziela
Międzyrzec Podl. SŁAWA	Slumdog. Milioner z ulicy	brak
	Wyspa dinozaura 2	brak
Łosice DOM KULTURY	Kochaj i tańcz	brak
Sokółka SOKÓŁ	Kochaj i tańcz	brak

KINA > SUWALSZCZYZNA

Suwałki BAŁTYK	Generał Nil	15.00, 17.15, 19.30
Gołdap DOM KULTURY	Popiełuszko. Wolność jest w nas	brak

KINA > MAZURSKIE

Ełk POLONIA	Generał Nil	15.00, 17.15, 19.30
Olecko MAZUR	Złoty środek	brak
	Lektor	brak
Mrągowo ZODIAK	Kochaj i tańcz	brak
Ryn DOM KULTURY	Popiełuszko. Wolność jest w nas	brak

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

Łomża MILLENIUM	Generał Nil	15.00, 17.15, 19.30
Grajewo DOM KULTURY	Wyspa dinozaura 2	brak
	Slumdog. Milioner z ulicy	brak
Kolno WRZOS	Kochaj i tańcz	brak

KINA > OSTROŁĘCKIE

Ostrołęka Jantar	Wyspa dinozaura 2	(pt.), 16.00
	Generał Nil	(pt.), 18.00, 20.30

PSS społem Białystok

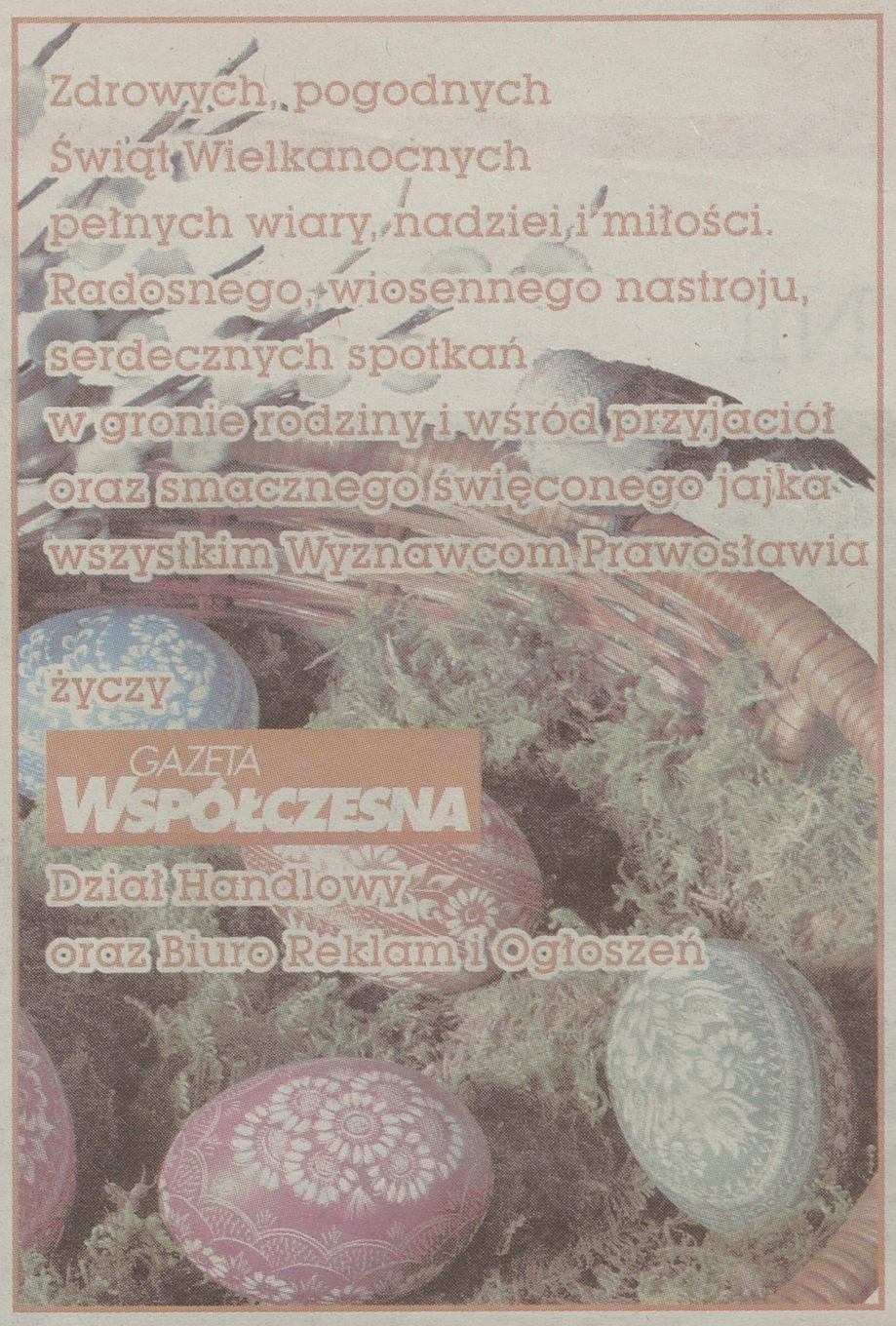
Wesołych, pogodnych
i rodzinnych
Świąt Wielkanocnych
Wszystkim Wyznawcom
Prawosławia

życzy

Rada Nadzorcza
i Zarząd PSS "Społem"
w Białymstoku



S50209wwbh



SUPROS SP. Z O.O.
ul. Rynek 14, 16-423 BAKAŁARZEWO
supros@suwalki.com.pl
Trouw Nutrition INTERNATIONAL

Zatrudnimy Doradcę Żywieniowego do pracy na terenie byłego woj. suwalskiego wraz z powiatem mrągowskim i kętrzyńskim.

Wymagania:
* wykształcenie zootechniczne lub ogólne - rolne, wyższe,
* wiedza na temat żywienia zwierząt,
* prawo jazdy kategorii B,
* podstawowa znajomość komputera,
* zdolność do samodzielnej organizacji pracy,
* dyspozycyjność, kreatywność.

Więcej informacji pod numerem tel. 87/569-43-10.

A71609wsk

POŻYCZKI
KREDYTY
od 150 do 50.000 zł

WYDATKI
1. Buty dla Oli 90 zł
2. Naprawa auta 200 zł
3. Czynsz 210 zł
Razem 500 zł

Ty wydajesz...
My płacimy!

R14209wsk

022 2030350
0 512080500
ACTIVA 500
ekspresowa gotówka

Suwałki, ul. Chłodna 5/5
087 563-06-04/05



OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Kalinowo, pow. Ełk, woj. warmińsko-mazurskie informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Kalinowie, ul. Mazurska 11 w okresie od 15.04.2009 r. do 6.05.2009 r. wywieszony będzie wykaz nieruchomości stanowiących mienie komunalne gminy przeznaczonych do dzierżawy na okres do 3 lat.

R85309wekm

ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO SP. Z O.O. TARTAK SUPRAŚL

pon.-pt. 7.00-16.00
soboty 8.00-13.00

BIAŁOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55
e-mail: zpdts@o2.pl

- elementy budowlano szkieletowe
- więźby i łaty
- podłoga
- szalówka imitująca bale - różne wzory
- impregnacja ciśnieniowa
- transport

RATY

SUSZENIE TARCICY

S51605wwtb

SUPER PROMOCJA
www.skutery.bialystok.pl



zico zipp

PRZY ZAKUPIE SKUTERA RABAT 5% LUB RATY 0%

BIAŁYSTOK
ul. Jęczmienna 4
tel. 085/ 676 28 90

S58709wwbhB

fadbet s.a.
15-182 Białystok, ul. 27 Lipca 60
tel. 085 6644071, 0606992222
www.fadbet.com.pl,

NOWA INWESTYCJA

Atrakcyjne ceny

Każde mieszkanie ma stanowisko garażowe w garażu podziemnym.
Powierzchnia mieszkań
od 29,86 m²
do 105,80 m² (dwupoziomowe)
Lokal użytkowy 125 m²



ul. Św. A. Boboli 3 A w Białymstoku (Starosielce Płd.)

KOMUNIKAT

Mazowiecka Spółka Gazownictwa sp. z o.o Oddział Zakład Gazowniczy Białystok informuje, że na terenie działania Rejonu Dystrybucji Gazu Ostrołęka w dniach:

- **20-22 kwietnia 2009** w miejscowościach: **Baranowo, Kadzidło, Lelis, Durlasy, Obierwia, Łodziska, Łęg Podmiejski i Starociński, Białobiel, Olszewo-Borki, Drężewo, Zabrodzie,**
- **22-24 kwietnia 2009** w miejscowościach: **Czerwin, Laski, Dzwonek, Grodzisk, Troszyn, Zamość,**

wykonane będzie okresowe, wzmożone nawonienie (przewonienie) gazu ziemnego polegające na zwiększeniu środka nawaniającego w rozprowadzanym gazie. Wzrost intensywności zapachu gazu umożliwi wykrycie ewentualnych nieszczelności sieci i instalacji gazowych.

W przypadku stwierdzenia niekontrolowanego wypływu gazu prosimy o niezwłoczne zgłoszenie tego faktu do **Pogotowia Gazowego** pod bezpłatny numer telefonu **992.**

S391209wwbc

db kredyt gotówkowy

Jedna niższa rata i gotówka!

gotówka + ~~550~~ zł SUMA STARYCH RAT | 370 zł NOWA 1 RATA!

Przyjdź do Placówki db kredyt w Białymstoku:

ul. Legionowa 28/3 tel. (085) 749 65 20

ul. Rynek Kościuszki 28 tel. (085) 665 28 20

Deutsche Bank PBC S.A. Centrala, Al. Armii Ludowej 26, 00-609 Warszawa. Nowa rata 370 zł wyliczona została dla łącznej kwoty nowego kredytu 14 800 zł, udzielonego na 72 miesiące, RRSO na dzień 19.02.2009 wynosi 23,7%. Szczegóły na www.dbkredyt.pl

R60008wwtdh

UL. E. ORZESZKOWEJ
TERMIN ODDANIA: GRUDZIEŃ 2010

DLA 10 PIERWSZYCH OSÓB 10% RABATU NA MIESZKANIA!

YUNIVERSAL PODLASKI

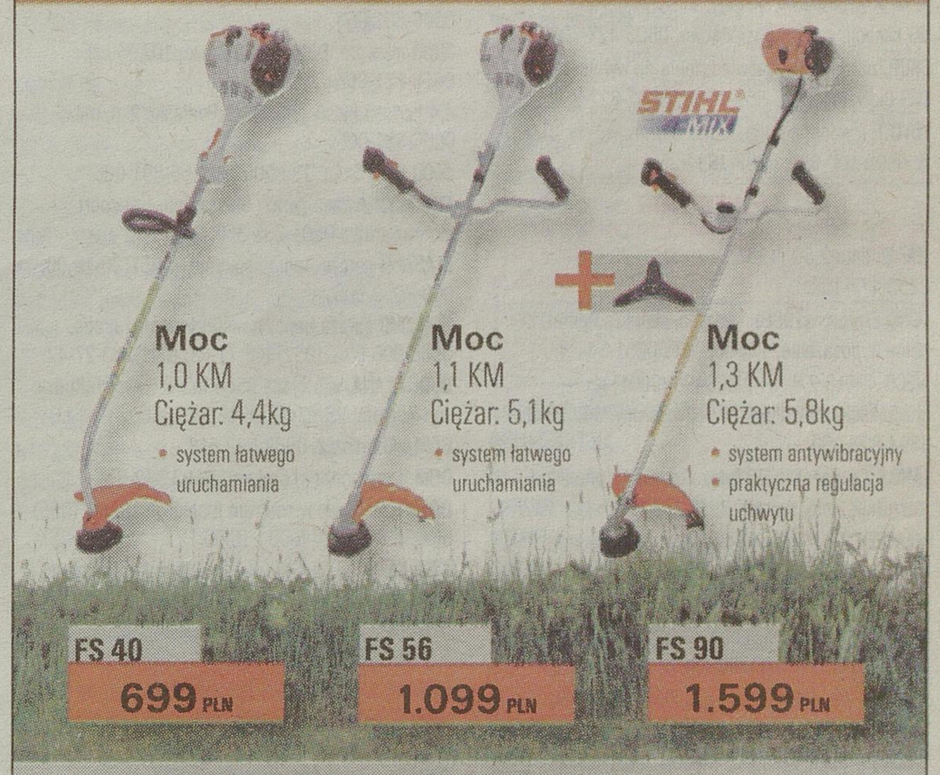
POSIADAMY RÓWNIEŻ W SPRZEDAŻY:

- mieszkania przy ul. Sosnowej, (**10% rabatu na mieszkania w bud. A**)
- mieszkania przy ul. Wiadukt
- mieszkania w Warszawie na Mokotowie i Białołęce

Sprawdź nasze promocje !

Yuniversal Podlaski sp. z o.o.
15-281 Białystok | ul. Legionowa 28 lok. 401
tel. 085 748 52 02
www.yp.com.pl

PROMOCJA WIOSENNA!



Szczegóły Promocji u Dealerów: sugerowane ceny detaliczne

Augustów - Wierzbna 11, tel. 087 643 62 48; **Białystok** - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 085 745 14 02, Zwycięstwa 10, tel. 085 651 49 65; K. Ciołkowskiego 99, tel. 085 746 16 13; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 085 730 75 25; **Brańsk** - Witosa 20, tel. 085 737 56 35; **Czyżew** - Strazacka 6, tel. 086 275 57 55; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 085 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 087 621 5937; **Giżycko** - Wodociągowa 3, tel. 087 429 27 94; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 087 615 34 60; **Grajewo** -Wojska Polskiego 53, tel. 086 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 085 682 28 86; **Knyszyn** - Tykocka 2, tel. 085 716 72 07; **Kolno** - Kolejowa 3, tel. 086 278 19 74; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 085 715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 086 216 44 66, Wojska Polskiego 51, tel. 086 216 07 00; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 085 716 24 76; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 085 739 40 99; **Rutki** - Rynek 1A, tel. 086 270 10 14; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 085 655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 085 711 46 86; **Suwałki** - Wojska Polskiego 56, tel. 087 566 61 91; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 16A, tel. 085 712 51 22; **Szczuczyn** - Kilińskiego 49, tel. 086 272 58 12; **Tykocin** - Sokołowska 8, tel. 508 57 57 48; **Węgorzewo** - Ar. Krajowej 1B, tel. 087 427 42 76; **Wydminy** - Grunwaldzka 82, tel. 087 421 04 68; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 086 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10,tel. 086 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16, 62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16

S62509wwbxE

www.stihl.pl

STIHL®

PRACA

ZATRUDNIĘ

**GOSPOSIĘ najchętniej samotną, sumienną, lekkie gotowanie, sprzątanie, 0604-373-244, 0668-711-759

4 dziewczyny do promocji, (085)732-77-02.

BLACHARZA, lakiernika, mechanika. 0504-211-214.

BRYGADĘ posadzkarzy, 0605-300-397.

CIEŚLI i murarzy, powiat Wysokie Mazowieckie, 0605-300-397.

DAM pracę, warsztat samochodowy, 0509-682-454.

DO pracy w gospodarstwie, 0696-265-274.

HOSTESSĘ do pracy w Grajewie. 0508-356-109.

HOSTESSY!!! -warmińsko -mazurskie, 0693-794-977.

HURTOWNIA budowlana zatrudni kierowcę z doświadczeniem oraz handlowca do sprzedaży okien PCV. CV na: biuro@amarodachy.pl (085)652-53-05.

KIEROWCĘ Kat CE z kwalifikacjami w transporcie międzynarodowym, Zambrów, 0604-515-593, 0602-154-056.

KIEROWNIKA recepcji, Goniądz. (085)738-06-30.

MGR Farmacji po stażu, 0505-046-577.

PIELĘGNIARKĘ do dziecka na okres 4 miesięcy, 0600-422-110.

PRACA w gospodarstwie.0606-489-099.

PRACOWNIKÓW do pracy w Niemczech przy zbiorach w sezonie letnim (czerwiec -wrzesień), 0663-488-075.

PRACOWNIKÓW z uprawnieniami na roboty drogowe- praca Rosja FMB. praca@firmafmb.pl

PRZYJMĘ do pracy murarzy, tel. 0508-378-221.

ZEPTER International Poland Sp. z o.o., międzynarodowy holding sprzedaży bezpośredniej zatrudni Konsultantów Handlowych oraz Menadżerów na terenie całej Polski. Zadzwoń na bezpłatny numer infolinii: 0801-300-300, lub wyślij swCV na adres: zepter2009@zepter.com.pl, w tytule e-maila wpisując nazwę miasta.

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA powypadkowe skupuję, 0501-328-434.

DO kasacji, całe -powypadkowe, 0506-427-705.

SKUP, złomowanie, zaświadczenia do wyrejestrowania, CRS Białystok. (085)869-14-31, 0602-622-250

TOYOTĘ (carina, corolla, hiace, ciężarowe) do 10.000 zł, 0500-100-099, 0798-183-435.

SPRZEDAM

FIAT Ducato 2.5D (1997), stan db, 8.000 zł, 0606-477-153.

FORD Explorer (1998), benzyna, skóra, automat, pełne wyposażenie, 17.000,-, (085)651-54-88.

IVECO 40C13 2,8 TDI DMC3490 (2001) na bliźniakach, max długi, 2x podwyższony, 34.000 zł. 0694-826-390

LANOS 1,6 gaz, (1998) lub zamienię na prasę lub rozrzutnik, inne. Prostki, 0513-161-299.

MERCEDES E-210 Avangarde 2,3 benz, automat, grafitowy metalik, bezwypadkowy!, (1996) 20.500 zł. 0668-322-032.

PASSAT, 2,0TDI , B-6,sedan, (2005-06), 52.000Zł, 0602-151-675, 0608-300-449

RENAULT 19, 1994r., 1.4+ gaz, 0607-496-076..

TOYOTA Rav 4, (2005), benzyna, klimatyzacja, otwierany dach, automat, 6-poduszek,59.000,- (085)651-54-88.

VOLKSWAGEN sharan, 1.9 TDI (2000/2001) bogate wyposażenie, stan idealny, 502-543-726.

VW golf 1,3 (1990) stan bdb, 3.500 zł. 0606-148-402.

WSK, (1985), na części, (085)749-18-42.

YAMAHA Drag Star 1100 -USA chopper, full wypas! (2002), 23.500 zł. 0668-322-032.

CZĘŚCI

CZĘŚCI do wszytkich typów samochodów oraz skup anglików. Kasacje samochodów „Kon-Pol" Łapy. www.kon-pol.pl, (085)715-27-95, 0501-206-406.

OPONY rolnicze używane z importu. Ciechanów, tel. (023)672-96-09, 0607-039-466, 0601-512-777.

INNE

KREDYT samochodowy na oświadczenie, Suwałki, Kościuszki 98, (087)563-07-29.

ZAKUPY

HURTOWNIE

HURTOWNIA odzieży używanej z Anglii sortowanej, niskie ceby, 0508-902-045.

JANEX angielska odzież używana końcówki kolekcji. DTD sort, niesort. Zaścianki, Usługowa 4, 0698-624-433.

Termitech
KOTŁY
ODZYSK CIEPŁA
KOMINKI
BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
TEL. (085) 662-37-47

WENTYLACJA
CENTRALNE
ODKURZANIE
BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
TEL. (085) 662-37-47
R50009wwbh

MARS hurtowania odzieży używanej. Bezpośrednie dostawy z Anglii, Irlandii, Niemiec. Białystok ul. Kleeberga 22. (085)664-72-11, 0602-392-013

SZWAJCARIA -niesort, Irlandia -sort. Ceny najniższe w regionie, Białystok, ul. Produkcyjna 9. 0600-403-866.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

LOKALE użytkowe -Białystok i okolice, 0506-038-667.

SPRZEDAM

1,2-POKOJOWE, Komfortowe w Osowcu Twierdza do zamieszkania (1980 zł/m2), 0606-881-066.

11,4 ha, kanalizacja, gaz, woda 4 km od Białegostoku 37 m2. 0606-881-066.

2,2 ha, siedliskowa, Pogorzałki, częściowo zalesiona 12 zł/m2,,0606-881-066.

2-POK . 41 m2, 160 zł czynsz, Krucza. 0515-167-309.

3,84 ha lasu koło Michałowa, 2,0 zł/mkw. 0606-881-066.

3000 mkw gm. Dobrzyniewo Duże, 107.000 zł. 0606-881-066.

4,4 ha lasu Ploski gm. Bielsk Podlaski, 2 zł/mkw. 0606-881-066.

4000 mkw Gniła, 139.000 zł. 0606-881-066.

ATRAKCYJNA cena garaży blaszanych- transport montaż gratis, 0501-231-350.

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (085)730-18-00, 0694-052-905.

BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 0506-900-520, (052)348-71-48, (041)263-27-42.

BUDOWLANĄ, uzbrojona 8500 m2 w Gawrych Rudzie nad Wigrami 25 zł/m2, 0606-881-066.

DOM , Choroszcz, 0668-533-518.

DOM do remontu k/Grajewa, 0663-372-674.

DOMY szeregowe w centrum Białegostoku, tel. (085) 654-55-67, godz. 8.00 - 16.00

DZIAŁKA 17 ha (0,4 ha -9 ha) Rafałówka, 8 km od Białegostoku 9 zł/mkw, 0606-881-066.

DZIAŁKA 2,26 ha, Cisówka nad zalewm Siemianówka, 2,5 zł/mkw. 0606-881-066.

DZIAŁKĘ 1.45ha, we wsi Jędrzejki k/Augustowa, las, jezioro, pod zabudowę rekreacyjną lub posiadłość wiejską. 0604-456-143.

DZIAŁKĘ budowlaną. (085)741-88-57.

DZIAŁKĘ pracowniczą , Sady Antoniukowskie, 0608-850-973.

DZIAŁKI budowlane o pow. ok. 1.500 m2, wszystkie media w Ełku, os. Podgrodzie. Dobra lokalizacja. 0605-317-686.



DZIAŁKI rekreacyjne, pow. 1.500 m2, wieś Jędrzejki k/Augustowa, las, jezioro. 0604-456-143.

FASTY, działki (1100 i 1230 m2), kompletnie uzbrojone, warunki zabudowy, 0502-672-595.

GARAŻE blaszaki- tanio, 0505-126-033.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe -konkurencyjne ceny! Transport, montaż -gratis. Raty! (085)662-72-48, (089)741-38-75, 0503-073-111 www.konstal.tit.pl

GRAJEWO, kupi,ę kawalerkę 2- pokojową, parter. Sprzedam jednopokojową, 0601-077-564.

KOMFORTOWĄ daczę, (085)741-00-91od 9.00-16.00

LAS 2,2 ha, k/Augustowa, 25.000/ha 0606-300-925.

MIESZKANIE Świętojańska, (085)732-97-59.

PAŃKI -budowlana 1500 m2, 0503-121-628.

SIEDLISKO 3,35 ha w tym 1,35 las, 1$/m2 +10 ha łąki ze źródełkiem 1zł/m2, Krynki (085)650-51-44 po 16

SIEDLISKO, Kolnica k/Augustowa, dom drewniany, stodoła, obora 120.000 zł, 0606-881-066.

TANIE mieszkanie. 0516-387-428.

WYNAJMĘ

2-POKOJOWE, centrum, (085)652-34-17.

GARAŻ duży -Kleosin. (085)663-20-96.

HALE magazynowe do wynajęcia o różnych powierzchniach, Suwałki, Sportowa, 0609-107-256.

LOKAL 50m2 -Białystok, Złota 5. 0501-610-681.

LOKAL 61m2, parter, ścisłe centrum Ełku. 0606-366-132.

LOKAL na działalność handlową Łomża, Studencka 6 /dawna Wojska Polskiego 163b pow. ok.250 m2, netto 7,50 zł/m2+media 0602-554-926.

LOKAL ok. 150 m2 po sklepie: farby, glazury, kleje itp. „Romar", Łapy ul. Główna 55, 0501-569-733

M3, 60 m2, cetrum , Bojary, ul.Skorubska 24, parter, nowy blok, (085)718-63-95.

MAGAZYN z rampą 450 m2. 0668-664-909.

MAŁŻEŃSTWU 60 m2, Wysoki Stoczek. 0885-598-907.

MIESZKANIE 60 mkw. do wynajęcia, Suwałki, Sportowa,, 0609-107-256.

MIESZKANIE 63 m2, Zielone Wzgórza. 0507-927-181.

WYNAJMĘ mieszkanie 48m2 w Łomży, 0600-020-997.

NAUKA

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy, tel. (085)732-76-85.

UPRAWNIENIA i certyfikaty Europejskie spawacza zapisy na kurs: Amet, ul. Zawadzkiego 4, Ostrołęka, (0-29)760-24-14.

TURYSTYKA

***BELGIA,** Holandia, Niemcy- soboty, niedziele- DVD, klimatyzacja, (085)747-00-01, 0602-664-771,

BELGIA -sobota. 0505-188-557, (087)619-76-25.

BELGIA- wanem, komfortowo, 0504-432-632.

BELGIA, Holandia czwartek -środa, 0502-701-966.

BELGIA, Holandia, Niemcy -wtorek, środa, sobota, niedziela. DVD, klima. 0728-973-820, 0516-339-358

BUS 9-osobowy licencja, video,klima. 0504-304-526.

FRANKFURT nad Menem, Manchai, Kaizeslauter -busem, video, klima -Wtorek, Sobota. 0516-800-066.

LONDYN -sobota, DVD, klima. 0694-941-842.

NIEMCY busem odbiór dowóz pod adres 0603-976-923

USA, - porady, wizy, wyjazdy. Prawnik, 0605-077-183.

WYPOCZYNEK, (087)516-52-95, 0604-190-168.

BIZNES

KREDYTY

***KREDYTY** na dowolny cel -bez wychodzenia z domu! www.halo-kredyt.pl, 0519-643-519.

KREDYT dla każdego. Grochowa 2/1 (085)746-14-54, Sienkiewicza 53 (085)664-22-38.

MULTIKA, kredyty, konsolidacja: Białystok (085)744-50-08, Ełk, (087)610-06-11. Prezenty.

PROMOCJA kredytów do 30.04.2009, (085)744-58-20, 0505-511-044.

POŻYCZKI

****POTRZEBUJESZ** pieniędzy? Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczycieli, BIK. Niskie raty 25000 zł -155,27 zł, odsetki 7,08 % Białystok, (085)653-70-60.

****POŻYCZKI** dla Firm bez zaświadczeń, uproszczone procedury; 150 tys. rata: 931,60, infolinia: 608-921-608.

*CHWILÓWKA! Pożyczka, wypłata natychmiast, bez zbędnych formalności, ubezpieczenie assistance dla pożyczkobiorcy, korzystna oferta. 0600-700-304.

ATRAKCYJNA pożyczka bez BiK, zadzwoń lub wyślij SMS o treści POŻYCZKA, PROFI CREDIT 0519-199-545, (085)742-17-51, 0800-700-999.

BEZ wychodzenia z domu -www.kredyty-mws.pl.

KREDYTY bankowe i nie tylko-całe woj. 0(510)207-901.

ROLNICTWO

KUPIĘ

****

BYDŁO pourazowe, knury, maciory, do 4 zł. Odbiór 24 ha/dobę, 0516-940-508.

**********MACIORY,** knury, bydło do 4 zł, każdej kondycji. Dojazd. Całe Podlasie., 0508-851-760.

**********RZEŹNIA** ZAKUPI BYDŁO POURAZOWE, MACIORY, KNURY. SUWAŁKI, ŁOMŻA, BIAŁYSTOK. WYŻSZE CENY NIŻ U KONKURENCJI. 0515-419-263.

********KUPIĘ** bydło pourazowe, wybrakowane maciory, knury. Najwyższe ceny, najszybszy dojazd. Faktura, 0663-041-519.

******BYDŁO** pourazowe, maciory, knury, do 4 zł, całe podlasie., 0691-513-391.

BYDŁO pourazowe, całe Podlasie., 0516-347-901.

BYDŁO pourazowe, maciory, szybki dojazd, do 4 zł., 0504-128-508.

KNURY, lochy, rozprowadzam knurki, loszki, konkurencyjne ceny, 0604-860-609.

KOMBAJN ziemniaczany Anna. 0604-104-335.

SPRZEDAM

„AGROTECHNIKA" -przyczepy do sianokiszonki, beczkowozy, wycinaki, prasy, schładzalniki, inne. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41, (087)423-25-17, (087)425-00-59, 0603-703-243.

*KOMBAJNY 50 szt: Claas, Volvo, Fortschritt; prasy,ładowarki teleskopowei,ciągniki Zetor, Ursus, MTZ, pługi, talerzówki, wały, kultywatory, karuzele, ładowacze czołowe, Przasnysz, 0692-999-007.

*PRZEDNI napęd, skrzynię biegów, mosty obciążniki do Ursus. Zetor wszystkie typy. Przyczepy wywrotki od 6-18 ton, 0692-999-007.

BECZKOWOZY 6000 l - 8.500 zł, 4000 l - 7.000 zł, gwarancja na pompę, 0609-120-919.

BECZKOWOZY inne maszyny rolnicze, zachodnie, transport gratis, raty, Grajewo, 0602-505-623.

BECZKOWOZY RÓŻNE, 0601-787-601.

BECZKOWÓZ 2500l. polski Pomot (1995), 4.090 zł. gm. krypno. (085)716-90-21.

CIĄGNIK Ursus c360P. (087)423-71-28.

CIĄGNIKI z importu, pługi, siewniki, agregaty uprawowo-siewne, 0660-818-515, (087)-642-56-67.

CIĄGNIKI: John Deere, 5630 z turem, nowy (2007), 5625, (2007) 6403 używany (2006) 0604-069-315.

DREWNO opałowe , sztachety, 0660-636-023.

JAŁOSZKI ekologiczne , 4 szt. , 0512-858-539.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut, (065)572-73-36, fax (065)573-86-31, 0602-666-196, (086)476-16-91.

KOPARKO-SPYCHARKA Ostrówek. (087)423-71-28.

KROWY, likwiadacja stada, (086)273-30-84.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy., 0602-731-229, (0-61)437-75-27.

PRASA kostkująca Z-224/1 oryginał, mało używana, drabinka, 91995), 12.000 zł, gm. krypno. (085)716-90-21.

PRASA Z224/1 (1996), 11.700 zł, 0604-675-165.

PRASĘ kostkującą polską. (085)731-31-59.

PRASY belujące, traktory z importu, (086)217-56-00.

PRZEDSIĘBIORSTWO Holstein -sprzedaż bydła hodowlanego HF, krowy pierwiastki, jałowice wysokocielne, (085)650-15-61, 0600-783-948.

PRZYCZEPY rolnicze używane. 0698-647-458.

SIANOKISZKONA belowana, 100 szt., (086)272-47-64.

SIEWNIK Poznaniak, tanio. (087)629-82-78.

SILNIK do sieczkarni Forschritt. (087)423-71-28.

SŁOMA belowana, k/Grajewa, 0609-768-987.

ŚCINACZ zielonek, Zamet 2000, prasa Sipma Z224/1, bele siana 100 szt, 50zł/szt, 0504-210-211.

WAPNA magnezowe. Dowóz do klienta, atrakcyjne ceny, (029)717-90-02, 0604-262-820.

WÓZ żelaźniak, stan bardzo dobry, (085)749-18-42.

ZBIORNIK Alfa Laval 650l (1998), 0698-055-987.

RÓŻNE

KUPIĘ

DĄB, brzozę, olchę, sosnę, 0608-713-032.

DREWNO papierówkę, 0513-132-518.

DRZEWO lub las, wycinka własna. 0693-030-681.

ZŁOM, auta na złom, 0510-943-771.

SPRZEDAM

DO zarybienia karpie, inne gatunki. Waliły Dwór. 0502-431-912, 0513-762-384.

DREWNO, opał z dowozem. 0695-376-791

DRZEWKA OZDOBNE, KRZEWY, (087)643-69-96, 0604-93-93-87, WWW.ROSLINY.AUGUSTOW.PL

GARAŻE- blaszaki najtaniej! www.blaszaki.com, (089)542-83-71, (058)762-95-12, (018)334-08-10.

MEBLE pokojowe kompletne, komplet na przedpokój, szafa rozsuwana z lustrami, pawlacze, sofa narożna z fotelem, 0607-504-548.

www.ELMiR.pl
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY
RABATY
MEBLE NA WYMIAR
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, UL. SZOSA BARANOWICKA 64/1, tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL, ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111 tel. 744-44-30
R48609wwbh

SZAFY INDECO

KUCHNIE • GARDEROBY • POKOJE DZIECIĘCE
IMEX
www.imex.bialystok.pl
Wasilkowska 22c, tel. 675 01 90
Hurtowa 9, tel. 742 66 70
Sokółka, Grodzieńska 18 (lp.)
MEBLE DO WŁASNEGO MONTAŻU

CENTRUM POGRZEBOWE W BIAŁYMSTOKU
Jacek Komarnicki
ul. M. Skłodowskiej-Curie 22, tel. 085 744 33 88
ul. Wojskowa 3/1, tel. 085 744 74 53 - biuro
S50309wwbb

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

DO elewacji, płatne tygodniowo. 0603-961-975.
DO kwiaciarni z doświadczeniem. 0602-267-141.

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA niemieckie -do 4.000 zł. 0694-254-907.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

DOM drewniany +zabudowania Knyszyn. 0698-924-688
DZIAŁKĘ ogrodniczo-rekreacyjną, osiedle Mickiewicza. 0698-428-074.

WYNAJMĘ

2-POKOJOWE, Kręta. 0697-080-704.
DOMEK małżeństwu w Wasilkowie, 0515-311-275.
LOKAL 20 m2, Konopnickiej, 0791-869-851.
M-4 centrum, Białystok. 0509-784-709.

BIZNES

KLUB Fitness -Białystok sprzedam. 0507-044-951.
TWORZENIE stron www, 0698-444-450, dete.net.pl

ROLNICTWO

SPRZEDAM

JAŁÓWKI wysoko cielne, 0606-398-288.

RÓŻNE

KUPIĘ

SOSNA, świerk. (085)718-09-69, 0694-426-665.

ZDROWIE

GINEKOLOG

GINEKOLOG tel. 0514-831-116.

INNE

BAŃKI, masaż, zastrzyki. 0506-693-770.

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

TRANSPORT busem, przeprowadzki. 0696-774-177.
WIERCENIE i cięcie betonu. 0784-537-286.

OGRODZENIA

KLINKIER, fundamenty, siatka. 0600-220-366.

TRANSPORT

AUTOLAWETA, do 4 ton, 0601-735-558.
HOLOWANIE, 0664-310-250.

INNE

NAGROBKI granitowe od 5.000 zł, 0608-785-448.

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

SZTACHETY PLASTIKOWE. 0500-400-421.
TARCICA jesionowa, 50 mm, 27 mm, cięta z kłody fornieru, tartak, 0607-504-548.
WYPRZEDAŻ tui 1-metrowe od 4 zł, 0604-162-189.

INNE

DOM dla emerytów na wsi, (085)716-11-44.

ZDROWIE

STOMATOLOG

DENTYSTA A.Kotlińska- Radziwon, Białystok, Sienkiewicza 7/85- pełen zakres usług, nowoczesne protezy, bezbolesne usuwanie. 0698-108-340.
WWW.IMPLANTY.INFO, (085)652-43-26.

GINEKOLOG

DR n. med. Grzegorz Mrugacz, Centrum „BOCIAN", Białystok, ul. Akademicka 26, (085)744-77-00.
0025874

GABINET ginekologiczny, Lipowa 6, 0602-170-344.
GINEKOLOG tel. 0517-661-060.

PSYCHIATRA

****ALKOHOLOWE ODTRUCIA. ALKOHOLIZM, NAŁOGI, NERWICE, DEPRESJE, ZABURZENIA PSYCHICZNE. DR CHOROSZUCHA, BIAŁYSTOK, UL. PODLEŚNA 16, (085)732-77-35.**
ODTRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr Ireneusz Pawłowski, 0694-657-868.
ODTRUCIA alkoholowe, profesjonalne, dyskretnie -także domowe, 0604-847-051.
SEKSUALNE ZABURZENIA. DR CHOROSZUCHA, UL. PODLEŚNA 16, (085)732-77-35.

DERMATOLOG

DERMATOLOG, kosmetyka lekarska. 0664-761-064.

CHIRURG

WWW.CHIRURGIA-PLASTYCZNA.INFO, (085)652-45-26.

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28, (085)746-59-02.

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 , www.gastrologia.bialystok.pl, (085)732-75-15.

URODA

WWW.CHIRURGIA-PLASTYCZNA.INFO, (085)652-45-26.

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

AUTOMATY do lodów: łatwe w obsłudze, nowe, poekspozycyjne, dwa smaki, plus mix, wydajność 25 L/h licznik porcji, można zostawić masę na noc 9950 zł, 0602-498-515, (022)789-46-95.
STRUGARKO-WYRÓWNARKA, szer. wału- 48 cm (Szwecja); grubościówka jednostronna, szer. 70 cm (Niemcy); frezarka dolnowrzecionowa (Niemcy); piła taśmowa, wys. 2,20 „Zefam"; wiertarka pozioma; 50.000,- 0604-953-789 po 20.00.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

PRĘT zbrojeniowy , tanio. (085)878-23-87.
PRODUCENT OGRODZEŃ BETONOWYCH, SŁUPKI DO SIATKI, 502-098-983.
0000084

USŁUGI

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE 24 h, kraj, zagranica, 0604-359-907.

TYNKARSKIE

POSADZKI i tynki agregatem. 0605-300-397.
TYNKI ageregatem, tynkowanie elewacji 0728-464-551
TYNKI agregatem, Suwałki, 0510-412-369.
TYNKI gipsowe agregatem, 0606-522-234.
0035154
TYNKI tradycyjne agregatem, 0502-053-516.

BUDOWA, REMONT

ADAPTACJA poddaszy, elewacje, struktury, glazura, szpachlowanie, Suwałki, okolice, 0510-412-369.
ADAPTACJA poddaszy, Suwałki, 0508-662-776.
AMBET Grajewo, budowa domów, obór, dachy, elewacje, szamba, elektryka, 0663-481-621.
AUTOMATYKA. Bramy. Drzwi. Serwis., (085)663-26-39..
BUDOWA budynków pod klucz, 0605-300-397.
BUDOWA domów, obór, modernizacje, 0509-319-750.
BUDOWA domów, obór. 0600-506-507 Ełk.
0007834
BUDOWA domów, remonty, 0606-949-446.
BUDOWA domów, tynki agregatem. 0660-064-952.
DEKORATOR wnętrz. 0506-786-316.
0004494
DOCIEPLENIA elewacje, 0660-078-912 085/653-34-64.
ELEWACJE, remonty, docieplenia, 0664-058-344.
FIRMA budowlana wykonuje usługi budowlano -drogowe: stany surowe, wykończenia, remonty, ogrodzenia, polbruk, chodniki, oczka wodne, 0691-371-712, 0509-147-144.
0001004
KIEROWNIK budowy, kosztorysy. 0694-161-273.
KOMINKI -montaż, sprzedaż -tanio, 0791-234-024.
KOMINKI, centralny odkurzacz. 0608-532-473.
ŁAZIENKI kompleksowo, solidnie. 0518-904-680.
MALOWANIE dachów. 0605-130-473.
MALOWANIE szpachlowanie karton gips 0515-194-105
MALOWANIE, szpachlowanie,remonty. 0665-063-930.
OGRODZENIA klinkierowe, glazura itp, 0518-499-820.
PARAPETY, blaty kuchenne, komink,i schody z kamienia,, 0507-957-808.
PARKIETY, DESKA PARKIETOWA, SCHODY. PRODUCENT -(085)683-46-38 www.andrewpol.com.pl
POLBRUK solidnie, 0606-910-934.
POLBRUK. Remonty wykończenia. 0501-783-311.
0005214
POSADZAKI agregatem. 0604-400-174.
POSADZKI agregatem -solidnie. 0508-724-359.
POSADZKI agregatem -solidnie. 0511-661-237.
POSADZKI agregatem, solidnie, 0607-688-187.
POSADZKI tynki, elewacje, wykończenia. 0695-203-303
0003098
PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków. 0601-176-431.
REMONTY- klinkier, Suwałki, 0606-588-365.
REMONTY na terenie woj. podlaskiego, 0503-391-010.
REMONTY, wykończenia wnętrz, 0790-896-664.
REMONTY, wykończenia, Suwałki, okol. 0503-111-309.
REMONTY, wykończenia, tanio, 0606-718-157.

Do koloru do wyboru.
Kolorowe ogłoszenia drobne w Gazecie Współczesnej.
GAZETA WSPÓŁCZESNA

SCHODY, +usługi stolarskie. 0660-064-952.
STANY surowe, obory, zbiorniki na gnojówkę, usługi koparko-ładowarką, 0503-878-869.
0037144
STANY surowe, tynki, wykończenia, remonty, firma wykona. 0608-474-270.
SUCHY TYNK, MALOWANIE, GLAZURA, 0509-114-550.
SZALÓWKA, podbitki, elewacje, konstrukcje drewniane, więźby dachowe Bielsk Podlaski, okolice 0508-417-307

SZAMBA, OCZYSZCZALNIE
www.alumix.eu
0518-614-013.
0005466

SZPACHLOWANIE, glazury, docieplenia. 0518-477-770.
SZPACHLOWANIE, malowanie, 0693-156-548.
SZPACHLOWANIE, malowanie. 0507-861-444.
SZTACHETY, szalówka, podłogówka, 0694-175-258.
ŚWIADECTWA energetyczne budynków. Kierownik budowy. Nadzór budowlany. 0602-693-503.
TYNKI gipsowe, ręcznie, solidnie. 0518-904-680.
TYNKI tradycyjne agregatem, 0607-517-308.
USŁUGI remontowo-budowlane „Marco" murowanie, docieplanie, tynki, glazura, wykończenia. 0508-110-160.
0016474
USŁUGI stolarskie, schody. 0604-810-538.
WYKOŃCZENIA i remonty, 0508-680-760.
WYKOŃCZENIA wnętrz - referencje. 0509-724-229.
WYKOPY koparkami, spychem, rozbiórki, wyrywanie karczy, niwelacje, 0602-520-783, (086)216-35-79.
WYKOPY koparką -Siemiatycze, Bielsk. 0512-086-437.
WYKOPY pogłębianie stawów koparkami linowymi, tanio, solidnie, Grajewo. 0505-027-228.
ZAKŁAD Remontowo-Budowlany, 0508-492-822. wykonuje stany surowe i wykończenia kompleksowo.
ZDUN , budowa pieców kaflowych. 0508-354-760.

OGRODZENIA

OGRODZENIA klinkierowe, 0609-885-058.
PRODUCENT ogrodzeń: betonowe, drewniane, metalowe, bramy, siatki, płyty podmurówkowe, słupki. Usługi montażowe, 0609-554-376 (085)731-08-97.

ELEKTRYCZNE

INSTALACJE kompleksowo, pomiary, 0503-537-110.
INTELIGENTNE instalacje elektryczne, alarmy, centrale telefoniczne, napędy bram, klimatyzacja 0502-773-368.

UKŁADANIE GLAZURY

GLAZURA, remonty, 0512-176-190.
GLAZURA, terakota, schody, tarasy. 0514-753-509.

CYKLINOWANIE

CONFORT FLOOR - usługi parkieciarskie - solidnie i profesjonalnie. Krótkie terminy, 0798-256-669.
0001159

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK, 0512-176-190.
HYDRAULIK. Elektryk. Instalacje CO, 0501-461-162.
PROFESJONALNE usługi hydrauliczne, Fa VAT, 0513-301-430.
PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków, 0512-086-437.

ANTENY

SATELITARNE, 0603-220-913, (085)675-40-24.

MEBLE

MEBLE, www.ewra.pl 0517-178-817.

NAPRAWA AGD

PRALKI, lodówki, (085)743-18-47, 0606-342-131.

NAPRAWA RTV

RTV, Fabryczna 111, 0603-220-913, (085)675-40-24.
TELENAPRAWA , (085)661-76-31, 0602-120-966.

PRZEPROWADZKI

KOMPLEKSOWO, ubezpieczenie, noszenie, bezpłatna wycena, kartony. 0509-866-509.
WWW. przeprowadzki.bialystok.pl (085)742-15-28.

OKNA I DRZWI

BIAŁOSTOCKA Fabryka Okien, Pogodna 22, ceny hurtowe - montaż producenta, (085)742-20-08.
OKNA PCV - najniższe ceny w mieście profesjonalny, montaż, (085)746-14-46, 0600-380-772.
OKNA, drzwi,solidnie, www.atros.pl, (085)744-42-22.

DACHY

A-Z Dachy, krycie, więźby., 0514-402-295.
DACHY www.serwisdachowy.pl 0504-080-843.
KRYCIE dachów -tanio. 0602-333-644.
KRYCIE dachów, 0507-652-188.
KRYCIE dachów, docieplenie więźby dachowej, podbitka, 0505-858-895, 0607-683-191.
KRYCIE dachów, obróbki blacharskie, 0791-651-555.
KRYCIE dachów, więźby dachowe. 0668-167-333.
KRYCIE, więźba, budowa poddaszy, elewacje, ocieplenia domów, Suwałki, okolice., 0501-564-471.
MALOWANIE dachów, 0664-367-003.
MALOWANIE dachów, 0668-141-137.
PAPY termozgrzewalne, solidnie, 0516-321-649.
0003184
WIĘŹBY, skomplikowane krycie. 0602-777-760.

ŚLUSARSKIE

AWARYJNE otwieranie samochodów, mieszkań, sprzedaż, montaż, zamków, 24 H, 0501-367-266.
OGRODZENIA, Łomża, 0692-148-426.

TRANSPORT

BUSEM max, towarowym, tanio. 0503-197-703.
HAMBURG, Frankfurt, 0606-172-360.
STAREM krótkim- żwir piasek, pulpa,0603-218-715.
TANIO: osobowe, busy, maszyny. 24 h, 600-056-789.
TRANSPORT MASZYN ROLNICZYCH. 0695-500-992.
0027248

INNE

***NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5.000 zł. Wystawa Białystok. 0601-566-181.**
CIĘCIE wszelkich materiałów do 21 cm grubości (stal, granit, guma, szkło, tworzywo sztuczne). Ze stali nierdzewnej oferujemy: relingi do łodzi i samochodów, balustrady i inne konstrukcje stalowe. San-Met Augustów tel. (087)641-33-09, 0601-776-425, biuro@san-met.pl
NAGROBKI granitowe - najniższe ceny. Tel. 0601-924-904, 0607-497-951, www.okla.net.pl
0035124
NAGROBKI granitowe podwójne już od 5.000 zł. 0601-912-474.
0030428
NAGROBKI granitowe podwójne już poniżej 5.000 zł 0504-026-730.
NAGROBKI grantiowe, schody, parapety,0506-579-747.
OGRODY najtaniej! 0604-590-996.
POMNIKI, grobowce, Augustowska 6/2, 0664-932-453.

ROLNICTWO

BIELENIE obór agregatem. 0501-327-824.
0026328
NAPRAWA pomp do beczkowozów, 0692-443-733.
NAPRAWY ciągników, silników i osi. 0607-607-679.
PODSIEW użytków zielonych. 0695-197-385.
USŁUGI rolnicze (orka, bronowanie), 0512-369-597.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

SALA bankietowa Orbita do 350 osób - wolne terminy: 23, 30.05.09, 27.06.09 r., 11.2009 r. 0516-054-401.

ZLECĘ WYKONANIE

ZLECĘ roboty budowlane, 0697-710-705, 0697-710-700.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

MARIAŻ. (085)675-13-15, 0604-167-379.

R42410swbp

Wyrazy
najgłębszego współczucia
z powodu śmierci

MATKI

kol.
TADEUSZOWI
MITROSZEWSKIEMU

składają:
Zarząd i Załoga
Mlecznej Spółdzielni
Mleczarskiej w Mońkach

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

Media Regionalne Spółka z o.o. informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez wydawcę „Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia fakury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE GAZETA WSPÓŁCZESNA

wyd. codzienne - jedna linia: **5,50 zł**, wyd. magazynowe - jedna linia: **11 zł**
łącznie z adresem (telefonem)

W jednej linii ogł. mieści się około 47 znaków (w pierwszej linii 43 znaki).
Za znak uważa się każdą literę, cyfrę, przerwę między wyrazami, nawias, znak interpunkcyjny.
Zapis numeru tel. (0-00)000-00-00, kom. 0-000-000-000

Ilość publikacji
wyd. zwykłe / wyd. magazynowe
1 linia: ☐ x 5,50,- ☐ x 11,00,-
2 linie: ☐ x 11,00,- ☐ x 22,00,-
3 linie: ☐ x 16,50,- ☐ x 33,00,-

dane klienta: _____
adres, kod pocztowy: _____

Upoważniam Media Regionalne Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 78188000090000001101214002 można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Wydania codzienne gazety: poniedziałek - czwartek, wydanie magazynowe: piątek.
4. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.
5. Ważne są tylko kupony wycięte z gazety.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Media Regionalne Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

☐ UBEZPIECZENIA
☐ NAUKA
☐ TURYSTYKA

PRACA: ☐ zatrudnię ☐ szukam pracy

NIERUCHOMOŚCI: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ poszukuję ☐ zamienię ☐ wynajmę ☐ stancje

AUTO MOTO: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ naprawy ☐ autoalarmy ☐ inne

ROLNICTWO: ☐ kupię ☐ sprzedam

ZAKUPY: ☐ hurtownie ☐ sklepy ☐ producenci ☐ antykwariaty

USŁUGI: ☐ budowa, remont ☐ AGD, RTV ☐ transport ☐ inne ☐ MEBLE

☐ ZWIERZĘTA
☐ BIZNES

RÓŻNE: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ inne

☐ KOOPERACJA
☐ HYDRAULIKA

zadzwoń do reportera
Mariusz Klimaszewski
85 748 74 80





W pierwszym wczorajszym meczu hokejowych mistrzostw świata Dywizji I w Toruniu drużyna Wielkiej Brytanii pokonała Holandię 3:2 (3:0, 0:1, 0:1).

Siatkówka >> II liga

Najważniejsze trzy dni Ślepska

Pierwsza liga jest już tak blisko, a zarazem nadal tak trudno do niej awansować. Od piątku do niedzieli siatkarze Ślepska Augustów zagrają w Kielcach z Rośkiem Syców, Jokerem Piła i miejscowym Fartem. Dwie najlepsze ekipy awansują do I ligi.

– Nie było kiedy rozegrać sparingu, więc przygotowywaliśmy się trenując. Zawodnicy mieli tylko dwa świąteczne dni wolnego – mówi trener Ślepska Adam Aleksandrowicz.

Augustowianie do Kielc wyjechali w czwartek. W ekipie, niestety, brakuje Kamila Starzewskiego, który nie zdążył wyleczyć kontuzji palca. Choć każdy rywal pozostaje sporą niewiadomą, Ślepsk nie zaniedbał niczego, by przygotować się do trzech, najważniejszych w historii klubu spotkań. Klub pozyskiwał informacje, a jak się udało, płyty z meczami przeciwników.

– Rosiek to solidna drużyna, która popełnia mało błędów. Joker wydaje się być faworytem imprezy, wystarczy spojrzeć na nazwiska zawodników. Z Fartem spotkaliśmy się na towarzyskim turnieju w Warszawie i wtedy wygraliśmy, jednak to nie jest istotny wynik, a teraz to inny zespół i do tego gospodarz imprezy – mówi Aleksandrowicz. – Swoje spostrzeżenia mamy, ale szczegółów, co jasne, nie mogę zdradzać przed turniejem. Na pewno każda z czterech drużyn ma szanse na awans.

Szczęściarze wylądują w I lidze. Dwójka pokonanych trafi do turnieju barażowego, który odbędzie się w dniach 1-3 maja. Wystąpią w nim także pierwszoligowe MCKiS Jaworzno (gospodarz) i Gwardia Wrocław. Tu również dwójka najlepszych zagra w I lidze w sezonie 2009/10.

Program turnieju
Piątek, 17 kwietnia
Godz. 17: Rosiek Syców – Ślepsk Augustów; godz. 19: Fart Kielce – Joker Piła.
Sobota, 18 kwietnia
Godz. 17.30: Ślepsk – Joker; godz. 19.30: Fart – Rosiek.
Niedziela ,19 kwietnia
Godz. 11: Joker – Rosiek; godz. 13: Fart – Ślepsk. **(miłk)**

Siatkówka >> Pożegnanie sezonu PlusLigi w Białymstoku

Na koniec się uśmiechnąć

W piątek, zaczynając walkę o 7. miejsce z Gedanią Żukowo, siatkarki Pronaru Zeto Astwa po raz ostatni w tym sezonie zagrają we własnej hali.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Nieprzyjemne zajście w czasie powrotu do domu może nam popsuć najlepszą imprezę. Z drugiej strony, gdy po godzinach nudnych spotkań, uda nam się poznać kogoś ciekawego, właśnie to zdarzenie pamiętamy najlepiej. W walce z Gedanią, bardziej niż o 7. miejsce, chodzi o dobry, mocny akcent, który zapisze się w pamięci kibiców jako ostatni, udany akord sezonu.

– Gdy się myślało o miejscach 5-6, przystępując do gier o 7. pozycję, już jest się przegranym. Dlatego nie jest łatwo o motywację. Ale dziewczyny po świętach na treningach prezentują się całkiem nieźle. Jeśli wygramy rywalizację z Gedanią, to choć przesuniemy się tylko o jedną lokatę, będziemy się czuli znacznie lepiej – mówi drugi trener Pronaru Zeto Astwa Rafał Prus.

Gedanistki „podzieliły się" obecnie na dwie ekipy. Starsza część trenuje normalnie, druga – młodzieżowa przygotowuje się pełną parą. Kadrowiczki, jak Maja Tokarska czy Aleksandra Pasznik, z reprezentacją przed kwalifikacjami mistrzostw świata. Pozostałe juniorki – do finału mistrzostw Polski.

Nasze zawodniczki muszą od nowa zbudować swoją motywację. Przed spotkaniami z MKS-em Dąbrowa Górnicza drużyna była niezwykle zmobilizowana. Porażki mogły podciąć skrzydła ekipie Dariusza Luksa.

– Myślę, że dzięki świątecznej przerwie trochę odpoczęłyśmy fizycznie i psychicznie. Każda z nas mogła przemyśleć nieudane mecze w Dąbrowie i wszystko sobie poukładać w głowie – mówi Dominika Koczorowska. – Wiadomo, że teraz wszystkie dziewczyny zaczynają powoli myśleć o innych sprawach, np. o tym, kto gdzie zagra w następnym sezonie. Z Gedanią chcemy jednak wygrać i na koniec sezonu poprawić sobie samopoczucie.

Ze względu na wspomniany finał juniorskich mistrzostw Polski, kolejne mecze rozegrane zostaną już w niedzielę i ewentualnie w poniedziałek w Żukowie.



A. Zgiet

Izabela Żebrowska (przodem) i Dominika Koczorowska chcą zakończyć sezon radosnym akcentem

Program weekendu
Finał (do 3 zwycięstw): Niedziela i poniedziałek: Aluprof Bielsko-Biała – Muszynianka Muszyna.
O 3. miejsce (do 3 zwycięstw): Sobota i niedziela: Farmutil Piła – Centrostal Bydgoszcz.
O 5. miejsce (do 2 zwycięstw): Sobota: Gwardia Wrocław – MKS Dąbrowa Górnicza.
O 7. miejsce (do 2 zwycięstw): Piątek, godz. 19: Pronar Zeto Astwa AZS Białystok – Gedania Żukowo. Niedziela, godz. 17 i ew. poniedziałek, godz. 17: Gedania – Pronar Zeto Astwa AZS.
Baraż o PlusLigę Kobiet (do 3 zwycięstw): Sobota i niedziela: Stal Mielec – Piast Szczecin.

Relaks na sportowo

Bilard
III Mistrzostwa Łomży Amatorów (niedziela, godz. 12 w klubie „54" przy alei Legionów w Łomży).
Futbol Amerykański. PLFA I. Lowlanders Białystok – Pomorze Seahawks (sobota, godz. 13 na stadionie MOSP przy ul. Świętokrzyskiej).
Motocross
I runda Mistrzostw Okręgu Białostockiego (niedziela, wyścig o godz. 12 tor motocrossowy w Wasilkowie, koniec ul. Supraślskiej).
Piłka nożna
Ekstraklasa. Jagiellonia Białystok – Ruch Chorzów (niedziela, godz. 16 na Stadionie Miejskim w Białymstoku).
II liga. Wigry Suwałki – OKS 1945 Olsztyn (piątek, o godz. 17), Freskovita Wysokie Mazowieckie – Start Otwock (sobota, godz. 16).
III liga. Sobota: Huragan Morąg – Concordia Elbląg (15), MKS Mielnik – Supraślanka Supraśl (15), Olimpia Elbląg – Czarni Olecko (15), Mrągowia Mrągowo – Węgoria Węgorzewo (16), Start Działdowo – Sparta Augustów (16), Olimpia Zambrów – Orzeł Kolno (16), Pogoń Łapy – Warmia Grajewo (16.30). **Niedziela.** Cresovia Siemiatycze – Sokół Sokółka (13).
IV liga. Sobota. Piast Białystok – Gryf Gródek (11), Hetman Białystok – Skra Wizna (11), Pomorzanka Sejny – Kolejarz Czeremcha (12), KS Michałowo – Tur Bielsk Podlaski (14), Promień Mońki – Puszcza Hajnówka (16), Wissa Szczuczyn – Iskra Narew (16).
Niedziela. Hetman Tykocin – Korona Dobrzyniewo (13), Dąb Dąbrowa Białostocka – Znicz Suraż (16 w Surażu).
Klasa okręgowa. Sobota. Rudnia Zabłudów – Sparta 1951 Szepietowo (16), Polonia Raczki – Pogoń II Łapy (16). **Niedziela.** KS Wasilków – Sudovia Szudziałowo (12), Włókniarz Białystok – Rospuda Filipów (14), KS Śniadowo – Magnat Juchnowiec (15), LZS Narewka – KS Sokoły (15), Narew Łyski Choroszcz – Perspektywa Łomża (16), Metal-Fach Janowszczyzna – GKS Kleosin (16).
Klasa A. Niedziela. Skra Czarna Białostocka – Orzeł Kleszczele (12 w Białymstoku), Gieret Giby – Forty Piątnica (14), Orlęta Czyżew – Podlasiak Knyszyn (15), COKiS Ciechanowiec – Krokus Dobrzyniówka (15), Pogranicze Kuźnica Białostocka – Pionier Brańsk (15), Krypnianka Krypno – Sparta Korycin (15.30), Orkan Poświętne – BKS Jagiellonia Białystok (16).
Klasa B. Sobota. KS Studzianki – UG Krynki (13 w Wasilkowie). **Niedziela.** Eurocentr Suchowola – KS Miastkowo (14), GKP Orla – KS Berezowo (14), Biebrza Goniądz – KS Uhowo (14), Victoria Jedwabne – GKS Stawiski (14).
Piłka ręczna
Ćwierćfinał Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych (piątek, od godz. 17, sobota, godz. 10 i niedziela, godz. 9 w hali SP 49 przy ul. Armii Krajowej 32 w Białymstoku). **Biorą udział drużyny:** SKF Wisła Płock, CHKS Łódź, MOKS Słoneczny Stok Białystok, UKS Szczypiorniak.
Pływanie
Drużynowe Mistrzostwa Województwa Podlaskiego Młodzików (sobota i niedziela od godz. 9 w pływalni OSiR przy ul. Wojska Polskiego w Suwałkach).
Siatkówka
PlusLiga Kobiet. Pronar Zeto Astwa AZS Białystok – Gedania Żukowo (piątek, godz. 19 w SP 50 przy ul. Pułaskiego).
Wojewódzki Finał TKKF (niedziela, godz. 10 w hali im. Olimpijczyków Polskich w Łomży). **(mark)**

Futbol amerykański >> Inauguracja PLFA I

Ustrzelić Jastrzębie

Sobota, 18 kwietnia, będzie historycznym dniem dla zespołu futbolu amerykańskiego Lowlanders Białystok. Po trzech latach od chwili powstania, zespół zainauguruje sezon w najwyższej klasie rozgrywkowej w Polsce – PLFA I.

Przeciwnikiem białostoczan będzie zespół Pomorze Seahawks . Drużyna z Trójmiasta (wicemistrz ubiegłego sezonu) w pierwszym swoim spotkaniu pokonała zespół mistrza kraju RMF Maxxx Warsaw Eagles 15:12.

Naszych Lowlanders czeka więc prawdziwa próba męstwa już na początku PLFA I. Mecz rozpocznie się o godz. 13 na stadionie ze sztuczną murawą MOSP, a uświetni go, jak przystało na tradycję futbolu amerykańskiego, występ orkiestry i tancerek. **(mark)**



B. Maleszewska

Na oficjalnej prezentacji drużyny zawodnicy Lowlanders odebrali koszulki





Losowanie eliminacji piłkarskich mistrzostw Europy 2012 roku odbędzie się 7 lutego 2010 roku w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie – poinformował sekretarz generalny UEFA David Taylor.

Piłka nożna >> Ciekawe mecze w Suwałkach i Wysokiem Mazowieckiem

Patrzą w górę

Drużyny ze ścisłej drugoligowej czołówki przyjeżdżają do Suwałk i Wysokiego Mazowieckiego. Do Wolbromia jedzie ŁKS Łomża.

Krzysztof Sokólski, Wojciech Drażba, Paweł Lisiecki
sport@wspolczesna.pl



archiwum

Mecze Wigier Suwałki z OKS 1945 Olsztyn zawsze były emocjonującymi widowiskami i ściągały na trybuny komplet kibiców

Niepokonane tej wiosny Wigry w piątkowym meczu z OKS Olsztyn powalczą o trzecie zwycięstwo z rzędu. Rywal wygrał cztery ostatnie spotkania, zanosi się więc na emocjonujące widowisko.

– Olsztynianie, wzmocnieni zimą tak klasowymi piłkarzami, jak Zbigniew Małkowski, Marcin Wincel czy Piotr Kulpaka, nie ukrywają, że mierzą w awans do I ligi – mówi Zbigniew Kaczmarek, trener Wigier. – Czeka nas ciężka przeprawa, ale w meczach z Sandecją Nowy Sącz i Pelikanem Łowicz udowodniliśmy, że w Suwałkach przyjezdnym będzie ciężko o jakąkolwiek zdobycz.

Po starciu z obrońcą Pelikana, na stłuczone kolano narzeka Maciej Makuszewski. Nie wiadomo też, czy w bramce zagra Karol Salik, któremu doskwiera bolące ramię. Na maksymalnych obrotach trenuje za to Daniel Ołowniuk. Najskuteczniejszy napastnik Wigier gotów był do występu już przed tygodniem, ale szkoleniowiec oszczędził mu jeszcze trudów starć z twardo grającymi zawodnikami Pelikana.

Dzień później (sobota, godz. 16) powinniśmy nastawić się na duże emocje w Wysokiem Mazowieckiem. Freskovita podejmuje wicelidera tabeli Start Otwock.

– Dobrze pamiętamy spotkanie w Otwocku – mówi trener Piotr Zajączkowski. – Przegraliśmy 0:1 i dostaliśmy siedem czy osiem żółtych kartek. Mecz był bardzo ostry. Podobnie może być w sobotę.

„Mleczni" są żądni rewanżu i bardzo potrzebują punktów. Do Startu tracą 8 „oczek", a do prowadzącego w tabeli KSZO Ostrowiec – 11. Mimo wszystko wciąż marzą o pierwszej lidze. – Do końca sezonu zostało jeszcze dziesięć meczów. Wiele może się zdarzyć. Teraz najważniejsze, żebyśmy pokonali Otwock – podkreśla Zajączkowski.

Freskovita zagra niemal w najsilniejszym składzie. Zabraknie jedynie kontuzjowanego Arkadiusza Żaglewskiego.

Natomiast ŁKS Łomża jako jedyny zespół z naszego województwa rozegra swój mecz na wyjeździe. Biało-czerwoni w Wolbromiu zagrają z Przebojem.

– W tym meczu wynik nie jest najważniejszy – podkreśla opiekun ŁKS-u Ryszard Milewski. – My jedziemy do Wolbromia tylko po to, żeby rozegrać ten mecz i ogrywać chłopców pod kątem trzeciej ligi. Bo to, że spadniemy, nie ulega najmniejszej wątpliwości. Dla nas w tej chwili najważniejszą sprawą jest dogranie do końca sezonu i poprawa organizacji klubu.

Do pojedynku z Przebojem łomżanie przystąpią bez swojego kapitana – Łukasza Tarnowskiego, który w meczu z Sandecją Nowy Sącz nabawił się kontuzji barku. W składzie ŁKS-u zabraknie także leczących od dłuższego czasu urazy Bartłomieja Możarowskiego i Cezarego Antolaka. ▲

Piłka nożna >>

Wyspiarze i Barcelona

Trzeci raz z rzędu w półfinałach Ligi Mistrzów zagrają trzy drużyny angielskie. Manchester United zagra z Arsenalem Londyn, a rywalem Chelsea będzie Barcelona.

Skład półfinałów jest niemal identyczny jak przed rokiem, kiedy w tej fazie rozgrywek spotkały się Manchester United, Chelsea, Barcelona i... Liverpool. W finale w Moskwie Manchester United pokonał Chelsea po rzutach karnych.

Również dwa lata temu angielskie zespoły zdominowały Ligę Mistrzów. Do półfinałów dotarły Chelsea, Manchester United i Liverpool, ale trofeum wywalczył... AC Milan.

Po raz piąty trzy drużyny z jednego kraju zakwalifikowały się do czołowej czwórki. Wcześniej udało się to zespołom z Hiszpanii (sezon 1999/2000) i Włoch (2002/2003).

Polskich kibiców z dwóch ostatnich spotkań ćwierćfinałowych bardziej interesował mecz Arsenalu z hiszpańskim Villareal. A to z oczywistego powodu – występu Łukasza Fabiańskiego. Polski golkiper obronił wszystkie strzały gości, a jego „Kanonierzy" wygrali dość bezproblemowo 3:0.

– Wiedzieliśmy, że Villareal nie jest przyzwyczajone do szybkiej gry – zdradził na koniec tajemnicę sukcesu swojej drużyny gracz Arsenalu Cesc Fabregas.

W Porto kibice portugalskiej jedenastki mieli ogromne nadzieje na awans swoich ulubieńców. Wynik 2:2, uzyskany w pierwszym spotkaniu na Old Trafford, dawał ku temu uzasadnione powody.

Jednak wiarę gospodarzy mocno ostudził już w szóstej minucie spotkania Cristiano Ronaldo, gdy silnym uderzeniem z ponad 30 metrów pokonał bramkarza rywali Heltona.

▲ **FC Porto – Manchester United 0:1 (0:1). Bramka:** Ronaldo 6. **Pierwszy mecz:** 2:2. **Awans:** Manchester Utd.
▲ **Arsenal Londyn – Villareal 3:0 (1:0). Bramki:** Walcott 10, Adebayor 60, van Persie 69 z karnego. **Pierwszy mecz:** 1:1. **Awans:** Arsenal.

(PAP, opr. mark)

Tenis stołowy >> Najważniejszy mecz sezonu przed zespołem Baruch Prokadr Dojlidy WSFiZ Białystok

Jak wygrają – zostają w ekstraklasie, przegrają – spadają

Śpię słabo, bardzo się denerwuję meczem w Nadarzynie – przyznaje Piotr Napiórkowski, trener Baruch Prokadr Dojlidy WSFiZ. W sobotę (początek godz. 18) białostoccy tenisiści stołowi zagrają o wszystko. Od spotkania z GLKS zależy ich los w ekstraklasie.

Terminarz ułożył się niesamowicie. W ostatnim meczu sezonu zmierzą się ze sobą drużyny walczące bezpośrednio o uniknięcie degradacji. Sprawa jest prosta. Zwycięzca pojedynku utrzymuje się w ekstraklasie, przegrany spada do pierwszej ligi.

– Oceniając tak w pełni obiektywnie, nieco większe szanse ma Nadarzyn. Gra w końcu we własnej hali. Jeśli chodzi o kadrę, to siły są wyrównane. W indywidualnych mistrzostwach Polski lepiej wypadli rywale, ale ten turniej to już przeszłość.



A. Zgiet

Liu Wei prezentuje ostatnio wysoką formę. W sobotę musi ją potwierdzić w Nadarzynie.

W sobotę będzie inny mecz. Zadecyduje dyspozycja dnia i przede wszystkim odporność psychiczna – podkreśla Napiórkowski.

Zawodnicy obu drużyn znajdują się pod olbrzymią presją. – Trzeba ją przezwyciężyć, pokonać własne słabości. Nawet, jak nie wyjdzie jakiś pojedynek, to nie wolno się załamać. Pocieszające jest, że Marcin Czerniawski lubi takie starcia, ale musi zagrać lepiej, niż w ostatnim meczu z Trzebinią – dodaje opiekun Dojlid.

Baruch solidnie przygotowywał się do spotkania z GLKS. Tenisiści trenowali w Grodzisku Mazowieckim, gdzie wysoką formę osiągnął Liu Wei. Liczymy, że w sobotę ją potwierdzi. Podobnie jak pozostali koledzy z zespołu.

(KS)

Tabela

Program 18. kolejki spotkań: GLKS Nadarzyn – Baruch Prokadr Dojlidy WSFiZ Białystok, ZKS Drzonków – LKS Odra Głoska, Condohotels Morliny Ostróda – GKS Gorzovia Gorzów (mecz zostanie rozegrany 21 kwietnia).

1. Bogoria	18	34	53:18
2. Ostrzeszów	18	32	50:19
3. Gorzovia	17	22	40:22
4. AZS Rzeszów	18	22	42:28
5. Morliny Ostróda	17	16	30:38
6. Trzebinia	18	14	34:40
7. ZKS Drzonków	17	12	25:38
8. Nadarzyn	17	10	21:38
9. Baruch	**17**	**8**	**26:44**
10. Odra Głoska	17	4	13:49

W przypadku równej liczby punktów zespołów Barucha i GLKS Nadarzyn, 8 – bezpieczne miejsce w tabeli zajmie Prokadr, który zwyciężył w pierwszym spotkaniu w Białymstoku (3:1).

W. Brytania 3:2 FC Porto | Manchester Utd. 0:1 Arsenal Londyn | Villarreal 3:0

GWsport

W niedzielę odbędzie się wyścig o Grand Prix Chin, trzeciej tegorocznej eliminacji mistrzostw świata Formuły 1.



ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> PZPN chce abolicji. To dla nas bardzo dobra wiadomość.

Uratują Jagę. Koniec z karami.

Jagiellonia może spokojnie zbierać ligowe punkty. Kara degradacja z ekstraklasy już raczej nie grozi.

Krzysztof Sokólski, Mariusz Klimaszewski
sport@wspolczesna.pl

Sprawą degradacji Jagi zajmie się 29 kwietnia Trybunał Piłkarski. Gdyby jednak nawet on nie uchylił decyzji Wydziału Dyscypliny PZPN wyrzucającej żółto-czerwonych z ekstraklasy, to ratunek w uchwale abolicyjnej. Abolicję zapowiedział prezes Polskiego Związki Piłki Nożnej Grzegorz Lato. Zamierza przeforsować uchwałę, w myśl której nie będzie można karać kluby degradacjami za przewinienia sprzed 2005 roku. „Załapie się" na to Jagiellonia. Uchwała ma zostać przyjęta przez delegatów na zjeździe z okazji 90. rocznicy powstania PZPN, prawdopodobnie w drugiej połowie czerwca.

– Na pewno będę głosował „za". Trzeba karać ludzi, a nie drużyny! – mówi Witold Dawidowski, bliski współpracownik Laty, członek zarządu PZPN i szef futbolowych struktur w województwie podlaskim. – Zresztą, jeśli chodzi o Jagiellonię, to myślę, że uchwała nie będzie już jej dotyczyć. Jaga dobrze przygotowała odwołanie od decyzji Wydziału Dyscypliny i wierzę, że Trybunał Piłkarski pozytywnie je rozpatrzy. Może zamienić degradację na ujemne punkty i karę finansową, a z kolei te sankcje zostaną cofnięte w drodze uchwały abolicyjnej. Oczywiście nie mam wpływu na to, że tak się stanie, ale to jest możliwy scenariusz – dodaje Dawidowski.

– Po pierwsze, bardzo liczymy na pozytywną decyzję trybunału w sprawie naszego odwołania i złagodzenie kary – komentuje z kolei prezes Jagiellonii SSA Ireneusz Trąbiński. – Po prostu wolę mieć wróbla w garści, niż gołębia na dachu. Do czerwca jest daleko i wszystko może się jeszcze wydarzyć. Oczywiście z naszego punktu widzenia i interesów klubu, jeżeli taki przepis zostanie uchwalony, będziemy się tylko cieszyć. Jednak priorytetem jest złagodzenie kary przez trybunał. Ułatwi to nam rozmowy z potencjalnymi sponsorami oraz piłkarzami w sprawie ewentualnych transferów.

Przypomnijmy, że Jaga została zdegradowana o jedną klasę rozgrywkową przez Wydział Dyscypliny za ustawienie pięciu spotkań w sezonie 2004/05. Klub przyznaje się do dwóch nieczystych meczów. Od decyzji białostoczanie odwołali się do Trybunału Piłkarskiego.



A. Zgiet

Grzegorz Lato (z lewej) i Witold Dawidowski znaleźli sposób jak skończyć z karaniem klubów

Ekstraklasa >>

Płatek kontra Tarasiewicz

Weekend w ekstraklasie zaczyna się piątkowymi meczami w Krakowie i Gliwicach. Znajdująca się w trudnej sytuacji Cracovia podejmuje Śląsk Wrocław. Pod Wawelem dojdzie do spotkania byłych trenerów białostockiej Jagiellonii. Artur Płatek (Cracovia) gości Ryszarda Tarasiewicza (Śląsk). W drugim piątkowym pojedynku Piast Gliwice zagra z Legią Warszawa.

Jagiellonia zmierzy się w niedzielę o 16 z Ruchem Chorzów, godzinę później 24. kolejkę spotkań zakończy mecz Arka Gdynia – Wisła Kraków. Będzie to debiut Marka Chojnackiego w roli szkoleniowca Arki. Chojnacki zastąpił na ławce trenerskiej Czesława Michniewicza, pod wodzą którego pomorski zespół wywalczył wiosną zaledwie dwa punkty.

(KS)

Program 24. kolejki spotkań:

▲ **Piątek:** Cracovia Kraków – Śląsk Wrocław (godz. 17.45), Piast Gliwice – Legia Warszawa (20.00).

▲ **Sobota:** PGE GKS Bełchatów – Odra Wodzisław Śl. (14.45), Górnik Zabrze – Polonia Bytom (17.00), Lech Poznań – ŁKS Łódź (18.15), Polonia Warszawa – Lechia Gdańsk (19.15).

▲ **Niedziela:** Jagiellonia Białystok – Ruch Chorzów (16.00), Arka Gdynia – Wisła Kraków (17.00).

1. Lech	23	48	40:16
2. Legia	23	47	41:12
3. Wisła	23	45	37:17
4. Polonia W.	23	45	32:15
5. GKS Bełchatów	23	41	30:24
6. Śląsk	23	36	32:25
7. Jagiellonia	**23**	**28**	**23:23**
8. ŁKS	23	28	22:34
9. Ruch	23	26	16:24
10. Polonia B.	23	26	24:35
11. Odra	23	25	17:28
12. Arka	23	25	18:27
13. Piast	23	25	13:21
14. Lechia	23	22	20:34
15. Cracovia	23	21	18:34
16. Górnik	23	19	13:27

Piłka nożna >> Trener Michał Probierz koncentruje się tylko na swojej pracy

Teraz najważniejszy mecz z Ruchem. Nikt nie lekceważy rywala.

Propozycja uchwały abolicyjnej nie robi większego wrażenia na trenerze Jagiellonii. – Mnie to zupełnie nie interesuje – mówi Michał Probierz. – I tak nie mam żadnego wpływu na to, co będzie.

Szkoleniowiec myśli teraz tylko o niedzielnym meczu z Ruchem Chorzów. Jaga wiosną spisuje się świetnie i jest zdecydowanym faworytem w potyczce z „niebieskimi", którzy w rundzie rewanżowej zdobyli zaledwie cztery punkty.

– Nie wiem, czy jesteśmy faworytem. Wciąż walczymy o utrzymanie w ekstraklasie, a Ruch to przecież półfinalista Pucharu Polski. W lidze w kilku spotkaniach nie miał farta i stąd może nie najwięcej punktów na jego koncie. Ale to ciekawa drużyna, grają w niej dobrzy zawodnicy – podkreśla Probierz. – Po swoich piłkarzach widzę, że są bardzo zmobilizowani. Nie ma mowy o zlekceważeniu rywala.

Żółto-czerwoni posiadają świadomość, że nie mogą pozwolić sobie nawet na chwilę dekoncentracji. – W ekstraklasie nie ma łatwych spotkań. W każdym trzeba zasuwać na całego – stwierdza Rafał Gikiewicz. – Wiadomo jednak, że walczymy o zwycięstwo. Do końca sezonu chcemy wygrać wszystkie mecze na swoim stadionie.

Optymizmu dodaje fakt, że po raz pierwszy od dłuższego czasu Jagiellonia wystąpi w najsilniejszym składzie. Nikt nie pauzuje za kartki, nikt nie narzeka na poważne dolegliwości zdrowotne. Co więcej, zwiększyła się rywalizacja o miejsce w meczowej kadrze. Trzema bramkami w spotkaniu Młodej Ekstraklasy z Wisłą Kraków (4:1) przypomniał o sobie Michał Twardowski. – Cieszę się, że Michał zaprezentował wysoką formę. Obserwujemy go na treningach. Czy ma szansę znaleźć się w składzie? Taką samą jak dwudziestu czterech jego kolegów – zaznacza Probierz.

Dla naszego trenera niedzielny mecz będzie wyjątkowy. Probierz w barwach Ruchu debiutował w ekstraklasie, grając w Białymstoku przeciwko Jagiellonii. – Było to 13 maja 1990 roku. Niedługo rocznica, ale ten czas szybko leci – uśmiecha się opiekun żółto-czerwonych.

Mecz Jagiellonia – Ruch rozpocznie się w niedzielę o godz. 16.

(KS)



Archiwum

Jagiellonia (z lewej Mariusz Dzienis) nastawia się na twardą walkę z chorzowskim Ruchem

magazyn tydzień

17 kwietnia 2009
piątek
75 (16755)



B. Maleszewska

Święta Wielkiejnocy pani Marta Wiśniewska z Białegostoku spędziła bez męża, a jej dzieci płakały za ojcem. Artura zatrzymali policjanci i zawieźli do ośrodka dla cudzoziemców. Mężczyzna jest Ormianinem i przebywał w Polsce nielegalnie. Grozi mu deportacja. Mimo że w Białymstoku ma kochającą go rodzinę. Ma żonę, z którą wziął „cichy" ślub kościelny, i dwójkę tęskniących za nim malutkich dzieci...

>>4

Nie chcemy, żeby zabrali nam tatę!

w magazynie

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Drobne, ludzkie dramaty i prawdziwe życiowe tragedie rozgrywają się wokół nas. A my je opisujemy na łamach „Gazety Współczesnej". No bo jak inaczej, niż nieludzkim wręcz dramatem można nazwać sytuację, kiedy zakochanej żonie zabierają męża, a tęskniącym i kwilącym malutkim dzieciom ojca? A taka właśnie okrutna historia zdarzyła się kilka dni temu w Białymstoku, w rodzinie Marty Wiśniewskiej. Warto o niej przeczytać w tekście ***„Nie chcemy, by wywieźli Artura"*** *(na str. 4).*

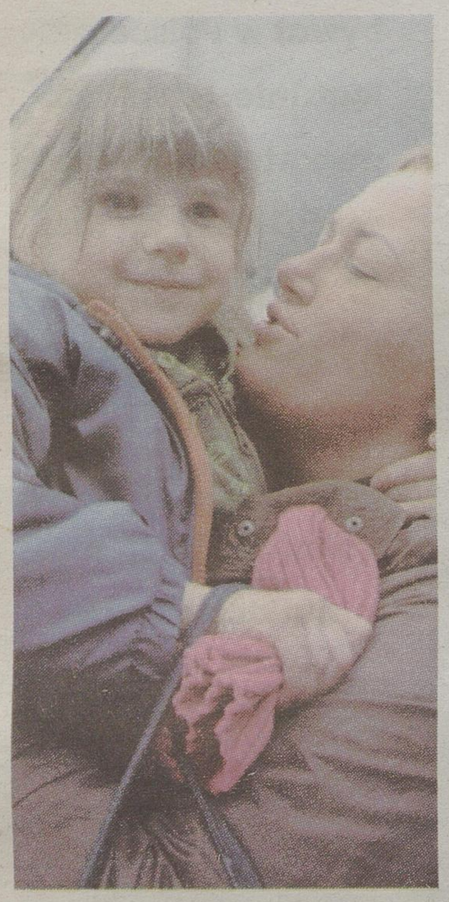
Kilka stron dalej piszemy zaś o tragedii, jaka rozegrała się w wielkanocny poniedziałek w pewnym domu w Kamieniu Pomorskim. Rodzina Staniszewskich opowiada nam o pożarze, w którym zginęło ponad 20 sąsiadów. Ocalała Emilia, Wiesław i trójka ich dzieci. Ale tej nocy nigdy nie zapomną. Pani Emilii o dramatycznych wydarzeniach będzie codziennie przypominało lustro, w którym odbija się jej poparzona twarz. A dzieci? Czy kiedykolwiek będą mogły spać spokojnie po tym, co przeżyły? Przeczytajcie w reportażu ***„Palimy się! Ratujcie dzieci"*** *(na str. 8/9).*

Te przyjemniejsze strony życia pokazujemy zaś w tekście ***„To nie szare życie"*** *(na str. 10/11), którego bohaterkami są z pozoru zwyczajne, polskie kobiety, które raz w tygodniu zamieniają się w... hinduskie piękności. Spotykają się w swoim własnym babskim gronie, przebierają w piękne, kolorowe suknie, swoje ciała owijają hinduskimi sari, na ręce zakładają dziesiątki brzęczących bransolet i... tańczą. Same ze sobą, same dla siebie. A wszystko po to, aby choć przez chwilę poczuć się piękną, aby przenieść się w inny, cudownie kolorowy świat. I choć dla większości z nas słowo Bollywood kojarzy się głównie z kiczem, dla nich to coś więcej: optymizm, radość i sposób na życie!*

A jak zmieniło się szare życie zwyczajnych dziewcząt, które wzięły udział w konkursie Miss Polonia, można przeczytać w tekście ***„Widziały cały świat, a świat podziwiał je"*** *(str. 11). Zapraszamy do lektury! I na castingi do tego konkursu piękności!*

przegląd tygodniowy

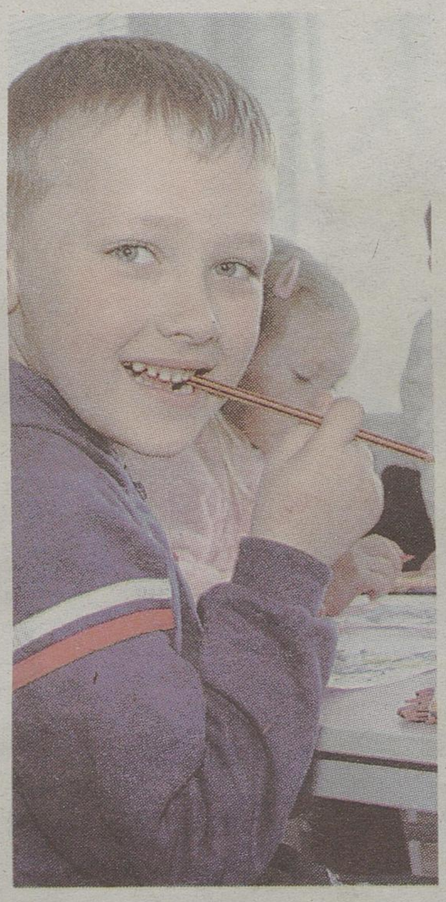
Przyjechały dzieci z Litwy



>> 35 polskich dzieci z litewskiego domu dziecka przyjechało na święta do białostockich rodzin.

>>piątek

Przedszkola już są oblężone



>> Przedszkola przeżywają prawdziwe oblężenie. Wygląda na to, że zabraknie miejsc dla wielu dzieciaków.

>>piątek

Setki dożył w sile i zdrowiu



>> Antoni Boć z Małego Płocka obchodził setne urodziny. Jubilat świętował w otoczeniu rodziny i władz gminy.

>>niedziela

Aleśmy się polewali!



>> Tysięcy hektolitrów wody zużyliśmy, żeby dotrzymać tradycji lanego poniedziałku. Było wesoło i mokro.

>>poniedz.

Chcemy pomóc ofiarom



>> Po tragedii w Kamieniu Pomorskim mieszkańcy naszego regionu zadeklarowali pomoc ofiarom.

>>środa

Święta wielkanocne? Tylko w Polsce! – mówią wychowankowie jednego z litewskich domów dziecka. Dzięki stowarzyszeniu „Otwarty dom" mają one okazję zarówno na Boże Narodzenie, jak i na Wielkanoc, zasiadać do stołu w domach białostockich rodzin. Tydzień temu, w piątek, niektóre z nich już po raz kolejny przyjechały na kilka dni do Białegostoku, aby zjeść śniadanie z zaprzyjaźnionymi rodzinami. Tym razem do Polski przyjechało 35 dzieci z litewskiego domu dziecka. Wszystkie były roześmiane i bardzo wzruszone. – Między rodzinami i dziećmi wytworzyła się już więź – wyjaśnia Irena Stankiewicz, organizatorka przyjazdu. – Dzieci widzą, że można inaczej żyć. To daje im nadzieję.

Nadzieję mają rodzice podlaskich przedszkolaków, którzy usiłują zapisać swoje pociechy do tych placówek... Tymczasem okazuje się, że dla wielu maluchów zabraknie miejsc. Ot, chociażby w Łomży dzieci do przedszkoli można zapisywać do końca kwietnia, a tymczasem już – kilka dni po rozpoczęciu naboru – zapisanych jest więcej niż przygotowano miejsc.

Niezwykłe, bo... setne urodziny świętował w minioną niedzielę pan Antoni Boć z Małego Płocka. Jubilata odwiedziła cała rodzina oraz przedstawiciele samorządu gminy. Wójt Józef Dymerski przekazał listy gratulacyjne od premiera Donalda Tuska oraz wojewody podlaskiego Macieja Żywno. Pan Antoni doczekał pięciorga dzieci, dwunastu wnuczków i trzynastu prawnuków. Wciąż cieszy się dobrym zdrowiem. Pozostaje nam życzyć... 200 lat!

W lany poniedziałek, jak co roku, na nasze głowy wylano hektolitry wody. Co bardziej doświadczeni wiedzieli, by w śmigus-dyngus unikać miejskich placów, głównych deptaków i parków. Inni zaś dostawali się pod „ostrzał" chłopców i dziewcząt w różnym wieku. Każdy uczestnik bitwy wyruszał w bój z bronią na miarę własnych możliwości. W podręcznym arsenale znalazły się zarówno przystosowane do ulicznych bitew pistolety na wodę, jak również plastikowe butelki, wiadra oraz maleńkie jajeczka.

Mieszkańcy naszego regionu mają wielkie serca. Świadczyć może o tym chociażby nasza reakcja na tragiczne wydarzenia w Kamieniu Pomorskim. Już kilka godzin po poniedziałkowym pożarze hotelu socjalnego w Kamieniu Pomorskim, w którym zginęło 21 osób, różne instytucje zaoferowały wsparcie poszkodowanym. Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 32 w Białymstoku Lech Szargiej, wspólnie z Podlaskim Stowarzyszeniem na rzecz Transplantologii, wysłał do burmistrza Kamienia Pomorskiego i tamtejszego kuratora oświaty propozycję ugoszczenia w przyszkolnym hotelu kilku poszkodowanych rodzin. Szkoła zapewniłaby im nie tylko dach nad głową, ale też całodzienne wyżywienie i utrzymanie. Pomoc pogorzelcom obiecuje też Stowarzyszenie Droga. Ksiądz Edward Konkol czeka na wytypowanie kilku rodzin, którym chce zawieźć sprzęty niezbędne do wyposażenia nowych mieszkań.

kronika wypadków umysłowych

Seks we czwórkę

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Powiało grozą. Strach opanował świat. I nastały ciemności. Skończyła się bowiem polityka miłości uprawiana z narodem przez prezesa Kaczyńskiego. Naród okazał się za durny na to, żeby go kochać. Nie zrozumiał przesłania. Słupki PiS-owi opadły i wiszą smętnie. A skoro naród nie chce miłości, to trzeba ponownie na niego bata.

Politykę miłości Jarosław Kaczyński uprawiał przez miesiąc razem z trzema kobietami. Nie za długo. A w każdym razie nie na tyle, żeby naród zapamiętał z kim się kochał prezes. Wiadomo, że z trzema naraz, ale z jakimi, jak one się nazywają, to już tylko



pamiętają niektórzy dziennikarze.

Miłość w czwórkę, w układzie jeden facet – trzy babeczki, jest bardzo ekscytująca. Dla faceta. Babeczki mają na ten temat różne zdania. Niestety, jest to przyjemność na krótką metę. Tam bowiem, gdzie w związku występuje więcej niż jedna kobieta, istnieje prawdopodobieństwo, graniczące niemal z pewnością, że prędzej czy później obie niewiasty skoczą sobie do gardła. Przy trzech niewiastach staje się to normą. Chyba żeby o sobie nie wiedziały. Ale Kaczyński pokazywał się z nimi publicznie w telewizorze niczym Marcinkiewicz z Izabel. Tak, że o niewiedzy mowy być nie mogło.

W związku z tym eksperyment z czworokątem okazał się za krótki. Rozleciał się po miesiącu. A przecież owoce polityki miłości rodzaj ludzki zbiera dopiero po miesiącach dziewięciu. Owszem, bywają wcześniaki, ale przecież nie po miesiącu! Może zatem trzeba było się jeszcze starać. Może naród doceniłby wreszcie, że jest ktoś, kto chce kochać. A nie tylko naparzać szpadlami.

Niestety, w sondażach słupki wyczerpanemu miłością PiS-owi opadły. W związku z tym partyjni spece od wizerunku doszli do wniosku, że na wiejskim weselu, jakim niewątpliwie będą czerwcowe wybory do Europarlamentu, korzystniejsze będą szpadle, brony i inne podobnie poręczne narzędzia. Należy zatem oczekiwać, że w kolejnym teledysku prezes Kaczyński razem z trzema dotychczasowymi muzami, zwanymi przez media „aniołkami Kaczyńskiego", wezmą za łby platformersów.

A przecież jeszcze niedawno prezes Jarosław przepraszał i inteligencje, i studentów-internautów, i tych, co stali tam, gdzie wcześniej stało ZOMO. Mówił też tak: „Zapewniam, że nie będziemy prowadzić wojny, nawet jeżeli druga strona będzie ją prowadziła. Co więcej, jak wygramy wybory, o czym jesteśmy przekonani, też nie będziemy jej prowadzili. Chodzi o to, aby ta metoda polityczna została w Polsce raz na zawsze wyeliminowana. W imię szacunku dla państwa, dla jego instytucji. To są wartości nadrzędne, których wszyscy powinni przestrzegać".

A tu proszę. Sygnał do bitki dał osobiście prezes Jarosław, ten sam, który wyżej mówił w imieniu szacunku dla państwa, że nigdy, nawet jak wygra wybory, wojny prowadził nie będzie. Tym sygnałem była wypowiedź następująca: „Wystąpienie pana Tuska było bezczelne i nikczemne". Te słowa usłużny poseł Suski zinterpretował natychmiast w sposób następujący: „Trudno na oszczerstwa Platformy nie reagować. Jeśli oni kłamią, musimy to nazywać po imieniu. PO chce nas zniszczyć. A jak człowieka chcą zarżnąć, to będzie krzyczał".

Jak zatem widać, nie tylko szpadle, brony i sztachety poszły w ruch. W użyciu są noże. Jest rżnięcie po całości. I nie jest to rżnięcie wynikające z miłości.

Polityka miłości kosztowała podobno cztery miliony złotych. Tyle pieniędzy miało pójść na ocieplenie wizerunku PiS-u i jego polityków w narodzie. Jak się okazało, były to jedne z najgorzej ulokowanych pieniędzy w gospodarczej historii Polski.

Tak, że znowu zostaliśmy z jedyną, tą samą od lat, polityką miłości uprawianą przez Tuska. Nudna jest ta polityka, jak małżeństwo po czterdziestoletniej praktyce. Trudno tu mówić o uniesieniach. Nudą wieje z każdego kąta. Dlatego bardzo żałuję tego, że prezes Kaczyński tak szybko sobie odpuścił. Miałem nadzieję bowiem na to, że jego polityka miłości będzie bardziej perwersyjna, bogatsza w smaczki, układy

Miłość w czwórkę, w układzie jeden facet – trzy babeczki, jest bardzo ekscytująca. Dla faceta. Babeczki mają na ten temat różne zdania. Niestety, jest to przyjemność na krótką metę. Tam bowiem, gdzie w związku występuje więcej niż jedna kobieta, istnieje prawdopodobieństwo, że prędzej czy później obie niewiasty skoczą sobie do gardła. Przy trzech niewiastach staje się to normą. Chyba żeby o sobie nie wiedziały. Ale Kaczyński pokazywał się z nimi publicznie w telewizorze niczym Marcinkiewicz z Izabel. Tak, że o niewiedzy mowy być nie mogło.

i układziki, czworokąty i trójkąty. Że zawołanie „Kochajmy się" nie będzie tylko pustym sloganem, zwykłym, jak w przypadku Tuska, ględzeniem. Że zostanie napełnione czynem. Że Kaczyński nie okaże się kolejnym seksualnym gawędziarzem, tylko ciągle jurnym mężczyzną. Niestety, zawiodłem się. Przy pierwszym niepowodzeniu, kiedy tylko słupki poparcia w sondażach opadły, prezes Jarosław stracił do polityki miłości serce. I nie tylko.

Może powinien był zażywać viagrę?!

regionałki

Cenny jak maluch

Z Sokółki donoszą, że spłonął tam doszczętnie samochód marki Fiat 126p. Właściciel określił, i przy tym się upiera, jego bezcenną wartość na 500 złotych polskich.

No, tak. Jeśli był pod korek zatankowany...

Świąteczne jaja po suwalsku

W Suwałkach żyją dowcipnisie. Z okazji świąt właścicielowi małego fiata przygotowali taką niespodziankę, że jego pojazd przewrócili i pozostawili na parkingu przy ul. Paca ułożony na boku.

Po prostu ułożyli malucha do snu.

Pijany ginekolog trafiał bezbłędnie

W Myszyńcu policja namierzyła ginekologa, który miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie, czyli był pijany jak świnia, a mimo to przyjmował pacjentki. Zanim funkcjonariusze zainterweniowali, zdołał „obsłużyć" aż 6 kobiet!

I nawet ręka mu nie zadrżała!

Nawigacja po białostocku

Na wylocie z Białegostoku znajduje się znak drogowy informujący, że do Ełku jest 97 kilometrów. Po przejechaniu ośmiuset metrów kierowca spotyka następny znak, pokazujący, że do Ełku pozostało 99 kilometrów. Czyli im człowiek bardziej zbliża się do Ełku, tym Ełk jeszcze bardziej się od niego oddala.

No, to teraz nie ma co się dziwić, że Ełk nie chciał pozostać w województwie podlaskim.

Niewdzięczne pszczoły

Z łąki przy drodze Rutki – Grądy-Woniecko złodzieje ukradli cztery ule. Razem z pszczołami, które nie protestowały!

Takie owady to łajzy, a nie pszczoły.

Całe miasto w jednym SMS-ie

Giżycko uruchomiło nowoczesny system informacji. I teraz można, jak twierdzą władze, przy pomocy jednego SMS-a dowiedzieć się o mieście wszystkiego.

Cóż, jakie miasto, tyle i o nim informacji.

Grajewska kradzież stulecia

Ze sklepu spożywczego przy ul. Konstytucji Trzeciego Maja w Grajewie złodziej ukradł w Wielki Piątek serek i sałatkę rybną. Cały skradziony towar wart był 5 złotych i 28 groszy. W dodatku złodziej kradł tak nieudolnie, że został złapany przez sprzedawcę i serek z sałatką musiał zwrócić.

Warto jednak zwrócić uwagę na etyczny aspekt zachowania złodzieja. W Wielki Post kradł potrawy bezmięsne.

Z przyrodzeniem na ulicy

W Białymstoku na ul. Piłsudskiego, w pierwszy dzień świąt wielkanocnych, dwudziestoletni, kompletnie pijany młodzieniec zdejmował spodnie i prezentował swoje przyrodzenie zdumionym przechodniom.

Widocznie w sobotę spóźnił się na święcenie jajek.

(kk)

Ludzie >> Marta jest przerażona, dzieci płaczą: głowie rodziny grozi deportacja

Nie chcemy, by wywieźli Artura

Święta Wielkiejnocy pani Marta spędziła bez męża, a jej dzieci płakały za ojcem. Artura zatrzymali policjanci i zawieźli do ośrodka dla cudzoziemców. Artur jest bowiem Ormianinem i przebywa w Polsce nielegalnie. Grozi mu deportacja. Mimo że w Białymstoku ma kochającą go rodzinę.



B. Maleszewska

Pani Marta ze łzami w oczach pokazuje zdjęcie ze ślubu. Nie rozumie, jak ktoś może kwestionować ich małżeństwo. Boi się, że jeżeli mąż zostanie deportowany, córka Julka zapomni, jak tata wygląda.

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl

Tragiczna. Ta sytuacja jest tragiczna i jednocześnie komiczna – mówi ze łzami w oczach Marta Wiśniewska z Białegostoku, której męża zatrzymano i osadzono w ośrodku, ponieważ jest Ormianinem, nie ma żadnych dokumentów i przebywa nielegalnie w Polsce. – Najgorsze jest to, że jesteśmy małżeństwem. Mamy dwójkę dzieci, ale nikt nie chce nam uwierzyć, bo nie mamy na to papierów. Muszę wykazać, że Artur to mój mąż, mimo że przez lata nikt nie chciał na to żadnych dowodów. Nie wiem, jak mam udowodnić, że on to on – dodaje i zalewa się łzami.

Są małżeństwem i... nie są

Marta Wiśniewska i Artur Nargizjan poznali się w listopadzie 2002 roku. Rok później, 18 października, wzięli ślub kościelny. Mimo że sakramentu udzielił im ksiądz w kościele i mają na to dowody w postaci zdjęć i nagrania na kasecie wideo, wobec prawa nie są rodziną. Aktu zawarcia małżeństwa nie mogli dostać, bo pan Artur nie ma nawet paszportu. Wszystkie dokumenty jego i jego rodziny zostały skradzione niedługo po ich przyjeździe do Polski, gdy był jeszcze dzieckiem. Rodzice zaś nie postarali się o wyrobienie nowych. W związku z tym tożsamość 25-letniego dziś Artura Nargizjana nie jest udowodniona na żadnym dokumencie. Dlatego ślub musiał odbyć się w tajemnicy.

– To było na takiej zasadzie, że proboszcz pisał podanie do biskupa – opowiada Marta Wiśniewska. – Napisał w nim, jaka jest sytuacja Artura. Biskup w ostatniej chwili nie wyraził zgody na ten ślub, ale proboszcz kazał zamknąć kościół, podjechać z tyłu, nie pod główne wejście. Był ślub. Cichy i ukryty, ale był.

Na dowód pani Marta pokazuje zdjęcia. Ona jest ubrana w białą suknię ślubną, jej mąż w ciemny garnitur. Na zdjęciach widać parę w kościele wraz z księdzem oraz pozowane ujęcia w parku przy Pałacu Branickich. Po ślubie para zamieszkała razem, wraz z córką pani Marty z poprzedniego związku. Dość szybko pojawiła się dwójka kolejnych dzieci – Kuba, który ma obecnie 5 lat i 2-letnia Julka.

Właśnie w dzień urodzin dziewczynki, kilka dni temu, 7 kwietnia, pan Artur został zatrzymany przez policję. To była rutynowa kontrola, jakich wiele. Policjanci stwierdzili, że pan Artur jest cudzoziemcem i nie ma żadnych dokumentów.

Nie starał się o obywatelstwo, miał konflikty z prawem

– Mężczyzna został zatrzymany do wyjaśnienia i okazało się, że nie ma żadnych dokumentów w urzędzie stanu cywilnego potwierdzających jego tożsamość, ani to, że zawarł związek małżeński – powiedział Jacek Dobrzyński, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. – Dzieci również nie są na niego zapisane.

Na niekorzyść pana Artura świadczy też to, że w poprzednich latach miał konflikty z prawem. Był karany za jazdę pod wpływem alkoholu, spowodowanie wypadku drogowego i kradzieże. Jest też na liście osób niepożądanych w Polsce. Nie starał się o abolicję, mimo że w Polsce przebywa już od kilkunastu lat i w tym czasie miał dwukrotnie okazję z niej skorzystać.

– To jest paranoja – mówi zrozpaczona pani Marta. – Fakt, że on miał zatargi z prawem, ale na jakiej podstawie ma te wyroki? Ma wszystkie te grzywny na raty rozłożone. Dla mnie było to śmieszne, bo przecież nie ma żadnych dokumentów. Do tej pory, podczas każdej kontroli wystarczyło, że ja pokazałam swój dowód i poświadczałam jego dane. Przez cały czas, jak się znamy, tak było. I nikomu to nie przeszkadzało, aż do teraz...

Zabrali ukochanego tatusia

Pani Marta wie, że jej mąż w świetle konfliktów z prawem wypada niezbyt korzystnie. Ma jednak zamiar bronić go za wszelką cenę. Pytana o to, jaki jest jej mąż, odpowiada z lekkim uśmiechem:

– Bardzo lubi zajmować się samochodami – mówi. – To nie jest zły człowiek. Wiem, że ma dużo na koncie, ale nigdy w życiu nie pozwoliłby, żeby nam jakaś krzywda się stała, szczególnie dzieciom. Kubuś dla niego jest oczkiem w głowie i tak samo Artur dla Kuby to ukochany tatuś. Rano przybiegał i pierwsza rzecz, jaką robił, to kładł się do naszego łóżka i przytulał do ojca.

Dzieci, jak na razie, nie są do końca świadome, co dzieje się z ich ojcem. Nie wiedzą, że mogą go utracić... Być może na zawsze.

Kuba na początku był przerażony tą sytuacją. Nie wiedział, dlaczego jego ukochanego tatusia nie ma w domu i czemu mama ciągle płacze. Potem rodzice powiedzieli mu, że tata jest w miejscu zamkniętym, gdzie pracuje, by zarobić na motorek dla niego. To go chwilowo uspokoiło, ale pani Marta boi się, że jeżeli męża deportują do Armenii, dzieci o nim zapomną. Dlatego na wszelkie sposoby stara się, by mąż pozostał w Polsce.

– Pisałam podanie do sądu o ustalenie ojcostwa – powiedziała. – Podobno jest teraz takie prawo unijne, że nie można rozdzielić rodziny, w szczególności dzieci od rodziców. Pani profesor wydziału prawa ma mi pomóc. Pisałam podanie o interwencję do Rzecznika Praw Dziecka i do wiceprezydenta. Nie wiem, gdzie jeszcze mam pójść...

Na razie nie wiadomo, jak dalej potoczy się sprawa jej męża. Już bowiem została wszczęta procedura deportacyjna, która potrwa minimum 90 dni.

– Na razie nic jeszcze nie jest przesądzone – mówi Jolanta Gadek, rzecznik prasowy wojewody podlaskiego. – Dużo zależy od tego, jak teraz zachowa się ten mężczyzna i czy będzie się starał zalegalizować swój pobyt. Na jego korzyść świadczy to, że ma dzieci, choć musi to potwierdzić w świetle prawa. Musi też wziąć ślub, który będzie potwierdzony. Trzeba zwrócić się do ambasady Armenii o wydanie mu dokumentów. Dopiero wówczas będzie wiadomo, czy zostanie deportowany, czy otrzyma pobyt tolerowany.

Prawo >> To ma być osiem godzin pracy, a nie klikania w internecie

Co wolno urzędnikowi?

Zakaz używania prywatnej poczty elektronicznej w godzinach pracy. Zakaz używania Gadu-Gadu. Zakaz wchodzenia na ciekawsze strony internetowe. Myślisz, że łatwo być urzędnikiem? To się mylisz.

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Lubisz niezależność? Cenisz sobie prywatność, a jednocześnie internet traktujesz jako podstawowy sposób komunikowania się ze światem? W takim razie nigdy nie szukaj pracy w urzędzie!

Bo chociaż w czasach kryzysu to właśnie urzędy dają stabilne zatrudnienie, jednocześnie silnie ograniczają swoich pracowników. A ci nie mają wyjścia – muszą podporządkować się zakazom.

Podpisz listę zakazów

Suwałki. Pierwszy dzień w pracy w urzędzie miejskim. Na początek – stos papierów do podpisu, jak w każdej oficjalnej instytucji. Wśród dokumentów – niewielkie oświadczenie, którego treść warto zapamiętać: instalowanie komunikatorów internetowych. Gadu-Gadu, Tlen, Skype i itp. – zabronione!

Ale na tym nie koniec zakazów. Kiedy świeżo zatrudniony urzędnik ochłonie już po podpisaniu sterty papierów, oswoi się z biurkiem i uruchomi komputer, może się poważnie zdziwić. Zorientuje się bowiem, że nie może z pracy wysłać e-maila, korzystając z prywatnej skrzynki e-mailowej. Nie może także poczytać żadnego bloga ani wejść na internetowy czat.

– Blokujemy dostęp do stron, które nie są potrzebne w pracy – wyjaśnia Jarosław Filipowicz, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Suwałkach. – Mamy też zainstalowany specjalny program, który monitoruje, ile czasu nasi pracownicy spędzają w internecie i na jakie strony wchodzą.

Zablokowana Nasza-klasa i Allegro

– To prawda, że gdyby nie blokady, niektórzy najchętniej całymi dniami siedzieliby na Naszej-klasie – przyznaje Justyna, która jeszcze do niedawna pracowała w jednym z białostockich urzędów. Odeszła i – jak mówi – cieszy się wolnością w prywatnej firmie. – Miałam koleżanki, które wszystkie prezenty na Boże Narodzenie zamawiały przez internet, właśnie w czasie pracy. Najchętniej kupowały na Merlinie i Allegro. Dopiero gdy dyrektor zwrócił im uwagę, zaczęły się kamuflować, żeby te ich internetowe zakupy nie były tak widoczne.

Koleżankom Justyny blokady na pewno się przydały. Ale Justynie? Nie bardzo.

– Raczej przeszkadzały. Nie zawsze mogłam wejść na stronę z regionalnymi informacjami, nawet w czasie przerwy na posiłek. A kiedyś miałam problem ze służbowym e-mailem, więc poprosiłam panią z zaprzyjaźnionej instytucji, by przysłała mi informacje na mój prywatny adres. A później odkryłam, że nie mogę otworzyć swojej skrzynki...

Dziś zakupy w internetowych sklepach w czasie godzin pracy są raczej niemożliwe. Większość urzędów, w tym Podlaski Urząd Wojewódzki, korzysta z programów monitorujących użytkowanie sieci. Nie powtórzy się więc niechlubny wynik z wrocławskiego urzędu, w którym tylko w ciągu miesiąca urzędnicy spędzili na portalu nasza-klasa.pl aż 48 godzin. A to przecież tak, jakby jeden urzędnik nie zajmował się swoją pracą przez osiem dni!

W łomżyńskim magistracie jeszcze niedawno zablokowana była strona Allegro.pl.

– Ale dziś można już na nią wejść. Być może odblokowano ją z tego powodu, że niektóre zakupy do urzędu robimy właśnie za pośrednictwem tego portalu – przyznaje Łukasz Czech z biura prasowego urzędu w Łomży.

W Urzędzie Marszałkowskim zadbano o zablokowanie stron o bardzo szerokiej tematyce: rozrywka, sklepy, sport, kina, filmy, muzyka. Komunikatory także są zabronione, oprócz jednego, służącego wyłącznie do porozumiewania się wewnątrz urzędu.

Liberalny wojewoda

W tej perspektywie Podlaski Urząd Wojewódzki należy do najbardziej liberalnych w regionie. Zwyczajnie zezwala bowiem na używanie internetu.

– Ale każdy pracownik podpisuje dokument, że będzie używał go tylko jako narzędzia pracy – podkreśla Jolanta Gadek, rzecznik prasowy wojewody, i wyjaśnia, skąd to liberalne podejście urzędu: – Jest rzeczą ogólnie przyjętą, że nasi pracownicy kontaktują się z ministerstwami w sprawach bieżących za pomocą Gadu-Gadu. Ja sama używam Skype, ponieważ to typowy sposób porozumiewania się wielu ogólnopolskich redakcji. Idziemy z duchem czasu i uważamy, że z takich metod komunikacji należy korzystać.

U wojewody może się nawet zdarzyć, że ktoś zakończy aukcję na Allegro w godzinach pracy czy wejdzie na Naszą-klasę. Musi jednak uważać – jeśli będzie zawalał terminy, szefowie sprawdzą, czy przypadkiem nie marnuje czasu w sieci. ▲

reklama



Religia >> Na prawosławnych ikonach nie ma cierpienia Jezusa, bólu, krwi

Rękę prowadzi duch



– Ukrzyżowanie to zapowiedź zmartwychwstania, dlatego na prawosławnych ikonach twarz Jezusa tchnie spokojem, jakby spał, a nie umarł. Ciało nigdy nie jest wykręcone w agonii, a spoczywa harmonijnie na krzyżu – tłumaczy Jan Grigoruk.

W sobotę prawosławni pójdą do cerkwi poświęcić wielkanocne pokarmy. Wielu zapatrzy się w malowidła i ujrzy po raz kolejny, jak Chrystus zstępuje do otchłani. Przedstawienie to uważane jest w Kościele prawosławnym za ikonę radosnego święta Paschy.

Teresa Kulczyńska
redakcja@wspolczesna.pl

Na próżno w świetle cerkiewnych świec ktoś będzie próbował dojrzeć obrazy męki Pańskiej, cierpienia na krzyżu, tak często przywoływane w tradycji Kościoła katolickiego, gdzie malowidła pełne są dramatyzmu, twarze i ciała wyrażają ból, jest dużo wymownej krwi.

– W prawosławiu takie momenty są zupełnie pominięte – mówi Jan Grigoruk, ikonograf i przewodnik po Muzeum Ikon w Supraślu. – Ukrzyżowanie to zapowiedź zmartwychwstania. Twarz Jezusa tchnie spokojem, jakby spał, a nie umarł. Ciało nigdy nie jest wykręcone w agonii, ale można powiedzieć, że spoczywa harmonijnie na krzyżu. Krzyż pojawia się w ikonie nie tylko jako narzędzie męki, ale przede wszystkim jako symbol pokonania szatana. Zamyśleni i smutni są Matka Boska i Jan Teolog, ale nie zrozpaczeni. Ludzkie cierpienie wobec cudu, który ma się wydarzyć, nie jest ważne. Prawosławie nie zatrzymuje się na tym dłużej, jak ikonografia zachodnia, ale skupia się na zapowiedzi niewysłowionej radości. Dlatego niespotykane są tu obrazy Chrystusa biczowanego, przed Piłatem czy droga na Golgotę. Najstarsze, które zajmują się tematem biczowania Chrystusa czy sądem przed Sanhedrynem, i które zrobiły na mnie wielkie wrażenie, widziałem w klasztorze Chilandar na św. Górze Atos. Pochodzą z XIV wieku.

To święto nad świętami!

Pomijane są momenty podkreślające cierpienia, bo Pascha to prawosławne święto świąt, przewyższa wszystkie inne jak słońce przewyższa swym blaskiem gwiazdy – pisze św. Grzegorz Teolog. W liturgii Wielkiej Soboty, zwanej Płaczem Przenajświętszej Bogurodzicy, kapłani nie odprawiają już nabożeństwa w ciemnych szatach, ikony nie są przyozdobione ciemnymi chustami i welonami, wszystko jest już na biało.

W Muzeum Ikon w Supraślu, na ponad 1200 zebranych tam dzieł, tylko około 20 dotyczy cyklu wielkiego tygodnia, a zaledwie kilka podejmuje temat zmartwychwstania jako główny. Jan Grigoruk pokazuje najpiękniejsze muzealne zapisy prawosławnej wiary i natchnienia, na przykład zbiór ikon przedstawiających 12 świąt głównych, w sercu każdej Zmartwychwstanie Chrystusa. Paschy nie zalicza się do 12 świąt, jest ponad nie. Jezus niekiedy otoczony jest scenami wyobrażającymi wydarzenia Wielkiego Tygodnia.

– Zatrzymanie Chrystusa, biczowanie, droga na Golgotę, przybicie do krzyża – ikonograf wodzi ręką po namodlonych deskach. – Sceny te nigdy nie występują oddzielnie, zawsze są w cyklu, wokół centrum, którym jest Chrystus Zmartwychwstały. W chrześcijaństwie zachodnim Zmartwychwstanie przedstawiane jest jako wyjście z grobu, wschodnie idzie jakby krok dalej, ukazuje Chrystusa zstępującego do otchłani. Jezus stoi na zburzonych wrotach piekła, które pokonał – pokazuje Jan Grigoruk. – Zawsze ma na sobie złociste lub białe szaty symbolizujące jego boskość i nieśmiertelność. W dłoniach trzyma krzyż, od tego momentu to oręż chrześcijan. Z jego prawej strony widać pierwszych ludzi: Adama i Ewę. Jezus trzyma dłoń Adama, który wychodzi z otchłani jako pierwszy. Nóg Chrystusa chwyta się pramatka Ewa. Za nimi, kolejno wydostają się z szeolu starotestamentowi prorocy. Otchłań przedstawiana jest jako paszcza potwora Lewiatana. Chrystus wyprowadza wszystkich ku otwartym bramom nieba.

Grigoruk zatrzymuje się przy jednej z ikon.

– Tak rozbudowana sekwencja Wielkiego Tygodnia to rzadkość. W muzeum w Supraślu mamy tylko jedną tego typu ikonę. Kolorystyka ornamentów na ramce: błękit, złoty i czerwień wskazują, że napisano ją gdzieś na Ukrainie w XIX wieku. Ukraińskie można poznać po charakterystycznej ornamentyce, żywych kolorach. Tylko otchłań ma kolor czarny. Czerń na ikonach, poza kilkoma wypadkami, w ogóle nie występuje, bo to kolor nieznający światła, kolor ciemności – ikonograf snując opowieść przechodzi do innego dzieła. – Tutaj ikona z pracowni w mieście Palech, pod Moskwą.

Z ikony bije światłość

Jedna z najciekawszych prac na temat Paschy w supraskim muzeum to XVIII-wieczna ikona w drewnianej skrzyni (kiwocie), starannie wykonana technicznie, w pełni kanoniczna. Do Supraśla, tak jak większość innych, trafiła jako dar celników. Udało się ją skonfiskować przemytnikom.

Jan Grigoruk pisząc ikony stara się sięgać do tych najstarszych i najbardziej wyświęconych wzorców, tych sprzed XV wieku, a nawet sprzed X wieku. Był kilkakrotnie na Świętej Górze Atos, gdzie jest największy skarbiec ikon i utensyliów prawosławnych. Najstarsze z nich datowane są na VII wiek. Najbardziej znana ikona z naszego regionu to Ukrzyżowanie, napisane ręką Mistrza Dionizego na Rusi w XV wieku.

– Nawet laik, który stanie przed taką ikoną, czuje jej emanację, duchowość. Bije z niej światłość. Nie zapomnę momentu, kiedy pierwszy raz oglądałem ikony z Góry Atos. Poczułem lekkość w sercu i spokój – mówi Grigoruk. – Jeżdżę tam, by zaczerpnąć jak ze źródła. Ale też podpatruję mnichów w pracowni ikonograficznej. Przede wszystkim uczę się też od dawnych mistrzów. Tu nie chodzi o kopiowanie – podkreśla. – Pewne elementy powinny być niezmienne: kolorystyka, ułożenie rąk. Ale każdy ikonograf pisze dzieło tak, jak mu dyktuje serce i wiara, choć opierając się na kanonie. Nie stara się powtarzać dosłownie, by kącik ust był uniesiony, a oko miało taki czy inny wymiar. To jest wzór, ale nie do biernego powielania. W każdą ikonę wkłada się cząstkę siebie i swojej wiary.

Nazwiska ikonografów są na ogół nieznane. Św. Jan z Damaszku twierdził, że piszący powinien umniejszać się, bo uwiększać się powinna sama ikona. To, że znamy nielicznych autorów, zawdzięczamy historykom, którzy doczytali się w źródłach, kto, kiedy i w jakim ośrodku tworzył. Stąd wiemy, że św. Trójcę napisał św. Andrej Rublow, że freski w supraskim klasztorze tworzyli serbscy mnisi, znamy Teofana Greka. Współcześnie w Grecji ikony są podpisywane, ale ikonograf zawsze robi dopisek, że jego ręka prowadzona była duchem bożym.

Rozmowa >> Z aktorem Maciejem Mikołajczykiem z Łap

Generał Nil zginął za wolność

Jest młody, przystojny i zdolny. Niektórzy porównują go do Pawła Małaszyńskiego. Maciej Mikołajczyk, aktor pochodzący z Łap, wystąpił w najnowszym filmie Ryszarda Bugajskiego „Generał Nil". O pracy na planie, szansach na Oscara i patriotyzmie opowiada Urszuli Krutul.

▲ Ile czasu spędziłeś na planie filmu „Generał Nil"?

– To było chyba pięć dni. Do tego filmu dostałem się prosto z poprzedniej produkcji. Grałem w serialu „Glina" i pracował tam ze mną Krzysztof Łukaszewicz, który później pracował przy „Generale Nilu". Widocznie się spodobałem, bo zaprosił mnie na casting. Tam mogłem zagrać z aktorem, który gra główną rolę – Olgierdem Łukaszewiczem. Grywałem z nim już wcześniej, znamy się z teatru. Kilka dni po zdjęciach próbnych dostałem informację, że reżyser chce mnie mieć w filmie.

▲ Co było najtrudniejsze na planie?

– Scena, w której zostałem zabity. Bohater, którego gram, w pewnym momencie zdaje sobie sprawę, że to jest koniec jego życia. Przekazanie tej emocji, wyobrażenie sobie tego było bardzo trudne. Wiadomo, że jeszcze nigdy dotąd nie udało mi się umrzeć (śmiech). Nie wiem, jak człowiek czuje się w sytuacji zagrożenia życia.

▲ Możesz parę słów powiedzieć o swoim bohaterze, Wieśku? Jaki jest?

– Ta postać to współpracownik generała Nila. Młody, zapalony człowiek, który jest pełen ideałów. Patriota. Obecnie wśród młodych ludzi takich już nie ma. Chociaż może też czasy nie wymagają takich postaw... Wiesiek to człowiek oddany ojczyźnie i sprawie. Po wojnie, kiedy nadchodzi okres ujawniania się, generał Nil podejmuje decyzję, że się ujawni i ułoży sobie życie. Wieśkowi radzi, żeby zrobił to samo. Ale Wiesiek dalej chce walczyć.

▲ Dlaczego warto zobaczyć ten film?

– Głównie po to, żeby zobaczyć jakim postawom, jakim ludziom zawdzięczamy to, że żyjemy w wolnej Polsce. Powinni go zobaczyć szczególnie młodzi ludzie, którzy często nie zdają sobie sprawy, jak wielu bohaterów zginęło za wolność. Generał Nil był jedną z wielu osób, które zostały zakatowane, na śmierć. Film warto poznać, żeby zobaczyć świat, w którym jeden człowiek może być wobec drugiego zwierzęciem. I może warto ten film potraktować jak przestrogę przed tym, żeby coś takiego, historia w nim opisywana, więcej się nie zdarzyła.



Maciek Mikołajczyk

▲ Jak sądzisz, czy ten film ma szanse, żeby być nominowanym, na przykład, do Oscara?

– (Śmiech) Trudno mi powiedzieć. Przede wszystkim najpierw musiałby być wytypowany przez polską komisję. Trudno mi spekulować. Na pewno jest to film bardzo ważny i bardzo ciekawy. Jest to też film bardzo realistyczny. Podobnie zresztą jak poprzedni obraz tego reżysera – „Przesłuchanie". To podobna tematyka, ale inny sposób opowieści. „Przesłuchanie" było bardziej zamknięte, nawet jeśli chodzi o scenograficzne rozwiązania. Tam akcja rozgrywała się w więzieniu, tutaj mamy większy plan. Naprawdę trudno mi powiedzieć, czy mamy szansę walczyć o Oscara. Chciałbym, żeby było jak najlepiej. „Przesłuchanie" w Cannes dostało Złotą Palmę dla Krystyny Jandy jako najlepszej aktorki. Chciałoby się, żeby i pan Olgierd Łukaszewicz zdobył chociażby Złotą Palmę.



W „Generale Nilu" Maciek wciela się w postać Wieśka. Na zdjęciu Maciek (z prawej) i Jacek Rozenek.

▲ Jak Ci się pracowało z Łukaszewiczem? Wspomniałeś, że znacie się z teatru...

– Tak. Z panem Olgierdem bardzo dobrze się pracowało. To niezwykle ciepły człowiek. Jest życzliwy nam, młodszym, pomaga. Jest bardziej doświadczony zawodowo, opiekuje się młodszymi kolegami. Poświęca im uwagę, rozmawia z nimi. Bardzo mile go wspominam i żałuję, że miałem okazję spędzić z nim na planie tylko kilka dni. Ale naprawdę było warto.

▲ A Bugajski jako reżyser? Jaki jest?

– To jest taki reżyser, którego mógłbym z czystym sumieniem polecić wszystkim początkującym aktorom. Wiadomo, że czasem aktor czegoś próbuje i czegoś poszukuje. Znam reżyserów, którzy od razu się denerwują. Panuje przeświadczenie, że aktor, który przychodzi na plan, ma wszystko wiedzieć i robić wszystko „już natychmiast". Natomiast Bugajski rozumie, nie popędza. Przy nim aktor czuje się komfortowo. Na planie czułem się bardzo dobrze. Miałem przeświadczenie, że to, co robię, jest ważne. Jest też osobą bardzo sympatyczną i skromną. I myślę, że jego mistrzostwo również przez takie zachowania się objawia.

▲ Co obecnie robisz?

– Odpoczywam (śmiech). Wszystkie role, które miałem w najbliższym czasie zagrać, już się trafiły. Teraz mam premierę w teatrze. W maju będziemy mieć specjalny pokaz, premiera będzie jesienią. To „Opowieść zimowa" Williama Szekspira. Nie gram jakiejś szczególnej roli, raczej pomagam przy tym spektaklu. Na święta byłem przez jeden dzień w domu. W poniedziałek graliśmy przedstawienie, więc zdążyłem tylko przyjechać w niedzielę na śniadanie do domu rodzinnego. Święta były więc w tym roku krótkie i ubolewałem, że muszę jechać do Warszawy. Ale ciągle wracam do Łap. Mam je cały czas w sobie.

▲ Skoro teraz odpoczywasz, masz dużo czasu dla przyjaciół, dziewczyny. Chyba że nadal szukasz tej jedynej...

– (Śmiech) Nadal szukam tej wymarzonej kobiety. Ale kto wie? Może niedługo ją znajdę. A jaka powinna być? Życzliwa, taka, na której można polegać, przy której czuję się dobrze. Powinna być też moją przyjaciółką.

▲ Dziękuję za rozmowę.

reklama



Tragedia >> Rodzina Staniszewskich przeżyła tragiczny pożar, w którym zginęło

Palimy się! Ratujcie

– Wiedziałam, całą sobą przeczuwałam, że kiedyś w naszym budynku dojdzie do tragedii. Nie przypuszczałam tylko, że będzie ona tak wielka i tylu ludzi straci życie – mówi Emilia Staniszewska z Kamienia Pomorskiego.

A. Grabarska



Emilia i Wiesław Staniszewscy stracili w pożarze wszystko. Wraz z trójką dzieci śpią teraz w malutkim mieszkaniu teściów. Z darów przynoszonych przez mieszkańców Kamienia Pomorskiego dostali tylko worki z odzieżą. Nic więcej nie mają.

Agnieszka Grabarska
agnieszka.grabarska@gs24.pl

Kobieta od dwóch lat błagała urzędników o pomoc. Nie chciała mieszkać w budynku, w którym niemal co noc wybuchały pijackie burdy. Bała się o zdrowie swoich dzieci. W walce o godne warunki życia, wspierała także sąsiadów.

Dziś opłakuje ich śmierć. Choć sama z tragicznego pożaru wyszła z oszpeconą twarzą, zapowiada że nadal będzie walczyć. Tym razem o to, aby ludzie, którzy, jej zdaniem, przyczynili się do tragedii, zostali ukarani.

Codziennie wdychali azbest

O tym, że budynek na ulicy Wolińskiej w Kamieniu Pomorskim nie nadaje się do zamieszkania przez ludzi, kobieta przekonywała od dwóch lat. Podczas remontu w jej mieszkaniu, jeden z budowlańców zaczął podejrzewać, że w ścianach może znajdować się azbest.

Mieszkańcy na swój koszt zlecili zbadanie pobranej próbki. Analiza przeprowadzona przez Akademię Górniczo-Hutniczą w Krakowie potwierdziła podejrzenia: mieszkańcy budynku wdychają azbest!

– Dokumenty, które przedstawiłam w magistracie, zostały zlekceważone – mówi kobieta.

Burmistrz zlecił własną ekspertyzę. Ta miała wykazać, że toksyczny pierwiastek jest, ale w śladowych, niezagrażających ludziom ilościach.

Bali się mieszkać

– Nie przekonało mnie to. Bałam się o zdrowie swoich dzieci. Córka choruje na mukowiscydozę, syn cierpi na astmę. Jestem przekonana, że to przez ten azbest! – żali się kobieta.

Przyznaje także, że strach był nieodłącznym towarzyszem życia jej i innych lokatorów. Największy paraliżował ich podczas pijackich burd. Niemal codziennie w niektórych mieszkaniach odbywały się pijackie libacje. Często pojawiały się na nich obce osoby, z innych dzielnic miasta.

– W naszym budynku mieszkali pijaczkowie, którzy notorycznie nadużywali alkoholu. Jak tylko słyszeliśmy, że w pobliżu piją, nie pozwalaliśmy dzieciom samym wychodzić na korytarz ani do toalety – mówią Staniszewscy.

Ich obawy nie były przesadzone. Kilka dni przed tragedią, kompletnie pijany mężczyzna zepchnął ze schodów kobietę, która próbowała uciszyć awanturnika.

Tato! Ratuj dzieci, bo się palimy.

Feralnej nocy, z wielkanocnej niedzieli na poniedziałek, w jednym z mieszkań tego budynku również odbywała się kolejna zakrapiana alkoholem impreza.

– Moje dzieci były już w łóżkach. Ja również szykowałam się do spania. Nagle poczułam swąd spalenizny. Kiedy wybiegłam na klatkę, zobaczyłam płonącą szafę. Zadzwoniłam po straż i zaczęłam krzyczeć, że się pali – relacjonuje tragiczne wydarzenia pani Emilia.

– Spałem już, kiedy dostałem od synowej dramatyczny telefon. Dzwoniła z płonącego mieszkania i błagała o ratunek. Droga ucieczki była już odcięta – wspomina teść kobiety. – Nie mogę zapomnieć tego jej przeraźliwego krzyku: Tato! Ratuj dzieci, bo się palimy! – mówi ze łzami w oczach.

Dzieci stały na dachu

Kiedy Kazimierz Staniszewski dojechał na miejsce, troje jego wnucząt było już bezpiecznych.

– Kiedy okazało się, że cały korytarz jest już w ogniu, a my nie możemy wydostać się z mieszkania, łapałem w popłochu dzieci i wystawiałem je na daszek. Na szczęście znajdował się tuż pod oknem ich pokoju – wspomina ze łzami w oczach ojciec maluchów.

Krzyczące dzieci na ziemię ściągnęli strażacy.

– Dziękowałem Bogu, za ten daszek, bo dzięki temu moje dzieci żyją – uważa Wiesław Staniszewski.

On i jego żona także uratowali się z płomieni. Pani Emilia z poparzoną twarzą trafiła do szpitala.

– W pewnym momencie doznałam szoku, bo zapomniałam gdzie są moje dzieci. Dopiero mąż uświadomił mi, że wszyscy żyjemy – wspomina kobieta.

Córka boi się mamy twarzy

Pani Emilia w kamieńskiej lecznicy spędziła dwa dni. Ma poparzone dłonie i twarz. Zapewnia, że rany, które wyrządził jej ogień, nawet za bardzo nie bolą.

– Moja rodzina żyje i to jest najważniejsze – zapewnia. – Nie przejmuję się tym, że mam oszpeconą twarz. Martwię się tylko tym, jak te tragiczne wydarzenia odbiją się na moich dzieciach.

Obawy matki mogą być słuszne. Najstarsza córka od chwili, gdy zobaczyła opuchniętą twarz mamy, nie chce się nawet do niej zbliżyć.

– Choć ma już 8 lat, na widok żony dostaje histerii. Przerażona odwraca głowę i płacze – opowiada ojciec. Młodsze dzieci, choć mówią otwarcie, że domek im się spalił, lgną do matki.

– Byłam na spacerku i zerwałam mamusi kwiatuszki. Jak je dostanie, to będzie jej wesoło – mówi młodsza córeczka.

Będę walczyć, aż ktoś za to zapłaci!

Po wyjściu pani Emilii ze szpitala, Staniszewscy z ośmioletnią Kornelią, pięcioletnią Karolinką i trzyletnim Konradem, zamieszkali u rodziny. W dwóch maleńkich pokoikach, wśród worków z darami, koczuje siedem osób.

– Będziemy prosić o jakieś lokum, bo tutaj się nie pomieścimy – mówi pani Emilia.

Nie ukrywa, że kolejna przeprowadzka do obcego miejsca nie będzie dla niej łatwa.

– Długo nie mieliśmy gdzie mieszkać. Tułaliśmy się po różnych miejscach. Kiedy po pożarze pojechałam pierwszy raz zobaczyć zgliszcza, łkałam jak

ponad 20 sąsiadów

dzieci!



Emilia nigdy nie zapomni tego wielkanocnego poniedziałku

Z Januszem Panasewiczem, który otrzymał medal Zasłużony dla Olecka, rozmawia Paweł Tomkiewicz.

dziecko – opowiada. – Nie mogę zrozumieć, jak można było zlekceważyć nasze ostrzeżenia. Tyle razy mówiliśmy przecież, że tam się nie da mieszkać – mówi oburzona.

Zapewnia jednak, że musi i chce się jak najszybciej pozbierać.

– Głównie po to, aby moja rodzina mogła rozpocząć nowe życie. Ale zapewniam też, że będę walczyć dalej. Aż ktoś za tę tragedię nie zapłaci. Bo temu nieszczęściu można było zapobiec – uważa kobieta.

Rozmowa >> z liderem zespołu Lady Pank

Panasewicz: Olecko to moje miejsce

▲ Wielu fanów jest przekonanych, że urodził się Pan w Olecku. Jednak to nie jest prawda?

– Urodziłem się w Lipsku, na Suwalszczyźnie, ale tylko dlatego, że akurat rodzice tam się znaleźli. Ale byłem tam tylko w szpitalu. Później ojciec dostał pracę w Olecku i w zasadzie mogę powiedzieć, że jestem z Olecka. Tamte lata wspominam najlepiej i najpiękniej. Tam się wszystko kształtowało, pierwsze sportowe zamiłowania... Bo cóż tam można było innego robić w tamtych czasach? Grało się w hokeja! I do dzisiaj tam wracam, bo Olecko to jest moje miejsce.

▲ Czy przetrwały jakieś przyjaźnie z tamtych dziecięcych lat?

– Oczywiście, że tak, ale nie jest ich zbyt dużo. Wiele osób porozjeżdżało się po Polsce. Jak przyjeżdżam na grób mojego ojca, to spotykam ludzi z dawnych czasów i zamieniamy parę słów. Jest sporo osób, które pamiętam od zawsze, od dziecka, które mieszkają w Olecku. To są bliscy mi ludzie.

▲ Często odwiedza Pan rodzinne miasto?

– Nawet dość często. Kiedy gram bardzo dużo koncertów, a od kwietnia aż do jesieni gram trzy, cztery razy w tygodniu, to te wolne dni, które mi zostają, staram się spędzać właśnie w Olecku. Choć w ubiegłym roku nie byłem tam zbyt często, bo akurat podczas wakacji nagrywałem swoją solową płytę.

▲ Kiedy ostatni raz był Pan w swoim rodzinnym mieście – pod koniec marca – otrzymał Pan medal Zasłużony dla Olecka. Widać było na pańskiej twarzy duże wzruszenie...

– Taki już jestem. Mam taką naturę, że jak zobaczyłem całą tę radę miasta, kiedy oglądali teledysk, bili brawo, po czym wszyscy wstali, to było naprawdę wzruszające. Byłem bardzo szczęśliwy. I wzruszyłem się z tego szczęścia. Dwa tygodnie wcześniej nagrywałem w Olecku teledysk. Jeszcze był lód na jeziorze... Nie wiem, czy ktoś tam kiedykolwiek coś nagrywał?

▲ Czy to zapowiedź kolejnych przebojów związanych z Oleckiem?

– Za półtora miesiąca wyjdzie taka specjalna płyta dla fanów. Nie wiem jeszcze, w jakim nakładzie. Być może dwóch tysięcy egzemplarzy, może trzech... Będzie to edycja z piosenkami z mojej solowej płyty plus dwa zupełnie nowe utwory.

Będzie też druga płyta DVD z koncertu z Warszawy, ale też z fragmentami koncertu z Olecka. Będą na niej również teledyski z Olecka do zupełnie innej piosenki. Jeszcze nie wiemy dokładnie, do której, ale mam zamiar nakręcić w Olecku jeszcze kolejny teledysk. Myślę, że już w maju, czerwcu. Kiedy robiliśmy poprzedni teledysk, to było jeszcze takie przedwiośnie, końcówka zimy. Nie było tam widać tego, co jest w Olecku najfajniejsze: zieleni i uroków tego miasta.



Janusz Panasewicz

▲ Czy w tym roku fani mogą spodziewać się koncertu w Olecku?

– Z Lady Pank raczej nie. W przyszłym roku planowane jest 450-lecie tego miasta i wtedy będziemy mieli tam duży koncert. Obiecałem to już i ludziom z rady, i moim fanom. Jednak możliwe jest, że w tym roku podczas Przystanku Olecko zagram koncert solowy. Na razie grałem tam tylko raz, ale dla garstki ludzi, bo do sali mogło wejść tylko około 300 osób. Bardzo bym chciał tam jeszcze zagrać.

▲ Nowa płyta to też nowe oblicze Jana Panasewicza. Czy to już etap wyciszenia?

– Trochę tak. Lady Pank gra zupełnie inny gatunek: piosenki, które dotyczą społecznych, a nawet politycznych zagadnień. To inna muzyka: bardziej ostra, bardziej rockowa, a solo chciałem zagrać na zasadzie kontrapunktu – zupełnie inaczej, chciałem opowiedzieć kilka historii bardziej osobistych, bardziej kameralnych, delikatnych... ▲

promocja

... światła kamer,
błysk fleszy
to już moja codzienność...

... podziw w oczach widzów, dla których jestem, daje mi niezapomnianą satysfakcję.

MISS POLONIA '09
casting
MISS POLONIA WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO
MISS POLONIA NASTOLATEK

Masz 14-24 lata. Przyjdź na BEZPŁATNY casting. Zabierz ze sobą dowód tożsamości i zdjęcie.

ŁOMŻA, 18 kwietnia (sobota), godz. 15.00, ul. Poznańska 121, Klub Amnesia Maxx.
SUWAŁKI, 18 kwietnia (sobota), godz. 11.00, ul. Mickiewicza 5 lok. 2, (siedziba Gazety Współczesnej).



Horoskop

▲ WODNIK 21 I – 19 II
Rozleniwiłeś się trochę i teraz trudno jest ci się zabrać do pracy. Musisz się pozbierać, bo narobisz sobie zaległości.

▲ RYBY 20 II – 20 III
Nie daj sobie wmówić, że sobie nie poradzisz. Jeżeli chcesz coś osiągnąć, musisz iść na całość. Dasz radę, tylko trochę odwagi...

▲ BARAN 21 III – 20 IV
Przestań przekonywać innych do swoich pomysłów, bo i tak nic z tego nie będzie. Na razie daj sobie spokój z innowacjami.

▲ BYK 21 IV – 21 V
To będzie spokojny i miły weekend. Postaraj się spędzić go w rodzinnym gronie, zatrzymać się na chwilę, nacieszyć obecnością bliskich.

▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI
Dlaczego wydaje ci się, że możesz tak bezkarnie kogoś obgadywać? Przecież wcześniej czy później twoje złe intencje wyjdą na jaw i będzie ci bardzo wstyd.

▲ RAK 23 VI – 22 VII
Wziąłeś sobie na głowę tyle pracy, że teraz przez kilka dni nie będziesz miał czasu na nic. Ale to ci się opłaci. Za jakiś czas zaczniesz od tych zysków odcinać kupony.

▲ LEW 23 VII – 23 VIII
Nie wyrabiasz się na zakrętach z swoimi obowiązkami. Masz wokół siebie tyle życzliwych osób. Może powinieneś kogoś poprosić o pomoc?

▲ PANNA 24 VII – 23 IX
Unikaj załatwiania ważnych spraw w atmosferze pośpiechu, bo łatwo popełnisz błąd, którego potem nie da się odkręcić... W pracy też przyda cię się więcej rozwagi.

▲ WAGA 24 IX – 23 X
Jeżeli nie zaczniesz poważnie traktować potrzeb swojego organizmu, szybko odczujesz spadek formy. A to na wiosnę naprawdę nic miłego!

▲ SKORPION 24 X – 22 XI
Pomyśl, czy nie warto dać szefowi odczuć, że czujesz się bardzo niedoceniany. Może to będzie początek drogi do podwyżki lub nawet awansu?

▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII
Przestań wydawać na prawo i lewo wszystkie swoje oszczędności, bo nawet się nie spodziewasz, kiedy może cię dopaść kryzys...

▲ KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I
Spróbuj być trochę bardziej niezależny. Stać cię naprawdę na wiele, ale żeby się o tym przekonać, musisz przestać oglądać się na innych. ▲

Styl życia >> Bollywood wprowadza w ich świat

To nie szare



Dziewczyny spotykają się co piątek w białostockiej DanceOFFni. Tam ćwiczą nowe i już znane układy taneczne rodem z Bollywood.

Dla większości Polaków słowo Bollywood kojarzy się głównie z kiczem. Z przerysowanymi postaciami, sentymentalnymi scenariuszami i masą tańca. Dziewczyny z Białegostoku widzą w nim coś więcej. Optymizm i radość, a także sposób na życie.

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Kolorowe stroje, dziesiątki pobrzękujących bransoletek, makijaże podkreślające oczy i lekkość ruchów. Czy tak wyglądają zagraniczne piękności? Nie. To dziewczyny z Białegostoku, które kochają Bollywood. Grupka zapalonych fanek Shah Rukh Khana, Kajol i innych bollywoodzkich aktorów zmienia nasze miasto w tętniące kolorami, indyjskie plany filmowe. Tańczą, organizują Bollystook Night, są zapraszane do różnorakich promocji. Z dziewczynami spotykam się po ich zajęciach tanecznych, na salce w DanceOFFni. Zmęczone, ale szczęśliwe, ubrane w pięknie zdobione stroje zaczynają opowieść o swojej przygodzie z Bollywood.

Masala movie – kicz czy sztuka?

Bollywood to umowna nazwa indyjskiego przemysłu filmowego, utworzona w latach 70. przez dziennikarza pisma „Cineblitz" ze zbitki słów Hollywood i Bombaj. Skąd zestawienie tych dwóch miejsc? Bombaj to największy ośrodek produkcyjny indyjskiej kinematografii. I to wcale nie amerykańska, a indyjska kinematografia jest największą na świecie. Przy tworzeniu filmów pracuje tam około 2,5 miliona ludzi. Rocznie udaje się stworzyć do tysiąca filmów. Są one utrzymane w konwencji masala movie, często w naszej kulturze utożsamianej z musicalem. Często też zarzuca się im kicz, schematyczność scenariuszy i bazowanie na podstawowych, ludzkich uczuciach.

– W Bollywood przyciąga wszystko – mówi Agnieszka. – I kolory i taniec. To jest coś innego, niezwykłego. Innego niż szary Białystok. Człowiek przychodzi do domu, włącza film i nagle patrzy, że jest kolorowo, ciepło i wspaniale. W jednym filmie jest dramat, romans i komedia – dodaje.

Panuje schemat, że wszystkie produkcje rodem z Indii kończą się dobrze.

– To wcale nieprawda. Są takie, które kończą się bardzo źle – twierdzą zgodnie dziewczyny.

– I kolejny schemat. Wbrew pozorom nie wszystkie bollywoodzkie filmy są skierowane do kobiet – mówi Agnieszka. – Są również produkcje typowo męskie, jak np. „Don" czy „Dhoom". Oglądam czasem te filmy z moim szwagrem. I zawsze mnie pyta na początku, czy film dobrze się kończy, bo jeśli nie, to on nie będzie tracił 3 godzin – dodaje ze śmiechem.

Wieczny optymizm i kolorowe bransoletki

Co mogą nam przekazać Hindusi? Według dziewczyn, przede wszystkim optymizm.

– Są wiecznie weseli – mówi Ula.

– A mnie podoba się bardzo ich umiłowanie tradycji – dodaje Ania. – I co ważne, na każdym kroku okazują szacunek dla rodziny. To jest niesamowite.

Ale to nie wszystko. Dziewczyny od „koleżanek" z Indii przejmują też... sposób ubierania!

– U mnie Bollywood zdecydowanie wpłynął na sposób ubierania się. Noszę więcej kolorów. Wyeliminowałam szarości – mówi Ania. – Bransoletek wprawdzie nie noszę, ale zakładam duże kolczyki – taka totalnie egzotyczna biżuteria. Kupiłam sobie kiedyś sari, z którego zrobiłam narzutę na łóżko. I wszyscy pytają mnie, skąd to mam i gdzie można coś takiego kupić. To przyciąga. To zupełnie inne wzornictwo!

Ula dodaje, że dopiero niedawno kupiła sobie czarne ciuchy. Do tej pory w jej szafie panowały pastele.

Młody bóg Shah Rukh Khan

Co jeszcze przyciąga do kolorowego świata hinduskiego kina? Aktorzy. W Indiach utożsamiani są z bóstwami i traktowani na równi z nimi. Osobą, szczególnie otoczoną kultem jest Shah Rukh Khan. Aktor ten karierę zaczynał od występów w teatrze. Obecnie jest najpopularniejszą postacią kinematografii indyjskiej. Shah Rukh posiada własną markę perfum – Tiger Eyes of Shahrukh Khan. Jest również twarzą wielu produktów, z czego najczęściej kojarzony jest z koncernem Pepsi.

To właśnie na niego, jako ulubionego aktora, najczęściej wskazywały dziewczyny. Dlaczego może się podobać? Nie jest wyjątkowo przystojny, nie jest też najmłodszy. Ale ma w sobie „to coś". Potrafi płakać i nie wstydzi się swoich łez. Ma wysportowane ciało i zazwyczaj gra przystojniaków. Może dlatego dziewczyny piszczą, kiedy widzą go na ekranie. A w Indiach, podczas seansów filmowych, zdarzają się nawet omdlenia, kiedy boski ak-

kolor i radość

życie!

tor pojawia się w filmie. Jeśli chodzi o aktorki najczęściej pojawiały się dwa nazwiska: Aishwarya Rai i Kajol Devgan.

– W Indiach nawet brzydkie kobiety wydają się piękne. Stroje, makijaż i setki bransoletek tworzą niepowtarzalny efekt – mówią bohaterki tego tekstu.

Czasem słońce, czasem deszcz

Zapytane o ulubiony bollywoodzki film, najczęściej wymieniają „Czasem słońce, czasem deszcz" i „Żonę dla zuchwałych". Padają też tytuły „Devdas" i „Veer-Zaara".

– Zobaczyłam kiedyś w telewizji program dokumentalny o Indiach. I pewnego dnia kupiłam gazetę z dołączonym filmem „Czasem słońce, czasem deszcz". Na początku film był dla mnie dziwny. I kiczowaty. Ale spodobał mi się taniec, muzyka. A potem? Weszłam na słynne już forum bollywood.pl. Tam poznałam dziewczyny i zaczęłyśmy myśleć o zorganizowaniu imprezy – wspomina Justyna.

Podobnie reszta dziewczyn – dwie Anie, Agnieszka i Dorota – swoją przygodę z Bollywood rozpoczęły od obejrzenia filmów. Inaczej sprawa wyglądała tylko w przypadku Uli.

– Nie od filmu się zaczęło, tylko od warsztatów. Pojechałam do Czarnogóry na warsztaty tańca brzucha. I tam pokazali nam coś, co nazywało się Bollywood. Spodobało mi się. Ale niestety nikt o tym nie słyszał w Białymstoku. Aż pewnego dnia zobaczyłam na forum informację o imprezie zwanej Bollystok Night. Poszłam z koleżankami – wspomina. – Były w szoku i stwierdziły, że to jakiś zlot czarownic. Poznałam wtedy dziewczyny, które już się tym pasjonowały i tak to się zaczęło...

Początkowo spotykały się głównie w związku z planowaniem imprez. Łączyło je zamiłowanie do Bollywood. Obecnie spotykają się też prywatnie. Kupują sobie nawzajem hinduskie ciuchy, wymieniają się filmami. Razem chodzą do kina.

– I pomyśleć, że gdyby nie Bollywood, mogłybyśmy się nigdy nie spotkać – śmieją się z niedowierzaniem.

Hinduska kultura dała im też nowe marzenia.

– Bollywood jest dla mnie tylko wstępem do poznania tej nowej kultury. A moim marzeniem jest pojechać do Indii – zapewnia Ania.

– U mnie kultura Bollywood łączy dwie pasje: taniec i film. Kiedyś chciałabym pojechać na profesjonalne kursy tańca hinduskiego – dodaje druga Ania.

A jeśli ktoś chce poznać kulturę hinduską z bliska i porozmawiać z dziewczynami, może odwiedzić 16 maja o godz. 20 klub Fama. Odbędzie się tam bowiem kolejna edycja imprezy Bollystok Night. ▲

Galeria zdjęć na www.wspolczesna.pl.

Już w sobotę odbędą się castingi do konkursu Miss Polonia Województwa Podlaskiego 2009. Dlaczego warto wziąć w nich udział? Przeczytaj, co mówią dziewczyny, które to przeżyły!

Miss Polonia >> Zapraszamy na casting do konkursu piękności

Widziały cały świat, a świat podziwiał je

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Ewelina Sienicka opalała się na plażach Wysp Kanaryjskich i pozowała do zdjęć w Irlandii, Karolinę Wochnę można spotkać na wybiegach dla modelek w Kraju Kwitnącej Wiśni, Milena Lutrzykowska została I Wicemiss Wdzięku w Chinach, a Monika Buczyńska zwiedziła Cannes. Co łączy te dziewczyny? Są Podlasiankami i wzięły udział w castingach do konkursu Miss Polonia.

Pracują jako modelki

Wiele laureatek konkursów Miss Polonia Województwa Podlaskiego spełniło swoje marzenia o dalekich podróżach. Białostoczanka Karolina Wochna, uczestniczka wyborów Miss Polonia 2004, zaraz po finale konkursu dostała propozycję pracy w... Japonii. Dzisiaj ten kraj traktuje jak swój drugi dom. W Tokio była już kilka razy. Za każdym razem spędzała tam kilka tygodni albo nawet miesięcy. Pozowała do zdjęć w futrach i strojach plażowych – jako modelka znanej agencji „Hook".

I Wicemiss Polonia Województwa Podlaskiego, Milena Lutrzykowska z Nowogrodu, była zaś w Chinach. Co więcej, zdobyła tam tytuł I Wicemiss Wdzięku. I aż trudno uwierzyć, że jeszcze kilka lat temu była przeciętną i bardzo nieśmiałą nastolatką. Miała dużo kompleksów i niewiele odwagi, by sprawdzić, co inni o niej sądzą. Dopiero usilne namowy chłopaka i licznych przyjaciół doprowadziły ją – w 2006 roku – na casting do organizowanych przez „Współczesną" wyborów Miss Polonia Województwa Podlaskiego. I tak została okrzyknięta I wicemiss naszego województwa. Rok później wzięła udział w wyborach Miss Polski, zdobyła tytuł Miss Telewidzów i została wydelegowana do reprezentowania naszego kraju na konkursie Miss Tourism Quin International 2008, który odbywał się w Chinach.

– I to dopiero było wyzwanie! Miałam po raz pierwszy w życiu pojechać za granicę! – wspomina Milena Lutrzykowska. – Czekał mnie pierwszy w życiu lot samolotem. I po raz pierwszy miałam przez wiele dni być sama, bez nikogo u boku, kto mówi po polsku... I niech mi ktoś powie, że konkursy piękności to nie jest niezwykła przygoda!

Chiny odwiedziła też inna uczestniczka wyborów Miss Polonia Podlasia – Iza Hryniewicka z Białegostoku, zdobywczyni tytułu II Wicemiss Podlasia 2006, na co dzień modelka pracująca w Mediolanie.

Natomiast Marta Michalczuk i Ewelina Sienicka, laureatki konkursów Miss Polonia Województwa Podlaskiego 2005 i 2007, zdecydowały się na pracę modelek w Irlandii.

– Codziennie spotykałyśmy się ze stylistką z Hollywood, która wcześniej pracowała między innymi ze słynną aktorką Liv Taylor – wspomina Ewelina Sienicka. – Muszę też przyznać, że dzięki temu, iż wzięłam udział w tym konkursie piękności, poznałam wielu znanych ludzi, m.in. Michała Milowicza i cały zespół Feel. Ostatnio zaś miałam okazję poznać Agnieszkę Maciąg, bo brałam udział w programie „Mała czarna", w którym Agnieszka również występuje. No i zagrałam też epizod w serialu „Święta wojna"! A w nagrodę za zdobycie korony w tym konkursie dostałam wycieczkę na Wyspy Kanaryjskie, gdzie przez kilka dni wygrzewałam się na pięknych plażach. To wszystko to wielka zasługa konkursu Miss Polonia – przyznają. – Bo gdybym nie wzięła w nim udziału, to pewnie nikt nigdy by mnie nie zauważył...

Telefon dzwonił bez przerwy

Większość uczestniczek konkursu Miss Polonia Województwa Podlaskiego potwierdza, że udział w tym konkursie stał się prawdziwym przełomem w ich życiu.

– Nigdy nie zapomnę tego dnia, kiedy sześć lat temu, zakompleksiona i wystraszona przyszłam na casting do tego konkursu piękności – wspomina 25-letnia dziś Monika Buczyńska z Białegostoku, Miss Podlasia 2003. – Znajomi namówili mnie, żebym spróbowała swoich sił, a ja nie bardzo wierzyłam, że mam jakiekolwiek szanse i... zdobyłam koronę miss!

Od tego momentu jej telefon dzwonił prawie bez przerwy. Nieustannie napływały kolejne zlecenia z agencji reklamowych i agencji modelek. Brała udział w sesjach zdjęciowych dla firm odzieżowych, bieliźniarskich, kosmetycznych. Zdjęcia z jej wizerunkiem można było znaleźć w tysiącach polskich domów, bo jej twarz zdobiła okładki kalendarzy, opakowania kosmetyków, a nawet gazetowe „zdrapki".

– Zawsze marzyłam o tym, żeby spróbować swoich sił jako modelka czy też fotomodelka, no chyba zresztą jak każda młoda dziewczyna... – mówiła Monika. – I byłam naprawdę szczęśliwa, że udało mi się to marzenie zrealizować. A wszystko dzięki konkursowi Miss Polonia!

Magda Łaniewska, Miss Polonia Podlasia 2004, dodaje:

– Udział w konkursie Miss Polonia to wspomnienie na całe życie. To wspaniała przygoda młodości, ale też coś, o czym będzie można kiedyś, w przyszłości opowiedzieć swoim wnukom – śmieje się. – Dzięki temu konkursowi miałam okazję spróbować swoich sił w roli modelki, a także telewizyjnej prezenterki. Osobiście prowadziłam też kilka dużych i znaczących w skali województwa imprez.

Kto chce zostać Miss Polonia 2009?

Ewa Wasiluk, obecnie panująca Miss Polonia Województwa Podlaskiego 2008, już się trochę smuci, że będzie musiała oddać koronę. A komu ją przekaże, zobaczymy w czerwcu. Aktualnie trwają bowiem castingi do konkursu Miss Polonia Województwa Podlaskiego 2009. Już w tę sobotę, 18 kwietnia, castingowe jury jedzie „szukać" pięknych dziewcząt w Suwałkach i Łomży. Casting w Suwałkach rozpocznie się o godz. 11 w siedzibie „Współczesnej" (ul. Mickiewicza 5, lokal 2), a casting w Łomży – o godz. 15 w Klubie Amnesia Maxx (ul. Poznańska 121). ▲

promocja

... ubieram się
u największych projektantów ...

...I dobrze znam światowe marki. Świetne wykończenie, krój, doskonałej jakości materiał zaczęłam doceniać na pokazach mody, a teraz zapełniam nimi swoją szafę.

MISS POLONIA '09
casting
MISS POLONIA WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO
MISS POLONIA NASTOLATEK

Masz 14-24 lata. Przyjdź na BEZPŁATNY casting. Zabierz ze sobą dowód tożsamości i zdjęcie.

ŁOMŻA, 18 kwietnia (sobota), godz. 15.00, ul. Poznańska 121, Klub Amnesia Maxx.
SUWAŁKI, 18 kwietnia (sobota), godz. 11.00, ul. Mickiewicza 5 lok. 2, (siedziba Gazety Współczesnej)



Psycholog radzi >> Jak hamować próżniactwo

Jesteś pasożytem?

Nie wszyscy ludzie są leniuszkami. Uczymy się wysiłku i część osób lubi pracę. Mimo to, odpoczynek lubią niemal wszyscy. Czasem do tego stopnia, że możemy zacząć pasożytować na innych...



Fot. mw media

Jeśli jeden człowiek potrafi unieść 100 kg, to aby ruszyć ciężar 200 kg potrzebnych będzie nie dwóch, ale... trzech takich ludzi

Pewien badacz (Max Ringelmann) przyczepił linę do haka wbitego w ścianę i prosił ludzi – każdego z osobna – aby ciągnęli ją ze wszystkich sił. Potem ustawił ich w szeregu i znowu poprosił, aby ciągnęli „z całej mocy swojej" – wszyscy razem. Gdy porównał wysiłki za pierwszym i drugim razem, zrozumiał, że odkrył nowe zjawisko: próżniactwo społeczne. We wspólną pracę ludzie wkładali zdecydowanie mniej wysiłku. Okazało się też, że im większa jest grupa, tym wyraźniejszy spadek efektywności pracy jej członków.

Jeśli jakiś człowiek potrafi unieść 100 kg i jest to kraniec jego możliwości, to aby ruszyć z ziemi ciężar 200 kg potrzebnych będzie nie dwóch, ale... trzech takich ludzi! Do poruszenia 800 kg potrzebnych byłoby już nie ośmiu ani dziewięciu, ale aż szesnastu ludzi! (W grupie 3 osobowej średni spadek wydajności wynosi ok. 15 proc., w ośmioosobowej ludzie pracują już o połowę gorzej!)

Mit pracy grupowej

Ten wynik stoi w sprzeczności z potocznymi przekonaniami: „Co dwie głowy, to nie jedna", „I Herkules dupa, kiedy ludzi kupa", „Razem poruszmy z posad ziemię". Większość ludzi jest np. zdania, że gdy jedna osoba ma narobić jak najwięcej hałasu, to będzie krzyczeć, tupać, klaskać słabiej niż np. na stadionie, gdzie inni krzyczący ośmielają do głośniejszego wrzasku. Nic z tych rzeczy! W pojedynkę ludzie krzyczą (lub klaszczą) nawet trzy razy głośniej niż w grupie!

Oczywiście niektórych zadań nie da się wykonać na osobności. Nikt sam nie zbudowałby autostrad, Wielkiego Muru Chińskiego czy też portali internetowych. Jednak wspólna praca sprawia, że ludzie zaczynają leniuchować (czasem nie zdając sobie z tego sprawy).

Burza mózgów

Spektakularnym przykładem tego zjawiska jest iluzja efektywności tak zwanej „burzy mózgów" -- wspólnego rozwiązywania problemów i wymyślania nowych, twórczych rozwiązań. Samodzielnie ludzie odkryją więcej rozwiązań.

Dlaczego pojawia się próżniactwo społeczne? Być może dlatego, że „Gdy kucharek sześć to nie ma co jeść". Może podczas ciągnięcia liny jedna osoba zabiera miejsce innej, grupa jest źle zorganizowana, w związku z czym spada wysiłek, jaki każdy może włożyć w pracę?

Eksperymenty pokazują, że nie tu jest pies pogrzebany. Gdy ludzie mieli ciągnąć linę z zawiązanymi oczami i byli przekonani, że inni im w tym towarzyszą, też pracowali słabiej, nawet jeśli „tych innych" w ogóle nie było! Decyduje tu więc nie zła organizacja, ale przekonanie, że nasz własny wysiłek „utonie" niezauważony w tym, co robią inni członkowie grupy.

Lekarstwo na lenistwo

Próżniactwo społeczne pojawia się przede wszystkim przy prostych pracach. W zadaniach złożonych zanika. Osoby o silnie zarysowanym indywidualizmie są bardziej skłonne do pasożytowania niż ludzie zorientowani na grupę. Także kobiety mniej próżnują.

Najlepszym antidotum na pasożytnictwo jest stworzenie warunków, w których można zidentyfikować wkład poszczególnych osób w pracę grupy. Sama świadomość, że się obijamy jest nieprzyjemna, wystarczy tylko możliwość (nawet złudna) wykrycia próżniactwa, aby je pohamować.

Inne antidotum to zwiększenie spójności grupy. Im bardziej człowiek identyfikuje się ze swoją grupą, tym mniej próżnuje. Zwiększeniu poczucia przynależności mogą służyć np. imprezy integracyjne lub przydzielanie pracownikom akcji firmy, która ich zatrudnia.

Dr Marcin Florkowski, psycholog

promocja

... najpiękniejsze słońce
odkryłam na Wyspach Kanaryjskich ...

...to już wspomnienie, ale piękne. Dzięki słońcu zarówno kwiaty, jak i ludzie na Wyspach Kanaryjskich pięknie rozkwitają.

MISS POLONIA '09

casting
MISS POLONIA WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO
MISS POLONIA NASTOLATEK

Masz 14-24 lata. Przyjdź na BEZPŁATNY casting. Zabierz ze sobą dowód tożsamości i zdjęcie.
25 kwietnia (sobota) godz. 10.00, ul. Św. Mikołaja 1, V piętro, siedziba Gazety Współczesnej



KSIĄŻKI

Na planecie ludzi



„Tutaj"
Wisława Szymborska
Znak, Kraków 2009, s. 48, cena 29,00.

W tym szczupłym tomiku jest zaledwie dziewiętnaście wierszy, ale za to długich i treściwych. Wisława Szymborska od lat przyzwyczaja czytelników do wysokiego poziomu swojej poezji, nie inaczej jest i tym razem. Po prostu noblistce nie wypada pisać złych wierszy i Szymborska złych wierszy nie pisze. Trzeba jednak wyraźnie powiedzieć – odbiór „Tutaj" przez krajowych recenzentów nie jest jednoznacznie pozytywny. Na przykład Magdalena Miecznicka pisze: „Noblistka ciągle używa tych samych figur retorycznych, pisze z tej samej perspektywy i porusza się w obrębie tych samych tematów, które dopracowała już do perfekcji w wierszach z lat 50., 60. i 70. (...) Człowiek, który pierwszy raz w życiu weźmie do rąk tomik Wisławy Szymborskiej, powie: Oto sędziwa poetka daje nam obrachunek ze światem. Gdyby nie to, że takie obrachunki Szymborska daje nam mniej więcej od początku swojej twórczości. (...) Trudno wśród tych dziewiętnastu wierszy o utwór niebanalny. Już początek nie wróży nic dobrego – tytułowe „Tutaj" z tak już oklepaną przez Szymborską pochwałą życia na ziemi oraz uwielbieniem dla nietrwałości razi abstrakcją i ogólnikiem. Kilka kroków dalej kolejna porażka – potencjalnie ogromnie poetycki pomysł spotkania siebie dzisiejszej z sobą z dawnych lat w wierszu „Kilkunastoletnia" rozczarowuje. Owszem, Szymborska ciągle umie lapidarnie zderzyć zdania: *Na jej biednym zegarku/ czas chwiejny jeszcze i tani./ Na moim dużo droższy i dokładny*, wywołując refleksję nad przemijaniem etc. – ale ogólny efekt tego wiersza naiwny, nieciekawy". To jedna z najostrzejszych ocen tego tomiku i chyba jednak przesadzona, bowiem gdzie jest powiedziane, że poeta nie ma prawa przez całe życie pisać jednego tomiku? Wielu tak właśnie robiło i to nawet bardzo dosłownie (Walt Withman). Sławomir Krempa pisze za to tak: „Po raz kolejny Szymborska podkreśla to, jak doskonale świat jest urządzony – skonstruowany tak, że jakimś cudem nie rozpadnie się nagle w pył. Zaznacza też, że czynnikiem wyróżniającym Ziemię spośród ogromu Kosmosu jest obecność na niej rozumnego życia – istnienie człowieka, który potrafi docenić piękno świata oraz odzwierciedlić je w sztuce". I takich głosów jest więcej, wreszcie wiersze te bronią się same.

(ajs)

Nad przepaściami



„Nad przepaściami wiary"
E. Adamiak, J. Majewski
SIW Znak, Kraków 2009, s. 359, c. 35,00.

Wznowienie książki, która ukazała się w 2001 roku i jest zapisem rozmów przeprowadzonych z ks. Wacławem Hryniewiczem, jednym z najwybitniejszych współczesnych teologów przez Elżbietę Adamiak i Józefa Majewskiego. Ksiądz Hryniewicz w swojej twórczości zajmuje się najbardziej „niebezpieczną" problematyką, którą inni polscy teologowie raczej omijają. Współautorzy tej rozmowy-rzeki mówią, że Hryniewicz „upodobał sobie chadzanie nad przepaściami". Bo ilu współczesnych teologów pisze o wątpliwościach w wierze, o tajemnicy cierpienia i śmierci, o nadziei na zbawienie dla wszystkich, o kryzysie wiary, o grzeszności Kościoła i o granicach jego krytyki? „Jeżeli chodzę nad przepaściami wiary, to unoszą mnie skrzydła nadziei. Ona mówi: Bóg jest większy niż nasza wiara" – tak o swoich poszukiwaniach mówi Hryniewicz. **(o)**

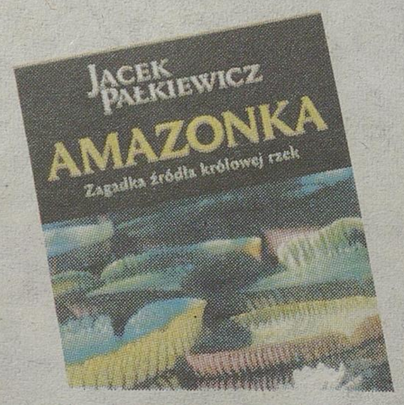
Z Henryśką



„Henryśka. Drugiej tak wspaniałej nie znajdziecie"
Martine Murray
Wydawnictwo Zielona Sowa, Kraków 2009, s. 91, c. 16,90.

Pierwsza z trzyczęściowej serii książek młodej, australijskiej pisarki opowiadających o przygodach zabawnej, intrygującej, figlarnej i uroczej dziewczynki o imieniu Henryśka. Książeczki pełne humoru, ale i ważnych, a nawet trudnych tematów. Mówią o przyjaźni, potrzebie bliskości, o odchodzeniu i śmierci, uczą tolerancji, wiary w siebie i odwagi bycia sobą. W świecie Henryśki dzieje się wiele, a jeszcze więcej jest przed Henryśką, choćby... bardzo dużo odkryć do odkrycia.
Książeczka doceniona i nagrodzona zarówno przez branżę wydawniczą (za projekt graficzny), jak i przez terapeutów, którzy uznali ją za pomocną w rozwoju języka, a nawet w leczeniu wad wymowy. Polecam nie tylko dla najmłodszych. **(tm)**

Do źródeł Amazonki



„Amazonka. Zagadka źródła królowej rzek"
Jacek Pałkiewicz
Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań 2009, s. 447, c. 39,90.

Jacek Pałkiewicz, reporter, eksplorator, twórca survivalu, w 1996 roku podczas międzynarodowej wyprawy naukowej „Amazon Source" zlokalizował źródło Amazonki. Aż dziwne, że w dobie niesamowitego postępu nauki, niemal do końca XX wieku nie udało się ustalić, gdzie bierze początek największa rzeka świata. Wiadomo było, że powstaje z połączenia Maranón i Ukajali, ale gdzie ma źródło Ukajali, uważana za główne ramię Amazonki, nie było pewne. Książka jest zapisem – bogato i pięknie ilustrowanym – wyprawy do źródeł Amazonki, ale także pokazuje kulisy odkrycia, a zwłaszcza demaskuje matactwa, które wywołały niezdrową atmosferę wokół niego. **(o)**

Egzotyczny romans



„Tajemnica starej farmy"
Victoria Holt
Prószyński i S-ka, Warszawa 2009, s. 416, c. 32,00.

Jeden z ponad trzydziestu romansów napisanych pod pseudonimem przez znaną, głównie z powieści historycznych, brytyjską autorkę Eleanor Alice Burford.
Rosetta Cranleigh po katastrofie statku ląduje na bezludnej wyspie, a razem z nią cyniczny światowiec Lucas Lorrimer i poszukiwany za morderstwo Simon Persivale. Wybawieniem zdaje się być galera, jednak płynący nią piraci nie mają pokojowych zamiarów. Sprzedana tureckiemu paszy Rosetta trafia do haremu, skąd w dramatycznych okolicznościach ucieka i wraca do Anglii. Wydaje się, że to co najgorsze ma już za sobą, jednak dopiero teraz musi zmierzyć się z prawdziwym niebezpieczeństwem... **(o)**

MUZYKA
bardzo dobre ▲▲▲▲ niezłe ▲▲▲ słabe ▲▲ dno
doskonałe ▲▲▲▲▲

Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu



▲ Tarja Turunen (na zdjęciu), czyli była wokalistka bardzo popularnego fińskiego zespołu symfometalowego **NIGHTWISH** będzie jedną z gwiazd tegorocznej edycji Hunter Fest w Szczytnie. Tarja po rozstaniu z grupą w 2005 r. nagrała dwie płyty solowe, a jeszcze w tym roku ukaże się kolejna – „What Lies Beneath". Wiadomo już także, że na imprezie w Szczytnie zagra również legenda heavy metalu – **MOTORHEAD** (choć organizatorzy nie podają tej informacji, pojawiła się ona na stronie internetowej grupy), amerykańscy post thrash metalowcy z **MACHINE HEAD** i oczywiście gospodarze – grupa **HUNTER**. Jedną z polskich gwiazd będzie **LIPALI** Tomka „Lipy" Lipnickiego. Kolejne nazwy organizatorzy na razie utrzymują w tajemnicy. Hunter Fest odbędzie się w dniach 23-25 lipca, a karnet na trzy dni kosztuje 200 zł (od 23 czerwca – 240 zł).

▲ Nie ma już natomiast żadnych tajemnic odnośnie gwiazd tegorocznej edycji festiwalu Eko Union Of Rock, który odbędzie się dniach 9-11 lipca w Węgorzewie. Pierwszego dnia będą to: **TOTENTANZ**, Renata Przemyk i Goście (Maria Peszek, Spięty), **RENTON**, **LAO CHE**, **OCEANSIZE** z Wielkiej Brytanii i **HETANE**, drugiego: **ARMIA**, **ACID DRINKERS** i Goście (m.in. Lipa i P. Cugowski), którzy zagrają jubileuszowy koncert z okazji 20. rocznicy powstania grupy, **VOO VOO** i **HAJDAMAKI** z Ukrainy, legenda hardcore **BIOHAZARD** z USA i **L.STADT**, a ostatniego: **KSU**, **DE PRESS**, **PARADISE LOST** z Wielkiej Brytanii, **MYSLOVITZ** i **ODDZIAŁ ZAMKNIĘTY** (jubileuszowy koncert w 30. rocznicę powstania), który wystąpi wraz z gośćmi: K. Jaryczewskim, R. Janowskim, M. Piekarczykiem i A. Nowakiem. Koncertom gwiazd będą towarzyszyć m.in. występy zespołów konkursowych. Karnety do końca kwietnia kosztują 75 zł (od 1 maja do końca czerwca – 85 zł, a w lipcu – 95 zł), a bilety na pojedyncze dni - analogicznie jak karnety – 30, 35 i 40 zł.

▲ Podczas grania na żywo niemiła niespodzianka spotkała grupę **IRA**. Zespół, który z akustycznymi wersjami swoich utworów wybrał się w ogólnopolską trasę pod szyldem „Unplugged", musiał podczas trwania tournee zmienić jego nazwę. Okazało się bowiem, że „unplugged" jest... znakiem towarowym, do którego prawa ma korporacja Viacom International Inc. (m.in. MTV, VIVA, VH1). Kto zaś nie dostanie od niej pozwolenia na jego używanie, nie może grać koncertów pod hasłem „unplugged". Zespół przeprosił i zagra resztę koncertów w ramach trasy „**IRA** Akustycznie".

▲ Wspomniana wcześniej MTV ogłosiła wyniki (którego już w historii?) rankingu „najlepszych albumów wszech czasów". Z kilku względów jest on jednak zaskakujący. Na liście znalazły się bowiem jedynie płyty wydane po 1981 r., a i sama kolejność może zaskoczyć. Zdaniem ponad 40 tys. widzów MTV „albumem wszech czasów" jest – uznawany za najlepiej sprzedający się w historii muzyki rozrywkowej (ponad 100 mln egzemplarzy) – longplay „Thriller" Michaela Jacksona (na zdjęciu). Dużo bardziej zaskakujące jest miejsce



drugie, które zajął debiutancki krążek „Born To Do It" Craiga Davida. Płyta ta znalazła się bowiem na pierwszym miejscu listy sprzedaży tylko w Wielkiej Brytanii (choć na świecie sprzedała się w całkiem pokaźnej liczbie 7 mln egzemplarzy). Do pierwszej trójki trafił też album „Apetite For Destruction" **GUNS 'N' ROSES**. Śledząc kolejne miejsca, trudno nie mieć wrażenia, że duży wpływ na ranking miały głosy mieszkańców Wielkiej Brytanii. Na kolejnych pozycjach znalazły się bowiem płyty: „OK Computer" **RADIOHEAD**, „Nevermind" **NIRVANY**, „(What's The Story) Morning Glory?" i „Definitely Maybe" – oba **OASIS**, „The Joshua Tree" **U2**, „Whatever People Say I Am, That's What I'm Not" **ARCTIC MONKEYS** i na miejscu 10. – „Back To Black" Amy Winehouse.

▲ Kto jak kto, ale rankingami z pewnością nie przejmuje się Kazik Staszewski, czego dowiódł po raz kolejny. Podobnie jak wcześniej **STRACHY NA LACHY** zażądał on od TVP S.A. wykluczenia z konkursu Superjedynki 2009. „Proszę o wycofanie kandydatur dotyczących mojej osoby w kategoriach: artysta roku, przebój roku i płyta roku w plebiscycie Superjedynki 2009 organizowanym przez TVP" – napisał w oficjalnym oświadczeniu. – Udział w konkursie Superjedynek to jedna z ważnych form promocji polskiej piosenki. Mimo to wspomniani wykonawcy zdecydowali się na wycofanie z plebiscytu publiczności. W tej sytuacji TVP nie pozostaje nic innego, jak uszanować ich decyzję – powiedział p.o. rzecznik TVP Daniel Jabłoński.

▲ Kiedy w kraju trwa „kołomyja", nasz rodzimy **VADER** robi swoje i właśnie podpisał kontrakt z jedną z najbardziej liczących się na świecie wytwórni metalowych – Nuclear Blast z Niemiec. Pod koniec sierpnia wyda ona najnowszy album grupy „Necropolis", który właśnie powstaje w białostockim studiu Hertz. – Trudno znaleźć słowa, by wyrazić, jak dumni jesteśmy z tego



faktu – stwierdził Peter, lider zespołu (na zdjęciu). – Tylko wielkie rzeczy mogą się zdarzyć, kiedy spotykają się ze sobą dwie marki z wieloletnimi osiągnięciami.... Wierzę w to, że **VADER** dołoży jeszcze więcej wybuchowej siły do tej nuklearnej historii metalu!

opr. Semi

Gdzie ten czad?

17 KWIETNIA, PIĄTEK

▲ **Suwałki**, aula PWSZ, ul. Noniewicza; koncert znanego z programu „Mam Talent" zespołu **AUDIOFEELS**, składającego się z ośmiu wokalistów, którzy głosami imitują brzmienie instrumentów; w repertuarze mają hity m.in. **BEE GEES**, Quincy Jones'a i **RED HOT CHILI PEPPERS**; godz. 17; bilety (30 zł) do nabycia w informacji ROKiS;

▲ **Białystok**, Gwint, ul. Zwierzyniecka; koncert electro-punkowo-popowego zespołu **ARTYBISHOPS**, przed którym wystąpi grupa **LONG LONG**, grająca ethno-freak-drum'n'bass; godz. 19; bilety (w przedsprzedaży – 10 zł, w dniu koncertu – 15 zł) można kupić w Gwincie, sklepie Tango i pubie Level przy ul. Suraskiej;

18 KWIETNIA, SOBOTA

▲ **Białystok**, Gwint, ul. Zwierzyniecka; Saturday Fest, podczas którego zagrają legenda pathological goregrind ze Szwecji **GENERAL SURGERY**, polscy death /grindowi weterani **PARRICIDE**, szwedzki metal/grindcore`owy **BIRDFLESH** i białostocki death metalowy **INCARNA-TED**; godz. 19; bilety (30 zł w przedsprzedaży, 35 zł w dniu koncertu) można kupić w sklepach Tango, Jazgot i Music For You;

▲ **Suwałki**, Ogród Letni Pizzerii Galerii Rozmarino; koncert suwalskiego zespołu rockowego **NOOK**; godz. 19.30; wstęp 5 zł;

22 KWIETNIA, ŚRODA

▲ **Łomża**, restauracja Retro, ul. Nowogrodzka; koncert akustyczny Grzegorza Kupczyka, doskonałego wokalisty znanego z grup **TURBO** czy **CETI**, który zaśpiewa ballady zespołów **METALLICA**, **DEEP PURPLE**, **LED ZEPPELIN**, **WHITESNAKE**, a także własne utwory; godz. 19; bilety (w cenach: 30, 40 i 50 zł) są dostępne w Regionalnym Ośrodku Kultury, ul. Małachowskiego 4;

24 KWIETNIA, PIĄTEK

▲ **Białystok**, Fama, ul. Legionowa; PLANET L.U.C, czyli koncert rapera **L.U.C`a**, którego występ będzie połączeniem pokazu filmu, muzyki w wykonaniu jazzowego składu i performance`u; godz. 20; bilety (przedsprzedaż – 15 zł, w dniu koncertu – 20 zł) do kupienia w kasie kina Forum;

25 KWIETNIA, SOBOTA

▲ **Białystok**, Klub Gwint, ul. Zwierzyniecka; zagra legendarna brytyjska grupa hard rockowa **BUDGIE**; godz. 19; bilety w cenie 109 zł dostępne są w sklepie Tango i Gwincie;



▲ **STRANDHOGG**
▲ **„Ritualistic Plague (Evangelical Death Apotheosis)"**
▲ **Pagan Rec.**

Są takie zespoły, których płyty nic nie wnoszą do skarbnicy gatunkowej różnorodności, ale grają z tak wielkim zaangażowaniem i solidnością, że trudno nie „kupić" ich od pierwszego dźwięku. Tak właśnie jest w przypadku poznańskiego **STRANDHOGG**. Jego debiut „Ritualistic Plague (Evangelical Death Apotheosis)" w ciemno można polecić fanom **MARDUK**, wczesnych płyt **DARK FUNERAL** czy **IMMORTAL**, a nawet – chwilami – **EMPEROR**. Nie chodzi tu jednak o zapożyczenia, których coraz trudniej w muzyce uniknąć, a o stylistykę i niewiele ustępujący wspomnianym tuzom poziom wykonawczy. Gdyby nie było jeszcze oczywiste, co gra **STRANDHOGG**, odpowiadam: black metal w najbardziej szybkiej, niszczycielskiej i bezwzględnej formie. To jednak tylko „baza". Słychać bowiem na płycie także wpływy brudnego, agresywnego thrash metalu (choćby w otwierającym „Prophecy of World Funeral"), przeszywające chłodem melodie (np. „Strandhogg (Canonized Contempt)"), szczyptę chorobliwych sampli czy wreszcie death metalowe riffy i rozwiązania rytmiczne, które kojarzą się z **BEHEMOTH** („Coronation of The New God" wzbogacony w dodatku o wstawkę na klawiszach). Zresztą bardzo masywne i selektywne, ale niemające nic wspólnego z plastikową nowoczesnością brzmienie nadaje temu materiałowi nieco death metalowego posmaku. Słowa uznania należą się Miloshowi, który stara się nie mniej niż członkowie zespołu odpowiedzialni za warstwę instrumentalną, urozmaicać swoje „odgłosy paszczowe". Panom ze **STRANDHOGG** udała się więc trudna sztuka nagrania materiału ekstremalnego, ale niewprawiającego w otępienie, zróżnicowanego, a jednak spójnego. Tajemnica tego wydaje się kryć w spajającym utwory zimnym, niepokojącym klimacie, którego nie niszczy nawet – mocno odstający od pozostałych kawałków na płycie – kończący ją „Mortuus Evan-gelium". To blisko 10-minutowy, ponury kolos utrzymany w wolnym, „kroczącym" tempie, z wyraźnym udziałem partii klawiszy i wokalami godnymi pensjonariusza domu dla obłąkanych. W tym szaleństwie musi być jednak metoda, skoro jego owocem jest tak udany debiut.

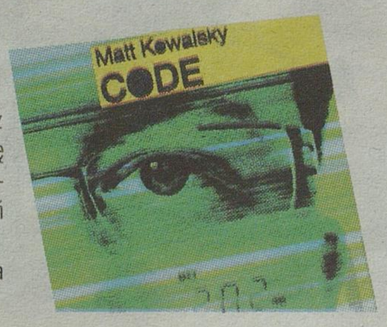
Sebastian „Semi" Michałowski

Konkurs! Konkurs! Konkurs! Konkurs! Konkurs! Konkurs!



Dla Czytelników „Współczesnej" mamy błyskawiczny konkurs, w którym nagrodami są nowe płyty **Rafała Olbrychskiego „Tatango"** (zawiera m.in. przebój „Gdy się znajduje przyjaciela" z udziałem Maryli Rodowicz) i **Matta Kowalsky`ego „Code"**, wypełniony wysokiej klasy muzyką klubową. Pytanie konkursowe jest banalnie łatwe: Czy Rafał Olbrychski jest aktorem?

Nagrodzone zostaną trzy pierwsze osoby, które w piątek, 17 kwietnia, o godz. 13 wyślą SMS-a z poprawną odpowiedzią pod nr tel. 695 119 727. W treści trzeba też podać imię i nazwisko oraz adres, pod który należy wysłać nagrodę (ewentualni zwycięzcy z Białegostoku będą mogli zgłosić się do Biura Ogłoszeń „GW" przy ul. św. Mikołaja 1).
Fundatorem nagród jest wytwórnia Galapagos Music.



Kochani! Święta za nami. Już zdążyliście odpocząć po... świątecznym przejedzeniu? Nie było tak źle? To bardzo się cieszę. A jak tam śmigus dyngus? Wysuszyliście już ubrania po oblewaniu? Kochani, mam nadzieję, że nikt przez Was nie płakał. Jestem przekonany, że pamiętaliście o tym, że dobra zabawa jest wtedy, kiedy wszyscy się chcą bawić. Szkoda, że świąteczna przerwa od zajęć szkolnych trwała tak krótko... Ale – do wakacji już naprawdę blisko!

Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać tylko jedno zadanie! A za prawidłowe rozwiązanie zadań i ciekawą korespondencję z numeru 151. **upominki otrzymują: Filip Dąbrowski z Białegostoku, Urszulka Miszidel z Suwałk oraz Ewa Kuncewicz z miejscowości Eliaszuki.** Filipa zapraszam po odbiór upominku od środy do Biura Reklam i Ogłoszeń „GW" przy ul. św. Mikołaja 1 w Białymstoku, pozostałym dzieciom upominki wyślemy pocztą. Aby za tydzień wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać jedno zadanie lub napisać interesujący list. Wszelką korespondencję, **z naklejonym kuponem**, kierujcie na adres redakcji: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1.

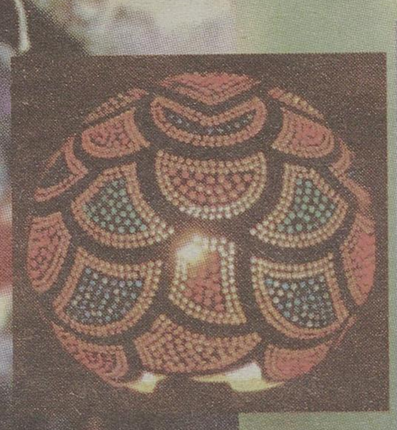
CZEŚĆ! KUPON NR 153

Marek

jakie dziwne rośliny...



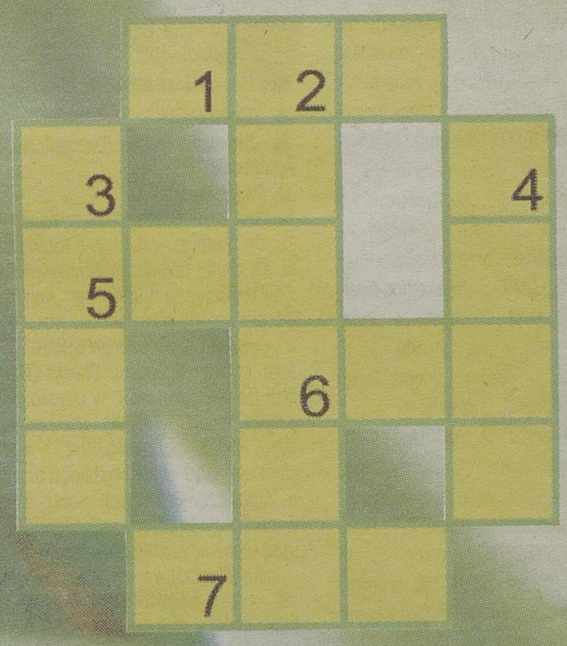
W Ameryce Środkowej i Południowej, a także w krajach tropikalnych Afryki i Azji, rośnie dziko niewielkie, bo sięgające 15 metrów drzewo zwane drzewem kalebasowym. Roślina ta ma potężne kuliste owoce, których średnica może dochodzić nawet do pół metra. Wyrastają one z grubych pni i gałęzi. Są zielone i mają gładką, lśniącą powierzchnię, a w środku, w kwaśnym niejadalnym miąższu bardzo liczne nasiona. Kalebasa wykorzystywana jest do wyrobu naczyń. Owoc rozcina się na przykład na połowę, usuwa z niego miąższ, suszy i otrzymuje się dwie miski. Jeszcze nie tak dawno wszystkie naczynia używane przez mieszkańców Afryki były wykonywane właśnie z kalebasy. Można z niej robić także przedmioty ozdobne. Kwiaty kalebasy są czerwone, nieładnie pachną i są... przysmakiem nietoperzy.



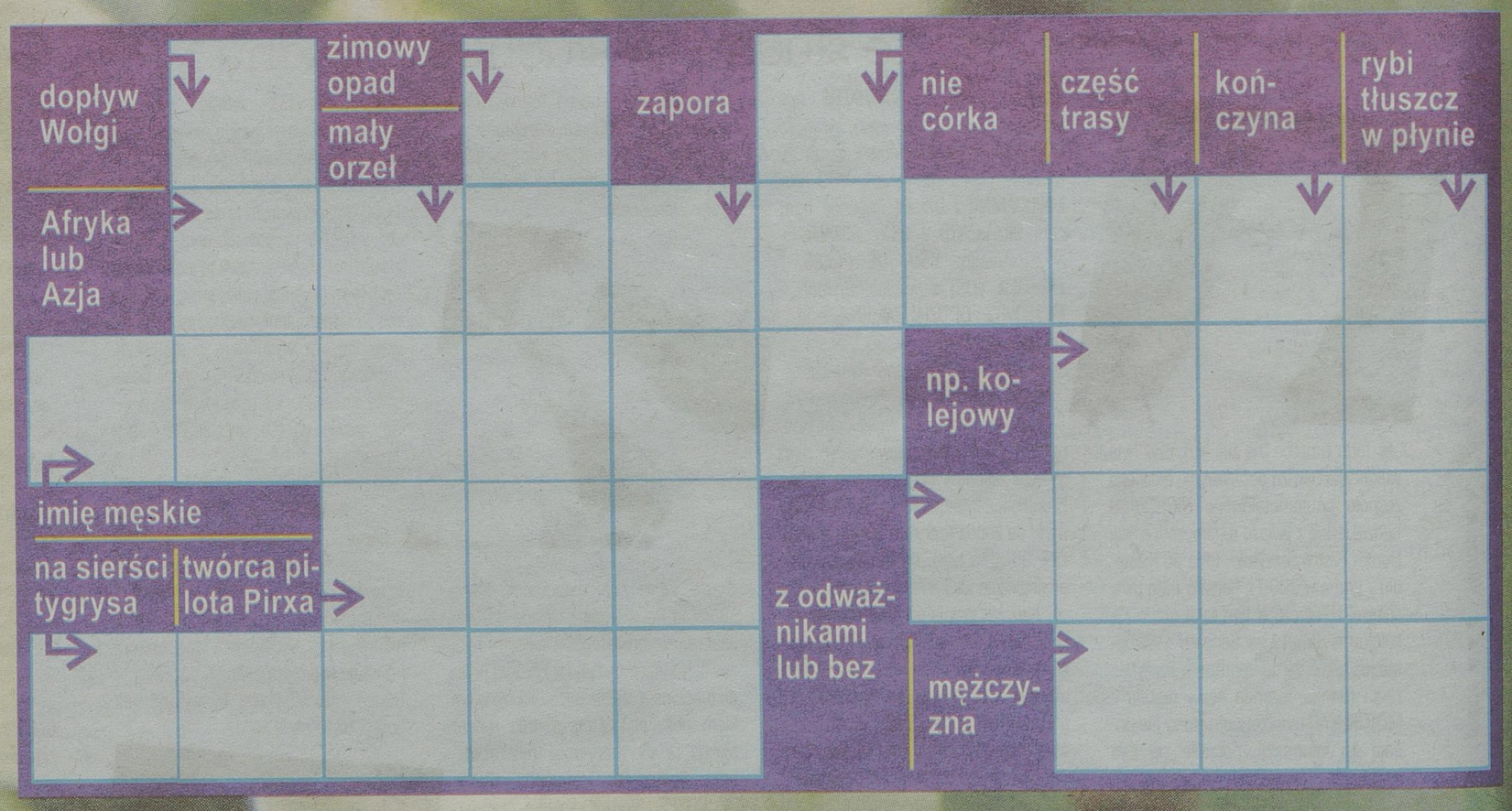


krzyżówka

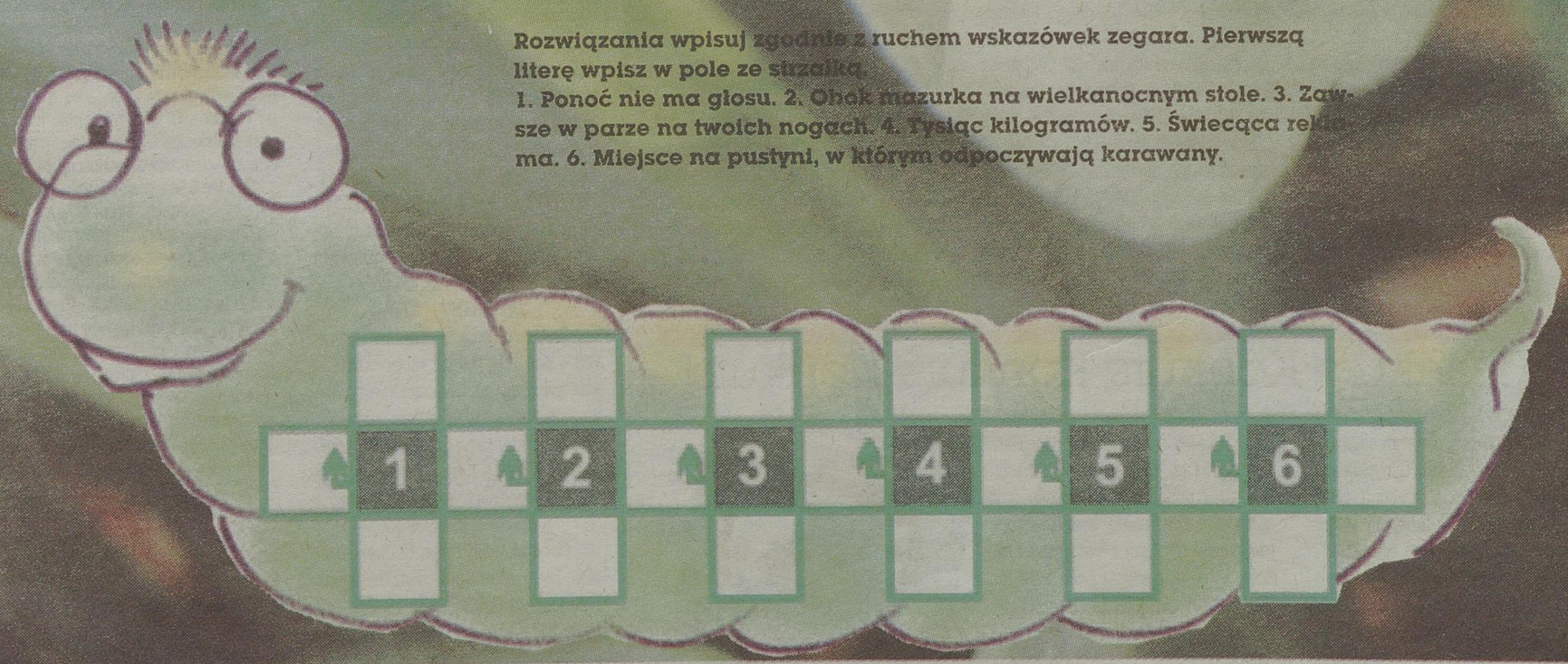
POZIOMO: 1. Służy do patrzenia. 2. Znana Waszym rodzicom i dziadkom dziewczynka z elementarza. 6. Ugryziony kawałek. 7. Dużo drzew. PIONOWO: 2. Duży wypadek samochodowy. 3. Wypływa z wulkanu. 4. W niej przechowuje się pieniądze.



krzyżówka panoramiczna



wirobaczek



Rozwiązania wpisuj zgodnie z ruchem wskazówek zegara. Pierwszą literę wpisz w pole ze strzałką.
1. Ponoć nie ma głosu. 2. Obok mazurka na wielkanocnym stole. 3. Zawsze w parze na twoich nogach. 4. Tysiąc kilogramów. 5. Świecąca reklama. 6. Miejsce na pustyni, w którym odpoczywają karawany.

kwadrat magiczny

1. Stolica Norwegii. 2. Zawdzięczamy go specjalnym kubkom na języku. 3. Pora roku, którą najbardziej lubią dzieci, ale i dorośli także. 4. Specjalny rów chroniący żołnierzy przed ostrzałem.

1	2	3	4
2			
3			
4			

KUPON 224/WE

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie do środy do godz. 15.00 poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody – upominki. Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon „224/WE". Rozwiązania prosimy przesyłać na adres: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend" przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w „GW".

Rozwiązanie krzyżówek z „GW" z numeru 223

1. „Kraszanka"
2. „Kto szanuje święta Boże, temu Pan Bóg dopomoże"
3. „Lany poniedziałek"
4. „Internauta"
5. „Wesołego Alleluja"

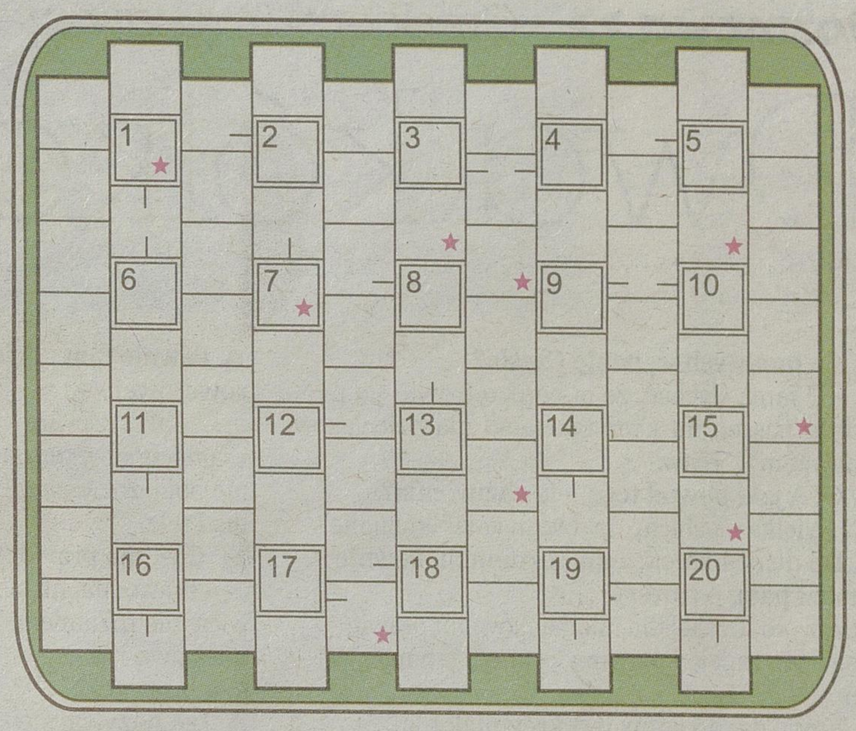
Nagrody otrzymują:

1. Ewa Kosior, Juchnowiec – upominek
2. Irena Sokół, Łapy – upominek
3. Halina Kurczyńska, Augustów – upominek

Gratulujemy!

Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń „Gazety Współczesnej", w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, codziennie w godzinach od 11.00 do 16.00 a w sobotę od 10.00 do 14.00. Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

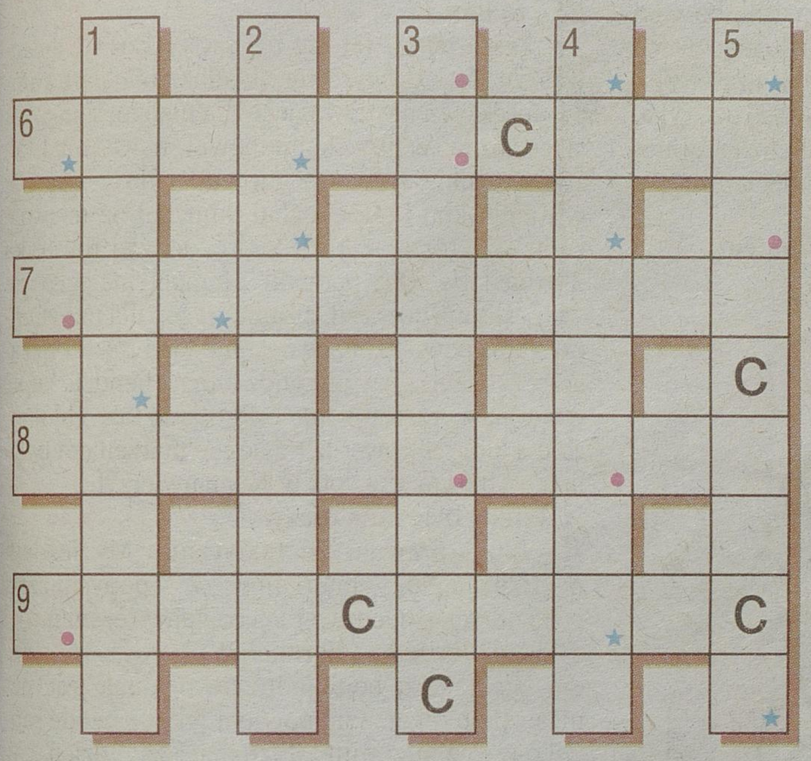
Wirówka łautogramowa >>



Wszystkie wyrazy mają jednakową literę początkową. Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE (od pola z liczbą): 1) krwiożercza rybka, 2) mechaniczny instrument muzyczny, 3) ośrodek narciarski i turystyczny na Podhalu, 4) przeciwieństwo wesołka, 5) wyrób włókienniczy, 6) odmiana fortepianu, 7) żaba szponiasta, 8) stosunek wymiany dwu lub więcej walut, 9) złośliwa aluzja, 10) blankiet pocztowy, 11) prezydent UEFA, 12) ścierwo, 13) imituje wybuchy pocisków artyleryjskich, 14) metal szlachetny, 15) przenośna zasłona, 16) beznoga jaszczurka, 17) działka budowlana, 18) naśladowanie na wesoło, 19) określenie dawnego konserwatysty wschodniogalicyjskiego, 20) licha broń.

Krzyżówka >>

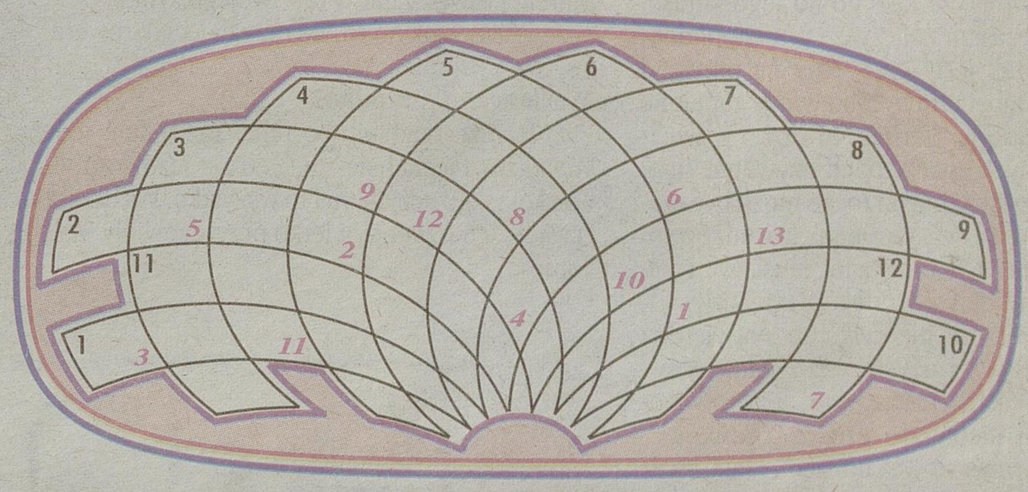


Ujawniono wszystkie litery „C". Litery w polach z kropką (czytane kolumnami) oraz z gwiazdką (czytane rzędami), utworzą rozwiązanie – tytuł piosenki zespołu „Dwa plus jeden".

POZIOMO: 6) maszyna do oddzielania kory od drewna, 7) czyjeś stanowisko nieliczące się z niczym, 8) pracuje za kółkiem, 9) desperat.

PIONOWO: 1) zasadnicza, dominująca cecha lub element czegoś, 2) obchodzi imieniny 15 czerwca lub 19 lipca, 3) urządzenie złożone z przenośników, służące do ładowania np. towarów na statek, 4) wydawanie pieniędzy na prawo i lewo, 5) szarak rodzaju żeńskiego.

Skrętnik >>

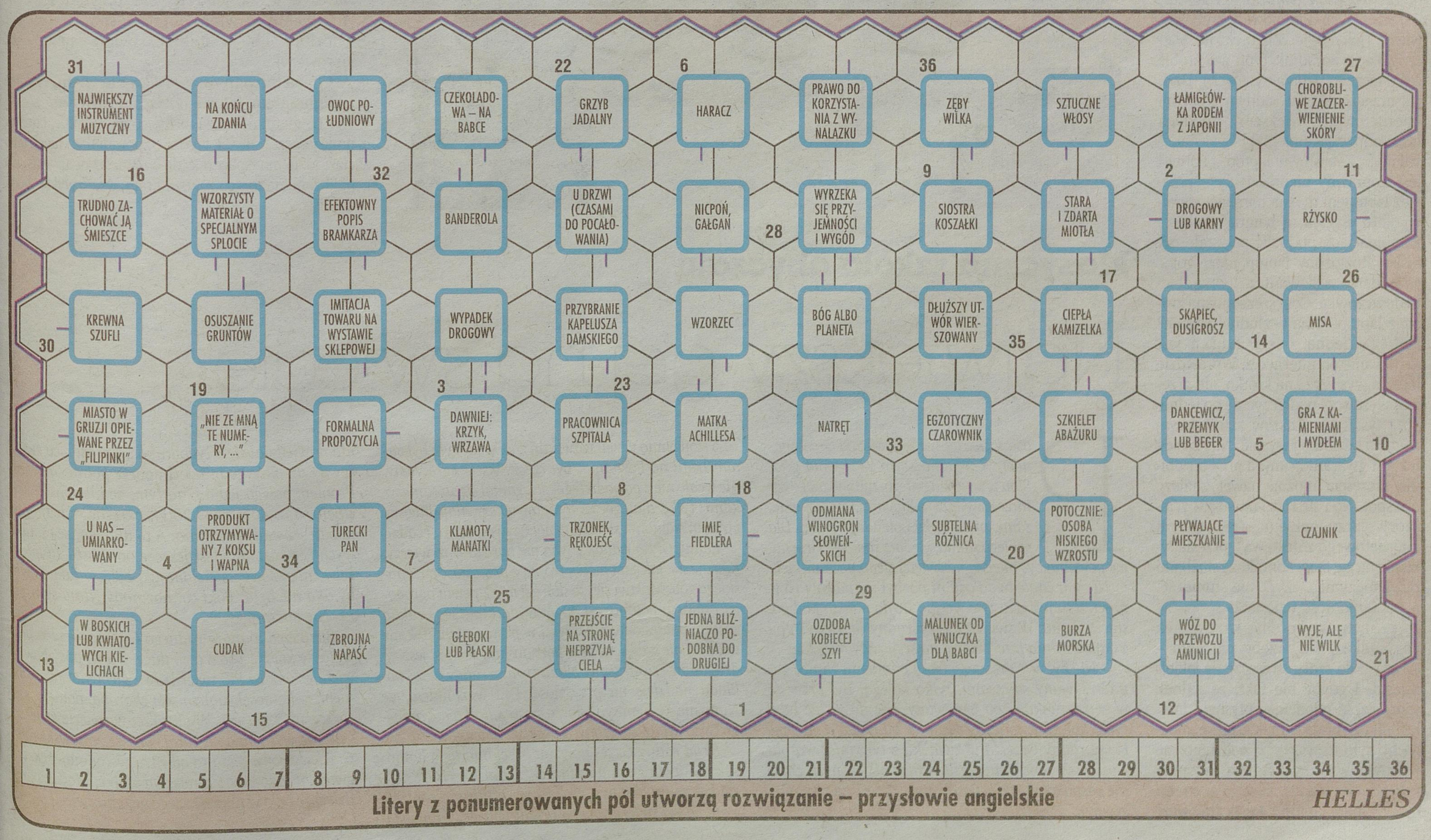


Litery w polach ponumerowanych dodatkowo, napisane od 1 do 13, utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE: 1) gruby, kosmaty koc, 2) wiec, 3) podobna do leśniczówki, 4) z zamrażalnikiem, 5) krzewinka leśna o jagodach cenionych jako surowiec w przemyśle spożywczym i w lecznictwie, 6) rodzaj cegły, 7) belka wspierająca nadproże, 8) zajęcie dla rybaków, 11) noga sarny.

LEWOSKRĘTNIE: 3) mały nietoperz o bardzo dużych uszach, 4) przyrząd elektroniki kwantowej, 5) zbrojna grupa, 6) woda z bąbelkami, 7) centryfuga lub zadanie szaradziarskie, 8) płaz bezogonowy z rodziny ropuszek, 9) składnik oka, 10) Grażyna Torbicka dla Krystyny Loski, 12) może być ośla.

Krzyżówka panoramiczna >>



Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie angielskie

HELLES

słowo o słowie



Chce, czyli musi

Panu Piotrowi Gachowi zdarzyło się kiedyś powiedzieć „muszę znowu zadzwonić do zarządu dróg, aby zlikwidowali tę dziurę". I spotkał się z opinią, że tak powiedzieć nie można, ponieważ „nic nie musi, a chce".

– Słowo „musieć", takie modalne słowo, które łączy się z bezokolicznikiem, sprawia nam czasem trochę kłopotów. Co to znaczy, że ktoś coś „musi"? Czasami znaczy, że ma taki przymus, że ktoś go do tego zmusił, ale czasem znaczy, że prawdopodobnie tak jest – mówimy na przykład „on musi tam być, bo widzę zapalone światło". „Musieć" to słowo w wielu różnych znaczeniach używane. Tutaj Pan wskazuje na to, że może być także użyte w określeniu warunkowym – żeby coś tam było, musi być spełniony jakiś warunek. W tym przypadku jednak nie tylko to potwierdza możliwość użycia przez Pana słowa „musieć". Dość często, zwyczajowo, sami siebie do czegoś zmuszając, używamy słowa „musieć", kiedy wcale niczego nie musimy. „Muszę wreszcie wstać" – mówimy sami do siebie, żeby wstać.

prof. Jerzy Bralczyk

na widelcu

Bezludna wyspa

„Powiedz mi, jaką książkę zabrałbyś na bezludną wyspę, a powiem ci kim jesteś"... Kiedyś można było przebierać w liście wybranych lektur, wśród których dominowały grube powieści (na długie romantyczne wieczory) oraz poradniki typu „jak zrobić coś z niczego" (dla aktywnych). Dziś, jak przeczytałem w jednym z portali internetowych, większość młodych ludzi odpowiada niemal bez zastanowienia: „Zabrałbym laptop". Pomysł jest doprawdy nieprzeciętny – przecież laptopem można narąbać dowolną ilość drzewa, a baterią po kilku kombinacjach podpalić powstałe ognisko. Rozłożony laptop może robić za kołderkę, a klawiatura dobrze zbiera deszczówkę. Co jeszcze można zrobić z laptopem na bezludnej wyspie? Podobno jedną z jego funkcji jest surfowanie po internecie. Wprawdzie bateria wystarcza na krótko, ale przecież wystarczy podłączyć się do jednego z tysięcy kontaktów zainstalowanych na bezludnej wyspie. No i zasięg też jest gwarantowany, a przy odrobinie szczęścia można nawet znaleźć hot spot. No i się zaczyna laba... Wieczory przy piwku (ze sklepu internetowego z dostawą), przesiadywanie na gg, stały kontakt ze służbami ratowniczymi... Żyć nie umierać. A na samotność dziesiątki serwisów z pełnym wyborem kandydatek na randkę... No i żeby nie było – od czasu do czasu streszczenie jakiejś książki. I gdyby nie fakt, że jednak spora część młodzieży błysnęła intelektem i wybrała jednak książkę, można by było to wszystko podsumować zdaniem wzorowanym na pewnym sportowym środowisku: „Po co mi mózg – mam laptop". **Jacek Janowicz**

chora sprawa

Rozmowa >> z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej

Dwa kółka

▲ Co tam słychać, panie Czesiu?

– U mnie słychać, że ja bardzo dziwie sie młodzieży naszej, nu i też tak samo dla dzieciakow a nawet maluchow.

▲ O! A jaki powód tego jest zdziwienia?

– Wielka niechienć do dwoch kółek, rozumie?

▲ Do dwóch kółek... już rozumiem. Pewnie chodzi panu o rowery.

– Otoż oto. Dzisiej dla młodziaków oni prawie wogle nie isniejo i moglip nieisnieć. Ten nasz Zenek...

▲ Który pana jakimś jest krewniakiem...

– Nie moim a Lilki... mniejsze z tym, bo to terez nie jest ważne... dzisiej o to dla mnie sie rozchodzi, że na piersze on Komunie Swiente kupił dla Marcina rower. Znaczy dla swojego synka oczewiscie. I jak mysli, ile razy dzieciak rowera używał?

▲ Nie wiem... rzadko?

– Jeszcze rzadziej, bo tylko raz jeden, jedyny. Wsiad, przejechał sie sto metry a jezdić umie, bo w szkole jego uczyli, nu i to wszystko. Wszysciutko. Dzisiej jego rower stoi letko przyrdzewiały na balkonie...

▲ Pewnie tam gdzie mieszka, nie ma ścieżki rowerowej.

– Fakt, że nie ma. Ale to uliczka boczna i samochodow też na niej prawie nie widać. On sie nie boi jezdzić na rowerze tylko takej jazdy nie lubi. I tyle.

▲ Cóż, ma prawo nie lubić.

– Prawo ma, nu ja tego prawa obsolutnie, całkowicie nie rozumiem. W moich młodych latach byli tutej dwa rowery w naszej bliskiej okolicy. Jeden Kaminskiego...

▲ Tak nazywał się właściciel?

– Bzdury mówi. Kaminski to była firma. Te rowery byli balonowe, czyli na szerokich gumach z drzewiannymi obrenczami... samo raz na nasze brukowe ulicy. Własicielem tego cuda był niejaki pan Marchiewka – tak my jego nazywali, bo miał duży ogrod warzywniczy – nu a plus do tego ojcem był naszego kumpla Witka. I ten Witek straszny biznes na nas robił za pomoco ojcowego roweryka. Kiedy tylko dorwał sie do jego, brał guziki od nas za przejażdżke... sto metry jazdy laniec z gatunku takich, co szli na trzy stuki.

▲ Zaraz, zaraz, jakie stuki, co za laniec?

– Dzisiej nie ma czasu, żep ja wszystko tu dla j go miał wyjaśniać o guzikach. Terez powiem tyl tyle, że my w te guziki grali, znaczy wszyst białystocke szpurcy, nu i o tym graniu kiedyść je cze pomówim. Wienc za jazde na balon Kaminskiego Witek został milioniere guzikownym, a jego ojciec warzywnym krwiopij

▲ Słucham!?

– Jak zobaczył jaki biznes robi na rowerze je własny syn, wtenczas wpad na pomys i sam z n korzystał.

▲ Za guziki dawał się przejechać?

– Stare guzikami sie nie zabawiali, Za sto me jazdy u Marchiewki wiosno trzeba było grzond skopać w ogródku. Latem jo wypielić no i oraz po lać, a jesienio to wykopać, co na jej urosło, rozum

▲ A to łobuz!

– Żesz czemu? Interes był czysty. Cóś sie dos wało za cóś... drugi rower, składak, miał nasz ku pel Jurek. Ten nie dawał jego dla nikogo, sam dz jakeś różne czensci skombinował, nawet miał t zwane wolne koło, nie torpedo było z tyłu j w Kaminskim i tak chuchał dmuchał na te swo cudo, aż któregoś razu jakisć złodziej rowery dla biedaka wioł podpylił. Kumpel mało co wtenczas nie powiesił, z żalu... I żep dla nas wte czas ktoś powiedział, że nastano kiedyść take c sy, iż za nie za duży piniondz można bendzie ku roweryki z przerzutkami i sie znajdo take chłop co dla których rower bendzie nie marzeniem ty lipo, to by wtenczas nik w to nie uwierzył... .

▲ Wtedy były inne czasy.

– Nu i prawda, że faktycznie. My jeźdz najprzeważniej fajerkami z popychacz po chodźnikach, o rowerach co najwyżej śnilim.

▲ Jeździliście na fajerkach?!

– Nie na, a z, bo to jednakowoż duża jest r nica. Ale o tej jezdzie powiem jak już bende m wił o w guziki graniu. Może dzieś za tydzień c za dwa tygodni... jak lepszego nic nie bend do obgadywania, oczewiscie. Nu a terez, j na zakonczenie sie zapytam czy on nie uważa, roweryk i dla jego by sie przydał bardz W swienta pewnie połknoł sporawato ty kaloriow nu i dobrze byłop spalić i na roweryku.

▲ Chyba ma pan rację. Tylko nie wiem, czy n zapomniałem, jak się jeździ na rowerze.

– Ło matulu!.. co za czasy, co za ludzie... chod umie jeszcze? Bo jak tego nie zpomniał, to niech ch ciaż idzie na spacerek do Żwierzynca. Dziś n pójdziem na to , co zawsze i tam, dzie zwykle bo za blisko.



klasyczna szkoła obyczaju

Największy gej na świecie

Poznański radny PiS-u Michał Grześ, namierzył w tamtejszym zoo słonia geja. Słoń ten, według niego, nie wykazuje zainteresowania samicami, przeciwnie, samic nienawidzi i okłada je trąbą. Dla takiego słonia, według radnego Grzesia, nie powinno być miejsca na świętej ziemi poznańskiej.

Nie ma co, ledwo Poznań pozbył się parady równości, a tu już gejostwo wciska się do miasta pod postacią słonia. W związku z tym radny Grześ wystąpił z odpowiednią interpelacją na sesji rady miejskiej.

– Nie był w Warszawie (słoń o imieniu Ninio) zainteresowany samicami, tylko kolegą. Był przez to w warszawskim zoo izolowany. Nie dosyć, że lubił tylko kolegów, to jeszcze samice bił trąbą – interpelował radny Grześ. I w związku z tym miał wątpliwości, czy słoń Ninio, jeśli swoich zboczonych chuci nie zaspokoi w jakiś sposób, nie będzie przez to agresywny.

A słoń Ninio w warszawskim zoo, w którym był zanim trafił do Poznania, był rzeczywiście agresywny. Ale wcale nie z powodu tego, że uganiał się za samczykami, tylko dlatego, że był największy, najsilniejszy i innym słoniom i słonicom pokazywał, kto tu rządzi.

Radny Grześ jednak chyba nie bardzo w to wierzy. Kieruje się, jak sam mówi, troską o przyszłość poznańskiego zoo. Martwi się, że słoń gej nie zapewni ogrodowi i miastu potomstwa. Czyli wydatki na jego zakup zostały poniesione, a korzyści w postaci słoniątek nie widać. Całe szczęście, że w poznańskim zoo jest jeszcze drugi słoń – siostrzeniec Ninia i w nim radny Grześ pokłada nadzieję na przyszłość. Pod warunkiem, że Ninio nie wciągnie go (słonia siostrzeńca, a nie radnego Grzesia) do zboczonych praktyk gejowskich.

Skąd radny Grześ powziął przekonanie o homoseksualnych upodobaniach słonia Ninio? – nad tym problemem głowią się najtęższe umysły. Sam Grześ twierdzi, że o orientacji seksualnej słonia dowiedział się z tygodnika „Wprost", co świad czy o tym, że tygodnik jest dobrze poinformowan Problem polega jednak na tym, że nie sposób w t chwili, a co dopiero w 2004, określić rodzaju up dobań seksualnych Ninia. A to dlatego, że on tak wych nie posiada. Jest jeszcze po prostu za młod żeby interesować się słoniową płcią – jakakolwie by ona nie była. Póki co, hormony Ninia są uśpi ne. Nie buzują.

Buzuje za to mózg radnego Grzesia. Trzeba przy znać, że korzyści są z tego duże. Do tej pory bowie wielu członków PiS twierdziło z głębokim przekon niem, że homoseksualizm jest chorobą, ponieważ je sprzeczny z naturą. W naturze, w świecie zwierz geje nie występują. A tutaj, proszę, pisowski rad Grześ wytropił geja i to od razu wśród największy zwierząt lądowych na naszym globie. Można powi dzieć, że odkrył największego geja na świecie.

(ot

Dzień dobry MOŃKI

Knyszyn, Goniądz, Jasionówka, Jaświły, Trzcianne, Krypno

17 kwietnia 2009
piątek
8(28)
magazyn bezpłatny



Ekstrapostać

Barbara Kuprel:

Znacznie odbiega od utartego stereotypu bibliotekarki. Już od wielu lat działa aktywnie i twórczo na rzecz rozwoju kultury lokalnej.

Czytaj na str. 4

Wiosenne biegi tuż, tuż

Uczestnictwo w imprezie można zgłaszać do 20 kwietnia. Co roku w monieckich biegach ulicznych bierze udział od 500 do 700 osób w każdym wieku – począwszy od przedszkolaków, skończywszy zaś na seniorach.

Tegoroczna, 8. edycja Wiosennych Biegów Ulicznych w Mońkach odbędzie się 26 kwietnia. Zapisy prowadzi Gimnazjum i MOSiR w Mońkach. Więcej informacji pod nr. 085 716-21-39.

US

Następne wydanie
„Dzień dobry Mońki"
już
30 kwietnia

W numerze:

▲ **Goniądz. Nowy ośrodek kultury.** Już niedługo rozpocznie się budowa centrum kultury na europejskim poziomie. >>2

▲ **Goniądz. Szef kuchni poleca.** W „Bartlowiznie" odbyły się warsztaty kulinarne – wyroby z mleka i ziemniaka. >>3

Tu po prostu warto się ogłosić

WARTO BYĆ PRENUMERATOREM GAZETY WSPÓŁCZESNEJ

Zaprenumeruj Gazetę Współczesną na maj – otrzymasz prezent – zawieszkę – srebrne serce doskonały prezent na Dzień Matki i dla ukochanej osoby

Oszczędzasz – za wszystkie wydania gazety w prenumeracie płacisz **23 złote**, bez prenumeraty **33,20 zł.** Wykupując prenumeratę **na maj**, oszczędzasz **10,20 zł, czyli 30%.**

Złóż **do 24 kwietnia** zamówienie u Twojego listonosza lub w najbliższym Urzędzie Pocztowym i zostań prenumeratorem Gazety Współczesnej!



Zawieszka w kształcie serca wykonana ze srebra o próbie 0,925.

Prezent współfinansuje Hurtownia wyrobów ze srebra i złota ALEX-SILVER Sp. z o. o., ul. Upalna 1a, lok. 40, 15-668 Białystok, tel. 085 66 27 872, e-mail: alex@alex-silver.pl, www.alex-silver.pl

Abecadło...

G – jak Góra Skobla

Niedawno stanęła na niej nowa wieża widokowa. Rozciągają się z niej piękne widoki na Biebrzę i okolice Osowca.

Nokaut



Karol Moniuszko z Moniek: Bez potrzeby postawili w centrum dwie fontanny obok siebie. Słyszałem, że poszły na to spore pieniądze.

Z naszego forum

„Inwestor chyba płaci 1proc. łącznej kwoty od dnia opóźnienia, wiec kara wyniesie ok. 60–100 tys. zł, ale prawdę mówiąc oni dostali tyle „orlików" do wykonania, że i tak wyjadą na tym do przodu." **S.**

www.wspolczesna.pl

Ważna data

15.04.1571 r.

Zygmunt August, król polski oświadczył, że Anna Radziwiłłówna Kiszczyna przekazała mu jako osobie prywatnej dobra Goniądz i Rajgród.

Wypytywanka

Tadeusz Daniłko

50 lat, rolnik



Mija 5 lat od momentu, gdy otworzył gospodarstwo agroturystyczne „Na Uboczu" w Dolistowie.

▲ Jak wyglądają przygotowania do sezonu?

Ja non stop coś robię, coś poprawiam. Teraz zmieniam ogrodzenie – wstawię nowe, drewniane sztachety. Nie chcę metalu i polbruku, bo gospodarstwo musi zachować swój „swojski" charakter. Na ten sezon szykuję też dla gości przejażdżki wozem konnym.

▲ Co pan oferuje letnikom?

Wszystko zależy od tego, co kto woli. Mam własne kajaki oraz busa, mogę też oprowadzić po okolicy – jestem licencjonowanym przewodnikiem po Biebrzańskim Parku Narodowym. Oferuję miejsce do rozbicia namiotu oraz wygodne pokoje gościnne. Przyjmowałem u siebie wczasowiczów z całej Polski oraz z zagranicy. Wszyscy odjeżdżali zadowoleni. **US**

www.wspolczesna.pl

Czy boisz się lekarza?

13,8% panicznie

19,5% trochę

18,2% nie bardzo

48,5% wcale

Liczba głosów: **390**

Goniądz >> Za dwa miesiące ruszą z budową

Stare fundamenty nowy ośrodek kultury

U. Subbotko



– Na razie są tylko stare fundamenty, ale w przyszłości będzie się czym pochwalić – podkreśla Tadeusz Kulikowski, burmistrz Goniądza

Urszula Subbotko
monki@wspolczesna.pl

Niedokończona budowa w centrum Goniądza od 20 lat szpeci nadbiebrzańskie miasteczko. Jednak już niedługo przy goniądzkim ośrodku kultury znów rozpoczną się prace budowlane.

– Rozbudowa Ośrodka Kultury w Goniądzu rozpoczęła się w 1988 – informuje Tadeusz Kulikowski, burmistrz miasta. – Inwestycji nie ukończono jednak z powodu braku pieniędzy – dodaje.

Budowa Ośrodka Integracji Europejskiej i Promocji Podlasia w Goniądzu rozpocznie się w lipcu. Łączny koszt całego przedsięwzięcia to ponad 4 mln zł. Połowa pieniędzy będzie pochodziła z Regionalnego Programu Operacyjnego.

– Wniosek złożyliśmy już na początku tego roku. 9 kwietnia podpisaliśmy umowę w urzędzie marszałkowskim – opowiada Kulikowski.

Otwarcie zaplanowano na wrzesień 2010 roku. W nowym centrum kultury będzie multimedialna salę widowiskowo-konferencyjna, biblioteka i czytelnia ze stanowiskami komputerowymi oraz sale dydaktyczne i wystawowe.

– Będą lepsze warunki dla dotychczasowej działalności, jednak to nie wszystko – podkreśla Adam Grabowski, dyrektor Ośrodka Kultury w Goniądzu. – Rozpoczniemy też organizację międzynarodowych warsztatów integracyjnych dla młodzieży. Będzie to wspólne spędzanie wolnego czasu, wycieczki do Biebrzańskiego Parku Narodowego oraz wzajemne poznawanie historii i kultury krajów. ▲

Opinia

Adam Grabowski
dyrektor GOK-u



Najważniejsze, że w końcu poprawią się nam warunki lokalowe. Przybędzie sala widowiskowa z prawdziwego zdarzenia. Obecnie jest ciężko, brak nam odpowiednich pomieszczeń do prowadzenia zajęć plastycznych czy teatralnych.

www.wspolczesna.pl

Czekamy na Wasze opinie na internetowym forum Gazety Współczesnej. Zapraszamy na www.wspolczesna.pl/forum

Goniądz >> Nieznane potrawy z mleka i ziemniaków

Szef kuchni poleca

Urszula Subbotko
usubbotko@wspolczesna.pl

Potrawy z ziemniaka są nietuczące, zdrowe, a przede wszystkim pełne witamin – przekonuje Piotr Topczewski, szef kuchni ośrodka „Bartlowizna" w Goniądzu.

Były to kolejne warsztaty, które pod koniec marca zorganizowała Fundacja na Rzecz Rozwoju Powiatu Monieckiego. Pierwszego dnia uczestnicy dowiedzieli się, jak z ziemniaków przyrządzić racuchy, sałatki, a także kotlety ziemniaczano-mięsne. Drugiego dnia Piotr Topczewski przygotowywał dania z mleka, jogurtu i śmietany. ▲



U. Subbotko

Piotr Topczewski pokazuje, jak można „wyczarować" przystawki z ziemniaka

Wieści z okolicy:

▲ **Mońki. Dziewczyny przekonały do siebie jury.** Cztery licealistki z ZSOiZ: (od

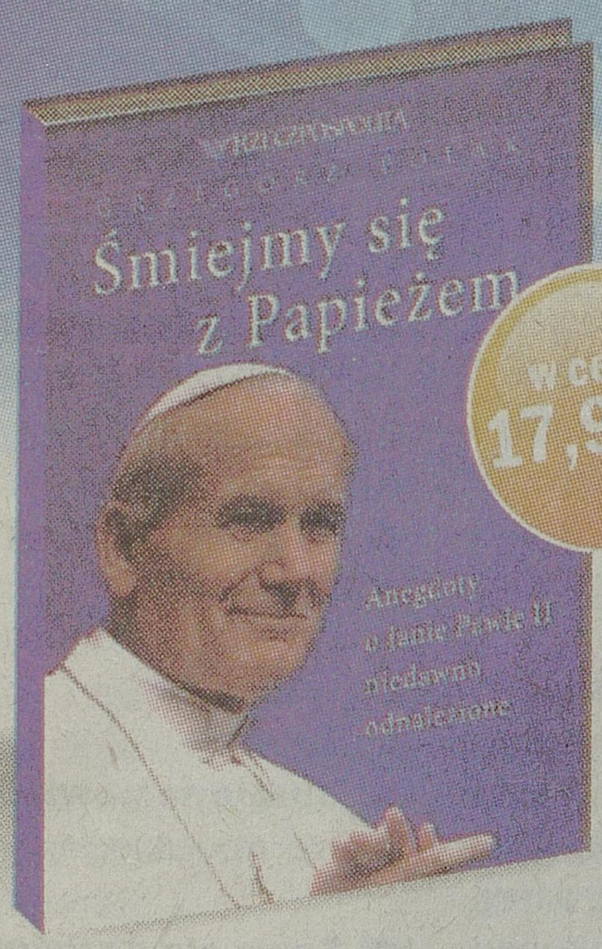


lewej) Anna Jaskowska, Paulina Bogdańska, Paulina Szypcio i Aneta Krekora przeszły do II etapu ogólnopolskiego konkursu „Mam haka na raka". Dziewczęta przeprowadziły w szkole akcję promocyjną, w której namawiały do badań profilaktycznych. W finale mogą wygrać cenne nagrody: pracownię multimedialną dla szkoły, a dla siebie wycieczkę zagraniczną. **US**

promocja

ŚMIEJMY SIĘ Z PAPIEŻEM

W książce znajdą Państwo nie tylko największy zbiór dowcipnych wypowiedzi Ojca Świętego, ale także anegdoty związane z Papieżem Polakiem, które świadczą o Jego niezwykłej osobowości.



CUDA OJCA ŚWIĘTEGO



Autor: Andrea Tornielli
Liczba stron: 153
Wymiary: 125 x 195 mm

SPIŻARNIA I PIWNICZKA MOJEJ BABCI



Liczba stron: 192
Wymiary: 150 x 235 mm

LIMITOWANA OFERTA

Uwaga! Książka "Śmiejmy się z Papieżem" dostępna jest zarówno w biurach ogłoszeń Gazety Współczesnej i Urzędach Pocztowych.
Zamówienie możesz złożyć telefonicznie: tel. +48 85 748 9655

Pozostałe dwie książki dostępne są w Urzędach Pocztowych województwa podlaskiego oraz powiecie ełckim, oleckim i gołdapskim województwa warmińsko - mazurskiego.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Ekstrapostać >> Barbara Kuprel, starszy kustosz i... pasjonatka internetu

Animatorka kultury, która nie boi się wyzwań

Praca bibliotekarza w jej wykonaniu to niezwykle twórcze zajęcie. Pani Barbara „uczy" przedszkolaki i organizuje życie kulturalne w mieście.

Urszula Subbotko
usubbotko@wspolczesna.pl

Chciałam być nauczycielką, ale zostałam bibliotekarką – mówi Barbara Kuprel, która jako kierownik Oddziału dla Dzieci i Młodzieży Biblioteki Publicznej w Mońkach zawsze starała się wymknąć schematom.

– Wcześniej niż w innych miastach naszego województwa zaczęliśmy zapisywać do biblioteki trzylatki – zaznacza pani Barbara. – Wtedy dziecko czuje się ważne, że to właśnie ono, a nie rodzic wypożycza książki – podkreśla.

Łącząc dwie profesje: nauczyciela i bibliotekarza, zaczęła prowadzić regularne zajęcia dla najmłodszych. Okazało się, że dzieci, które na co dzień nie chodzą do przedszkola bardzo chętnie uczestniczą w organizowanych przez nią zajęciach.


U. Subbotko

Zajęcia z cyklu „Przedszkolaki w bibiotece" pani Barbara prowadzi już od 10 lat

– Dzieci traktuję jak dorosłych. Podchodzę do nich z szacunkiem i powagą – mówi pani Basia. – A one lubią spotkania ze mną, bo panują na nich jasne zasady „gry".

Jednak to tylko jeden z aspektów jej rozległej działalności. Ostatnio dostrzeżono to nawet w Bibliotece Narodowej w Warszawie i poproszono ją o napisanie artykułu do książki.

– Dowiedziałam się, że w mojej pracy wyjątkowe jest to, że prowadzę urozmaiconą działalność. Jednocześnie opisując ją w piśmiennictwie fachowym oraz na bieżąco na stronie internetowej, bez pomocy informatyka – opowiada Barbara Kuprel. – Do tej pory trudno mi uwierzyć w wyjątkowość mojej pracy - dodaje z uśmiechem.

Redaguje tomiki poetyckie, pisze artykuły dla bibliotekarzy, dotyczące podejmowanych przez nią przedsięwzięć. Od dawna uczy dzieci i młodzież „obsługi" multimediów i Internetu.

Moniecką bibliotekę promuje też poprzez współpracę z literatami: Franciszkiem Kobryńczukiem i Zofią Olek-Redlarską. W tym roku zaproszono ją na konferencję naukową w Walencji. ▲

Krótki biogram

Barbara Kuprel ukończyła studia magisterskie z bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie Warszawskim. Od 1977 roku pracuje w Bibliotece Publicznej w Mońkach. Oddziałem dla Dzieci i Młodzieży kieruje już od 15 lat.

Sonda

▲ Moje hobby
Budowanie stron internetowych i czytanie ciekawych książek. Najbardziej lubię twórczość Romy Ligockiej i Waldemara Łysiaka.

▲ Moja potrawa i trunek
Kartacze i brandy.

▲ Co uważam za tabu
Życie osobiste innych osób.

▲ Ulubiona rozrywka
W wolnych chwilach tańczę albo czytam książki w ogrodzie.

▲ Co zmienię w życiu
Chciałabym częściej podróżować.

▲ Komu nie podam ręki
Nie spotkałam jeszcze takiej osoby.

▲ Moja recepta na dobre samopoczucie
Cisza, spokój i dobra książka.

▲ Ulubione powiedzenie
Nie mam takiego.

▲ Za co się obrażam
Nie toleruję kłamstwa.

Opinia

> Ewa Mejsak
bibliotekarz



Pani Barbara działa z pasją i zaangażowaniem, a pracy poświęca również swój czas wolny. Sama dużo pisze, jak również pomaga zaistnieć młodym talentom. Wydała tomik poezji z wierszami monieckich gimnazjalistów.

Opinia

> Włodzimierz Zmarzlik
wieloletni dyrektor MOK-u



Pani Basia to niezwykle utalentowana inspiratorka i twórczyni życia literackiego na ziemi monieckiej. Stwarza utalentowanej młodzieży odpowiedni, twórczy klimat. Jej zawodowy dorobek budzi podziw i dumę.

Mońki >>

Nie ma gdzie odreagować

Mieszkańcy w większości narzekają, że nie ma w mieście interesujących miejsc do spędzania wolnego czasu.

Zarówno starsi, jak i młodsi skarżą się na brak kina. Ostatnie projekcje filmu „Popiełuszko. Wolność jest w nas" w sali widowiskowej MOK-u pokazały, że monieccanie są spragnieni takiej rozrywki. Wielu doskwiera też brak hipermarketów oraz sklepów z markową odzieżą.

– W mieście nie ma żadnej dużej dyskoteki, nie ma gdzie się zabawić – narzeka Rafał Łobacz z Moniek. – Latem jest niby więcej festynów, ale w ciągu roku mało się tutaj dzieje.

Wiadomo, że po pracy wszyscy chcemy oderwać się od stresujących obowiązków. Dlatego również osoby w średnim wieku chciałby mieć fajny lokal dla siebie.

– Przydałoby się jakieś ciekawe miejsce do posiedzenia i porozmawiania. W większości monieckich klubów spotykają się wyłącznie same „małolaty" – mówi Iwona Waszkiewicz z Moniek.

Zdarzają się też i tacy, którzy potrzebują miejsca do rekreacji na świeżym powietrzu.

– Chciałbym, żeby powstała ścieżka rowerowa na trasie Mońki – Goniądz. Przecież tyle osób jeździ u nas na rowerach – podkreśla Mirosław Waśniewski.

Bardzo wielu twierdzi też, że w Mońkach po prostu brakuje... ludzi. Większość pracuje za granicą i w mieście jest tylko „od święta", a tym co zostali brak jest optymizmu i uśmiechu.

– Mamy kryzys ekonomiczny i widać, że jest coraz gorzej. Nie ma pracy i ludzie biednieją – ubolewa Zenon Sokołowski z Moniek.

US

Czego brakuje w Mońkach?



Dorota Ciborowska: Myślę, że w Mońkach brakuje kina.



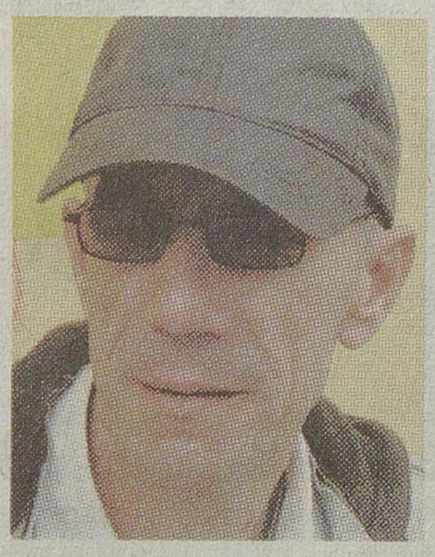
Marta Balcerzak: Przydałby się jakiś większy hipermarket.



Sylwia Magnuszewska: Brak jest miejsca do jazdy na rolkach.



Magda Klepacka: Mi brakuje fajnego sklepu z gadżetami dla zwierząt.



Zbigniew Ciborowski: W Mońkach jest za mało parkingów.



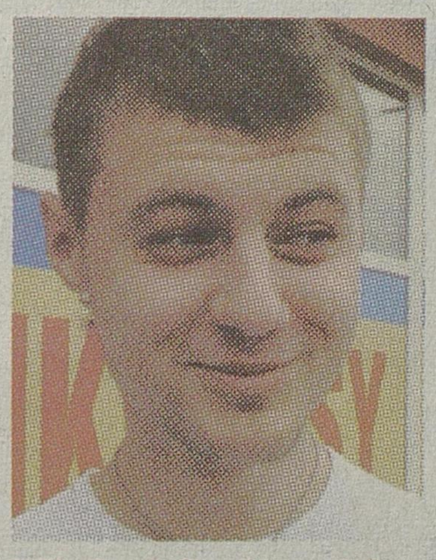
Adam Pacewicz: Brak jest w tym mieście jakiejś dużej dyskoteki.



Mirosław Waśniewski: Chciałbym, aby powstała ścieżka rowerowa.



Maciej Andraka: Dla mnie za mało jest tutaj ciekawej rozrywki.



Michał Sadowski: Nie ma fajngo miejsca, żeby sobie posiedzieć i odpocząć.



Sylwia Januszkiewicz: Brakuje dobrego klubu „na poziomie".



Mateusz Popławski: Za mało jest tutaj miłych urzędniczek.



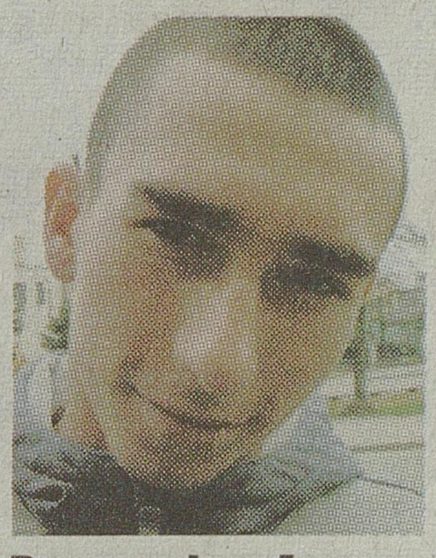
Barbara Polińska: W mieście jest wszystko, czego potrzebuję.



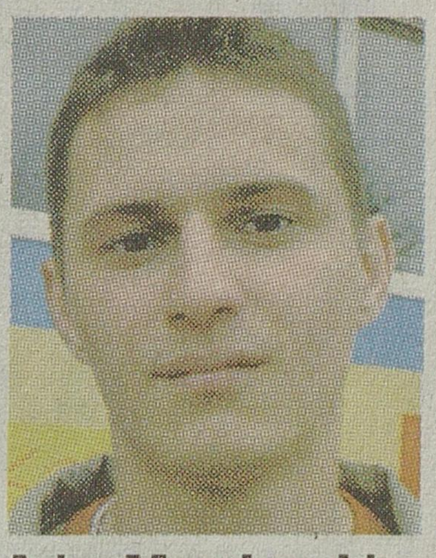
Barbara Kaskiewicz: Przydałby się jakiś sklep do robienia większych zakupów.



Zenon Sokołowski: Nowych zakładów pracy i jakichkolwiek inwestycji lokalnych.



Przemysław Lewandowski: W Mońkach nie ma fajnych miejsc do imprezowania.



Artur Mozolewski: Chciałbym, żeby u nas było kino. Najbliższe jest dopiero w Białymstoku.

Mońki >> Pierwsza część meczu należała do „Promienia"

Dobry początek sezonu

Urszula Subbotko
monki@wspolczesna.pl

Grzegorz Kiszło to „duch" naszej drużyny – podkreśla Adam Wiński, trener „Promienia". – Zawsze gdy wchodzi na boisko, to daje z siebie 100 proc. Teraz też tak było – podsumowuje.

Szczęśliwie zakończyło się dla „Promienia" pierwsze spotkanie rundy wiosennej. Początkowe 20 minut meczu z „Gryfem" Gródek należało do monieckiej drużyny. W tym czasie mieliśmy pięć dobrych akcji, niestety wszystkie okazały się bezbramkowe. – Naszym zawodnikom zabrakło skuteczności i dobrego wykończenia podań – komentuje Wiński.

Potem walka się wyrównała. Decydująca dla losów spotkania okazała się 85 minuta, kiedy to Grzegorz Kiszło płaskim strzałem z rzutu wolnego wbił piłkę do bramki rywali. Wygrana w tym meczu to udany rewanż „Promienia" za jesienną przegraną z „Gryfem".

– Cieszy nas, że wygraliśmy z drużyną bardziej doświadczoną i „ograną" – zaznacza Wiński. – Również powrót Grześka Kiszło po półrocznej przerwie, spowodowanej groźną kontuzją, dobrze rokuje na kolejne spotkania. ▲

U. Subbotko



„Promień" (niebieskie stroje) skutecznie pokazał, że nie boi się mocniejszego rywala. I wygrał.

promocja

PODRÓŻUJ
Z GAZETĄ WSPÓŁCZESNĄ

OFERTA SPECJALNA



Druskienniki-Aquapark (2 dni)
termin: 2-3 maja
cena 330 zł

Zwiedzanie + wypoczynek
Zakwaterowanie w hotelu 3* Aqua Meduna, wstęp do Aquaparku,dla chętnych kolacja w tradycyjnej karczmie z kuchnią regionalną, dla chętnych dyskoteka.

Cena obejmuje:
przejazd komfortowym autokarem, opiekę licencjonowanego pilota,przewodnika po Druskiennikach, ubezpieczenie KL + NNW, 1 nocleg w hotelu 3*,1 śniadanie,wstęp do Aquaparku łącznie z przestrzenią łaźni: 1 godzina.

Majówka: Wilno-Troki (2 dni)
termin: 1-2 maja
cena 339 zł



Zwiedzanie Zamku Wielkich Książąt Litewskich w Trokach,przejazd do Wilna i zwiedzanie m.in Góry Trzech Krzyży, Kościóła św. Piotra i Pawła, Ostrej Bramy, Cmentarza na Rossie, Muzeum A. Mickiewicza.

Cena obejmuje:
1 nocleg w hotelu 3* przy Starówce w Wilnie, pokoje z łazienkami, 1 śniadanie, 1 obiadokolacja, usługi przewodnika: zwiedzanie Trok i Wilna, ubezpieczenie, transport komfortowym autokarem, opieka pilota.

ZAREZERWUJ: Telefonicznie: 085 742 90 16 Online: www.wspolczesna.pl/podroze, Osobiście: Białystok, ul. Świętego Mikołaja 1, II piętro, lokal 23 (operator Biuro Podróży Centrum Edukacyjno Turystyczne)

GAZETA WSPÓŁCZESNA

MONIECKIE

JURAJSKI PARK DINOZAURÓW

Jurowce koło Białegostoku









Jurajski Park Dinozaurów to wspaniałe miejsce, które pozwoli nam przenieść się na chwilę w czasie, wiele milionów lat wstecz, wypocząć i dobrze się zabawić oraz zobaczyć jak faktycznie wyglądały wielkie gady.

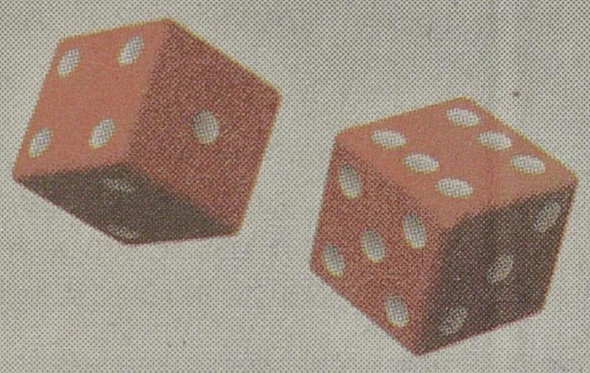
PROMOCJA

ZAKRĘCONE PONIEDZIAŁKI

Jurajski Park Dinozaurów w każdy poniedziałek, bez względu na wiek sprzedaje TYLKO BILETY ULGOWE!

wieś Jurowce
ul. Nadawki, 16-010 Wasilków
tel. +48 695 927 735 - rezerwacja wycieczek
e-mail: park@jurajskiparkdinozaurow.pl http://www.jurajskiparkdinozaurow.pl

Pożegnaj niepewność



Powitaj... Hyundaia i30



Drive your way

Ubezpieczenie + lakier metalik **GRATIS** lub Kredyt 50/50 + lakier metalik **GRATIS**

5 lat gwarancji* | EURO NCAP | 5 lat assistance | złącze iPod/USB

Liczy się Prawdziwa Jakość

INFOLINIA (022) 63 77 111

HYUNDAI www.hyundai.pl

Spectrum Al. Jana Pawła II 88, 15-703 Białystok, tel. (085) 665 22 00,
e-mail: spectrum@hyundai.pl www.spectrum.bialystok.pl

*Gwarancja 5 lat / bez limitu kilometrów na układ napędowy, 3 lata / bez limitu kilometrów na cały samochód. Prezentowany model może zawierać elementy wyposażenia opcjonalnego. Promocja obowiązuje od 05.02.2009 r. do odwołania. Dotyczy modelu i30 w wersji hatchback 5d z roku produkcji 2009. Liczba samochodów w promocji ograniczona. Szczegóły u Autoryzowanych Dilerów Hyundai. Średnie zużycie paliwa i emisja CO_2 (cykl mieszany) w zależności od wersji i silnika: 4,7 – 7,1 l/100 km, 125 – 170 g/km.

R31 09web6

MONIECKIE

Nowy oddział Banku BGŻ w Mońkach

W kwietniu Bank BGŻ otworzył nowy oddział w Mońkach. Jest to już 11 placówka w województwie. Znajduje się w centrum przy ulicy Białostockiej 49.

O banku oraz jego ofercie opowie kierownik nowootwartej placówki – Pan Krzysztof Popowski



Do kogo skierowane są produkty Banku BGŻ?

BGŻ jest uniwersalnym bankiem komercyjnym. Poza wachlarzem usług dla klientów indywidualnych, posiada cały pakiet nowoczesnych produktów bankowych dla podmiotów gospodarczych, w tym dla branży AGRO, MSP i Mikro.

Jaką ofertę przygotowali Państwo dla mieszkańców naszego miasta i okolic?

Nasi Klienci, poza kontami powiązanymi z pakietami usług dodatkowych, mogą skorzystać z wielu możliwości lokowania swoich oszczędności – atrakcyjnie oprocentowanej lokaty Szczerozłotowej, czy konta lokacyjnego Eskalacja. Dla osób poszukujących szybkiej gotówki mamy „Pożyczkę Tu i Teraz" z minimum formalności i maksymalnym limitem 50.000 zł. Nasz kredyt hipoteczny pozwoli zaspokoić potrzeby mieszkaniowe, a możliwość konsolidacji zobowiązań – zmniejszyć miesięczną ratę.

Poza elastyczną ofertą produktową, na nowych Klientów czekają inne atrakcje, w tym możliwość wzięcia udziału w konkursie i wygrania laptopa, roweru górskiego lub aparatu cyfrowego. Dodatkowo, wybrane produkty, będą objęte promocją.

Promocja? To brzmi ciekawie. Czy można prosić o szczegóły?

Promocja będzie obowiązywała przez trzy miesiące (do 15 lipca) i obejmie następujące usługi bankowe:

- dla klienta indywidualnego: bezpłatne prowadzenie konta osobistego w planie standard oraz kredyt gotówkowy bez opłaty przygotowawczej.

- przedsiębiorcy będą mogli skorzystać z Pakietu Firma Plan 2 (0 zł prowadzenie rachunku przez pierwsze 3 miesiące, a przez kolejne 3 miesiące 50 % opłaty taryfowej), Kredytu Ekspres Linia (0 % marży przez 3 miesiące od daty podpisania umowy) i pożyczki zabezpieczonej hipoteką (0 zł opłaty przygotowawczej).

- dla rolników przygotowaliśmy Pakiet Plan Agro (0 zł prowadzenie rachunku przez pierwsze 3 miesiące, a przez kolejne 3 miesiące 50 % opłaty taryfowej) oraz Kredyt Agro Ekspres (0 % marży przez 3 miesiące od daty podpisania umowy).

Wiele Banków funkcjonujących na rynku zapomina o rolnikach indywidualnych. Jak Bank BGŻ radzi sobie w tej kwestii ?

BGŻ, ma wieloletnie doświadczenie w obsłudze sektora rolno-spożywczego. Nasza wiedza zaowocowała bardzo bogatą ofertą, począwszy od rachunku bankowego z dostępem do usług systemu bankowości internetowej eBGŻ, obsługi telefonicznej Tele BGŻ oraz Home Bankingu, poprzez szereg produktów kredytowych i różnych form lokowania pieniędzy.

Na szczególną uwagę zasługują:

- Kredyt Agro Ekspres – na dowolny cel,
- Kredyty preferencyjne z dopłatami z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa,
- Kredyt Agro Unia – przeznaczony na inwestycje współfinansowane z Funduszy Unijnych,
- Kredyt Agro Inwestycja – na sfinansowanie zakupu nowych i używanych maszyn, urządzeń rolniczych, a także odnowienia stada podstawowego.

Więcej informacji o ofercie Banku w placówce przy ul. Białostockiej 49
godz. otwarcia 9.00 – 17.00
tel. 085 716 25 60
www.bgz.pl

DROBNE MONIECKIE

AUTOMOTO

SPRZEDAM

AUDI A4 1.6 +gaz sekwencja, alufelgi, c. zamek, 2x airbag, czerwona, 12.500 zł. 0504-339-948.

AUDI A6 2.5TDi, ciemne zielone, ogrzewanie webasto, 15.000 zł. 0504-339-948.

AUDI A6 2.5TDi, quattro (1997), pełna opcja, hak, alufelgi, silnik 18.500 zł. 0504-339-948.

AUDI B3 1,8 (1988) +gaz, alufelgi, szyberdach, srebrny, Trzcianne, 4.800 zł. 0781-445-362.

DAEWOO tico, 800 +gaz (1995) 2.200 zł, Mońki. 0509-151-504.

FIAT punto, 1.1B (1999) bordo metalik, 5-drzwi, elektryka, opony zima, lato, stan bdb, Mońki, 6.900 zł. 0501-866-801.

FIAT uno, 1,4B (1996) srebrny metalik, stan bdb, Mońki, 2.200 zł. 0503-562-803.

KAWASAKI ścigacz czerwony GPZ500 (1999) 15.000 km, stan idealny +kombinezon czerwono-czarny, 6.800 zł, Mońki. 0668-677-098.

MERCEDES 817 (1996) 280 tys.km, skrzynia ładunkowa 7.20, na poduszkach, stan bdb, 36.000 zł, Mońki. 0605-982-093.

OPEL vectra, (1998) 1,6 16V, sedan, szyberdach, Mońki, 10.500 zł. 0503-326-096.

PEUGEOT boxer, 2,5TD: części mechaniczne, Mońki, 500-3.000 zł. 0503-326-096.

POLONEZ atu, 1,6 +gaz (1996) blokada skrzyni, wspomaganie, hak, k.Jaświł, 1.900 zł. (0-85)716-86-08.

POLONEZ caro, 1,6 +gaz (1993) hak, 2 kół, 1.200 zł, k.Knyszyna. (0-85)716-11-64 po 20.

POLONEZ caro, 1.6 +gaz (1994) hak, 800 zł, Mońki. 0603-965-146.

PRZYCZEPKA 1,5x2, 1.400 zł, k.Jaświł. (0-85)716-86-08.

PRZYCZEPKA samochodowa, 2-osiowa, wywrotka, 500 zł. Mońki. (0-85)716-55-08 po 15, 0668-805-688.

SIMSON Enduro (1984) silnik bdb, 1.600 zł, Mońki. 0516-442-573.

STAR 203W (1988) 3.500 zł, Mońki. 0518-900-361.

SUZUKI GSX750, stan bdb, 7.500 zł, Mońki. 0692-887-815.

VW golf II, 1.6 +gaz (1988) c.zamek, Mońki, 2.200 zł. 0509-151-504.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

GM.MOŃKI, gospodarstwo rolne 14ha, dom murowany +budynki, 680.000 zł. 0604-961-597.

NOWY ODDZIAŁ W MOŃKACH!
www.bgz.pl

PIENIĄDZE SĄ DLA FIRM
NA BIAŁOSTOCKIEJ 49

Przyjdź i sprawdź co jeszcze może zyskać TWOJA FIRMA

PROWADZENIE RACHUNKU
ZERO ZŁ
PAKIET FIRMA PLAN2

Szczegóły promocji w oddziale

Zapraszamy
ul. Białostocka 49
tel. (085) 716-25-60

Bank BGŻ
Pieniądze są dla ludzi

Opłata za połączenie według cennika operatora

MONIECKIE

GM.TRZCIANNE, wieś Brzeziny, ziemia 3.50ha, w dwóch kawałkach, IV-Kl, 11.000 zł\ha. 0518-389-955.

GM.TRZCIANNE, wieś Brzeziny, ziemia 3.55ha, III-kl, 40.000 zł. 0518-389-955.

SOBIESKI, gm.Mońki, ziemia 2.5 ha, 35.000 zł. 0509-861-277.

WYDZIARŻAWIĘ, łąka, 6 ha, Knyszyn, 250 zł/ha. (0-85)716-72-18.

ROLNICTWO

KUPIĘ

KABINA do MF 255, używana, w stanie db. (0-85)716-39-38.

PRASA kostkująca Sipma Z224/1. (0-85)716-03-79.

SPRZEDAM

APARATY wiążące do prasy Z224, 1.950 zł, pow. moniecki. 0885-113-375

BECZKOWÓZ 3.500l Krone, ok.Krypna, 5.000 zł. (0-85)716-94-52.

C330 (1972) stan bdb, 12.500 zł, gm.Mońki. 0513-588-700.

C330 (1980) gm.Trzcianne, 16.000 zł. 0790-609-896.

CHŁODZIARKA do mleka, 40l, ok.Goniądza, 200 zł. (0-85)738-04-38.

CIĄGNIK Deutz Fahr Agrotron (1997) 115KM, ładowacz czołowy, stan bdb, 82.000 zł, Mońki. 0605-982-093.

CIĄGNIK MF 255 (1992) 28.000 zł, gm.Krypno. (0-85)716-94-05.

KOPACZKA, 1.500 zł, Mońki. (0-85)716-52-87.

KOSIARKA dyskowa Deutz Fahr, 2.4m, 6.000 zł. (0-85)716-03-79.

ŁADOWARKA łamana, Atlas, (1994) łyżka dzielona, krokodyl, stan bdb, Mońki, 40.000 zł. 0660-975-744.

ŁAŃCUCHY do prasy belującej, 2 szt., 2.200 zł, Mońki. 0505-596-519.

MF3060 (1988) 80KM, 4x4, komfortowa kabina, kpl zaczepów, stan db, 36.500 zł. (0-85)716-51-02.

OŚ kompletna, amortyzowana do 4011, okrągła, do remontu, 500 zł, okolice Knyszyna. (0-85)716-79-54.

OWIJARKA samozaładowcza Metal-Fach, 17.200 zł, gm.Knyszyn. (0-85)716-76-65.

POMPA do opryskiwacza ciągnikowego, nowa, Mońki, 350 zł. 0668-703-542.

PRASA kostkujaca Sipma (1996) I właściciel, 14.900 zł., pow. Mońki. 0607-819-571.

PRASA kostkująca Welger 41, stan bdb, ok.Moniek, 4.500 zł. (0-85)716-10-52.

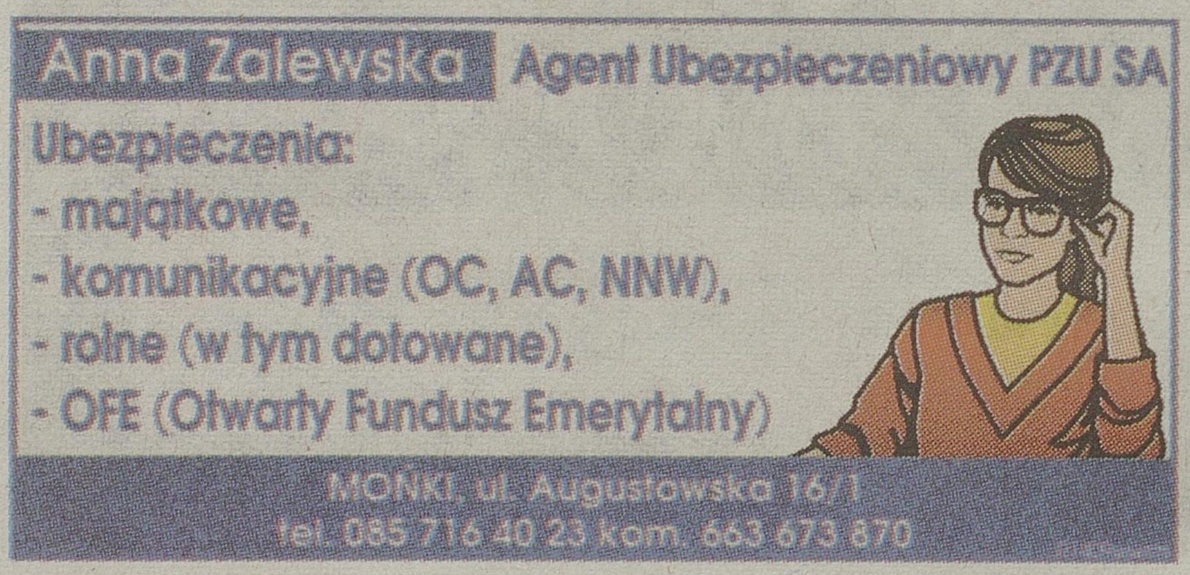
PRASA kostkująca Welger AP 45, stan db, 6.200 zł, Mońki. (0-85)716-11-01.

PRZETRZĄSACZO-ZGRABIARKA Mesco (2002) 4.500 zł. (0-85)716-03-79.

PRZYCZEPA D55, 6t, Mońki, 3.500 zł. 0518-900-361.









DROBNE MONIECKIE

PRZYCZEPA D80, 10t, Mońki, 5.000 zł. 0518-900-361.

PRZYCZEPA wywrotka, 8t, zamienię na mieszankę zbożową, Mońki. 0691-719-344.

RAMIONA dolne, górne, wieszaki do zetora, 1.250 zł, pow. moniecki. 0885-113-375.

SIANO w belach, 30 szt., 30 zł/szt., gm. Goniądz. (0-85)738-98-37.

SIANOKISZONKA w belach, 200 szt., 50 zł/szt., Mońki. 0518-900-361.

SIANOKISZONKA, 20 bel, 50 zł/szt., gm. Goniądz. (0-85)738-98-37.

SIANOKISZONKA, 50 bel, 60 zł/szt., gm.Mońki. (0-85)716-53-07.

SIEWNIK nawozowy Amazone, 1.000l., hydraulicznie otwierany, stan db, 3.200 zł, Mońki. 0605-349-614.

SIEWNIK Poznaniak, stan bdb, 4.000 zł, Mońki. 0518-900-361.

SŁOMA w belach, 100 bel, 20 zł/szt., gm. Goniądz. (0-85)738-98-37.

SŁOMA w belach, 50 szt., 20 zł/szt., Rutkowskie Duże. (0-85)716-83-06 po 20.00.

SŁOMA w belach, ze stodoły, 70 szt., Dolistowo, 20 zł/szt. (0-85)716-15-53 po 20.

SŁOMA, 40 bel, 25 zł/szt., gm.Mońki. (0-85)716-53-07.

SŁOMA, ciuki, 1000 szt., Mońki, 1 zł/szt. 0503-326-096.

TUR 3-sekcyjny, samopoziomujący, joystick, do Ursusa 5314, 13.000 zł, Mońki. 0691-719-344.

DOMOWIK MEBLE
Porównaj nasze ceny na www.pagedmeble.pl
NAJLEPSZE CENY!



KOMFORT, ELEGANCJA, POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA



SPOKÓJ W OBJĘCIACH MIĘKKICH OPARĆ, CHWILA WYTCHNIENIA, KRZESŁA ZAPRASZAJĄ.



NOWOCZESNOŚĆ I DYSKRETNA ELEGANCJA, KOJĄCY UROK DREWNA.

Nasza oferta:
meble pokojowe, wypoczynkowe, młodzieżowe, stoły, krzesła, materace.
Producenci: Paged Meble, Restol, Benix, Brzost, Zgoda, BRW, Fat Meble, Spar, Dąb Gdynia.
Meble tych producentów (i wielu innych) kupicie Państwo w naszych salonach

„DOMOWIK MEBLE"
Wiśniewo k. Zambrowa,
Białystok, ul. Gen. W. Andersa 38, www.domowik.com

UWAGA: najlepsze ceny (najwyższe rabaty) w Wiśniewie k. Zambrowa!

PRZY ZAKUPACH POWYŻEJ 2000 ZŁ - TRANSPORT GRATIS!

www.domowik.com domowik@domowik.com
Zakład Produkcyjno-Handlowy DOMOWIK s.c.
Wiśniewo 9, 18-300 Zambrów, tel. 086 270-52-95
Białystok, ul. Andersa 38, tel. 085 678-47-79

PHU Krzysztof Czerech
rzeczoznawca samochodowy
- kompleksowe usługi związane z wyceną pojazdów
- pomiar grubości powłoki lakierowej
- ekspertyzy techniczne dot. pojazdów
tel. 602 302 391
www.motoeksperci.pl

C.E.M. Podlaskie Centrum Kredytowo-Windykacyjne
- gotówka
- hipoteka
- konsolidacja



Mońki
ul. Białostocka 33, 19-100 Mońki
tel. 0 85 7163042, tel. kom. 0 607 044 707
poniedziałek - piątek
9.00 - 17.00

NAGROBKI KAMIENNE
Podwójny już poniżej
5.000 zł
Dolistowo, tel. 0504-026-730

Prywatny Gabinet Chirurgiczny Andrzej Popow
BEZOPERACYJNE SKUTECZNIE
LIKWIDUJĘ ŻYLAKI
www.popow.com.pl
NOWOŚĆ
- skleroterapia / obliteracja
czyli nieoperacyjne leczenie żylaków kończyn dolnych - pod kontrolą USG doppler color
Skuteczne leczenie owrzodzeń żylakowych z zastosowaniem skleroterapii piankowej.
KONTAKT:
kom. 604 570 979, Gabinet: (085) 682 40 04
e-mail: popow@popow.com.pl
17-200 Hajnówka, ul. 3 Maja 59
Budynek „STOMATOLOGIA"

MONIECKIE

WAŁ pierścieniowy, 4m, zawieszany, stan bdb, Mońki, 4.400 zł. 0601-891-963.

WAŁ strunowy +zaczep do kultywatora, 1.000 zł, Mońki. 0505-596-519.

ZACZEP tylny, góra, dół, do C330, Mońki, 350 zł. 0668-703-542.

ZETOR 3011, 7.500 zł, Mońki. 0518-900-361.

ZIEMNIAKI Irga, sadzonki, 4 t, 500 zł/t, Knyszyn. (0-85)716-72-18.

ZIEMNIAKI sadzeniaki Irys, 1t, 45 zł/q. (0-85)716-41-83.

ŻYTO, 10 t, 400 zł/t, Mońki. 0692-887-815.

RÓŻNE

SPRZEDAM

BELKI metalowe, śred. 12cm, dł. 12m, 11 szt., 450 zł/szt. (0-85)716-39-62, po 20.

DREWNO opałowe, olcha, 20mkw., ok.Trzciannego, 100 zł/mkw. 0609-051-286.

DYLE sosnowe, wysezonowane, ok. 5 msześc., 600 zł\msześc., Mońki. 0518-900-361.

JESION w belach, 4 msześc., 400 zł\msześc., gm.Goniądz. (0-85)738-39-27.

ROWER, czarny, 7 biegów w piaście, 700 zł, Dolistowo. 0660-128-598.

SAGEM MY 411X, pełny zestaw, karta 1gb., 180 zł., okolice Knyszyna. (0-85)716-79-54.

TOPOLE, 10 msześc., 100 zł\msześc., Mońki. 0518-900-361.

ZWIERZĘTA

BUHAJ hodowlany, 4 szt., do rozrodu, 100% HF, 4.000 zł\szt, gm.Jaświły. (0-85)716-83-49, 0608-193-365.

CIELAKI, 4 szt., 10-dniowe, 500-700 zł/szt., Knyszyn. (0-85)716-72-18.

JAŁÓWKA montbeliarde, wysoko cielna, wycielenie maj, 5.500 zł, gm.Jaświły. (0-85)716-83-49, 0608-193-365.

JAŁÓWKA wysoko cielna, 2 szt. wycielenie kwiecień-maj, 6.500 zł, Dolistowo. (0-85)716-16-20.

JAŁÓWKA, 2 szt., wycielenie koniec kwietnia, gm.Trzcianne, 3.200 zł/szt. 0512-681-903.

KLACZ wyźrebiona, źróbka 1 m-c, bardzo spokojna, zakładana, 7.500 zł, gm.Goniądz. (0-85)738-97-00.

KLACZ, brudna kasztanka, 7mc, 2.500 zł, Mońki. 0661-367-684.

KROWA, 2-cielak, wycielenie koniec kwietnia, gm.Trzcianne, 3.000 zł. 0512-681-903.

KROWY, 4szt., po 4-cielaku, 3.000 zł/szt. (0-85)738-98-74.

KRÓLIKI, 4 szt., 30 zł/szt., gm. Trzcianne. 0607-127-989.

PPH „EJ" ZAMOJTUK

Janusz Zamojtuk
tel. 085/716 03 24, ul. Korycińska 36
19-122 Jasionówka

FARBY I KLEJE
ELEKTRYKA
HYDRAULIKA
ELEKTRONARZĘDZIA
NARZĘDZIA
I RÓŻNE AKCESORIA

ŚRODKI DO PRODUKCJI ROLNEJ
FOLIE DO SIANOKISZONEK
NAWOZY
ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN

MASZYNY ROLNICZE I CZĘŚCI ZAMIENNE
MATERIAŁY BUDOWLANE:
STAL ZBROJENIOWA, SILIKATY, SUPOREKSY,
WEŁNA MINERALNA, STYROPIAN



MOŻLIWOŚĆ DOWOZU DO KLIENTA

GAZETA
WSPÓŁCZESNA
www.wspolczesna.pl

COŚ DO ROZWIĄZANIA / PODLEGA LEŚNICZEMU
INSTALOWANIE URZĄDZEŃ / PAŚNIK LUB MIASTO
TKANKA POD KORĄ / GRZECZNOŚĆ I ELEGANCJA
NIEUK, DYLETANT / BRYDŻYSTA ALBO PIŁKARZ
ZBĘDNY CIĘŻAR
ODGŁOS REPETOWANIA BRONI
KUKŁA W WITRYNIE / MAŁA RESTAURACJA
DAWNY PATROL WOJSKOWY
TWÓJ NIEODŁĄCZNY TOWARZYSZ
IDZIE ZA PŁUGIEM
WRZUCANY DO URNY / SĄSIAD POLAKA
ŚWIŃSKI SZKRAB / KARCIANE SERDUSZKO
ŁOBUZIAK, ULICZNIK
IMIĘ GROŹNEGO CARA
SOJUSZNIK / POKLASK, UZNANIE
ZESPÓŁ TRZECH WYKONAWCÓW
DOBRY – TYNFA WART
DROBINA MATERII
KOŃCZY ŻYCIE DOCZESNE
CHOROBA LUB OTRĘBY
„PŁASZCZ" DRZEWA
PRZEŚMIEWCA, SZYDERCA
NA UGORZE – BARDZO CIĘŻKA
KUZYN KACZORA / PIENIĄDZE, SZMAL
NP. „JEZIORO ŁABĘDZIE" PIOTRA CZAJKOWSKIEGO
WYSIŁEK PONIESIONY DLA KOGOŚ
ZE ŹRENICĄ / SKŁADANY DOWÓDCY
PRZYSTAŃ MORSKA / DALEKO OD RZYMU?
WÓZ KONNY / MERLA
ZNAK RODOWY INDIAN
DESPOTA, CIEMIĘŻYCIEL
NISZCZY ŻELAZO
PRZECIWIEŃSTWO ZALETY
ZWIERZCHNIK JUHASÓW
DLA ROLNIKA ALBO DLA AKTORA
ZJAZD BISKUPÓW
PRÓBNE GŁOSOWANIE
MIŁOŚNIK, ZWOLENNIK
DO ZĘBÓW ALBO DO PODŁOGI
RADA MINISTRÓW
IZBA KLASZTORNA LUB WIĘZIENNA
WÓDZ KOZAKÓW

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie chińskie

HELLES

Donata Żmiejko
numer telefonu 085 748 74 53

Regularne szczepienia zapobiegają wielu chorobom

Zwierzęta, podobnie jak my, są narażone na kontakt z drobnoustrojami chorobotwórczymi przez całe życie. Bakterie i wirusy bywają groźne szczególnie dla zwierząt młodych, u których mogą łatwiej przełamać odporność organizmu i wywołać ciężką chorobę, a nawet śmierć.

Konieczna profilaktyka

Niezastąpionym narzędziem do walki z groźnymi chorobami zakaźnymi są profilaktyczne szczepienia ochronne. Szczenięta i kocięta w pierwszych tygodniach życia są zabezpieczone przed infekcjami dzięki mleku matki. Zawiera ono przeciwciała chroniące je przed groźnymi chorobami. Poziom tych przeciwciał w organizmie młodych zwierząt obniża się od 6 tygodnia życia, dlatego jest to właściwy moment do rozpoczęcia serii szczepień.

Nieobowiązkowe ale potrzebne

Szczepienia szczeniąt w 6-8 tygodniu, kolejne w 10-12 i 14-16 tygodniu sprawiają, że młode organizmy nabywają wysoką odporność przeciwko najgroźniejszym chorobom zakaźnym, takim jak nosówka, parwowiroza, kaszel kenelowy, wirusowe zapalenie wątroby, leptospiroza oraz wścieklizna. Tylko szczepienie przeciwko wściekliźnie jest obowiązkowe. Pozostałe są dobrowolne, ale ważne i warto je wykonać szczególnie u zwierząt młodych.

Niestety, nie ma szczepionki przeciwko chorobie odkleszczowej – babeszjozie psów, tak często występującej na naszym terenie.

Chrońmy koty

Wiele osób zastanawia się, czy warto szczepić kota. Oczywiście, że warto, choć nie każdy kot wymaga wszystkich możliwych szczepień. Koty wychodzące potrzebują kompletu szczepień łącznie z tymi przeciw wściekliźnie i białaczce. Koty domowe, niemające kontaktu z innymi zwierzętami, zasadniczo nie potrzebują szczepień przeciwko tym chorobom.

Chorobami, przed którymi musimy zabezpieczyć każdego kota, są tzw. katar koci i panleukopenia. Pierwsze szczepienie podajemy zwierzętom w 8-12 tygodniu życia. Kolejne uzgadniamy z lekarzem weterynarii. Każde szczepienie u kotów wiąże się z ryzykiem powstania mięsaka poszczepiennego, dlatego unikajmy szczepienia, które nie jest konieczne. Aby nasz pupil był zdrowy i szczęśliwy, należy go właściwie odżywiać, regularnie odrobaczać oraz szczepić przeciwko chorobom zakaźnym.



Pierwsze szczepienia kociąt i szczeniąt wykonuje się około ósmego tygodnia życia

opr. (jaw)

Jak kupować rozsądnie? Przeczytaj kilka dobrych rad

Robisz duże zakupy przed świętami? Rób je z głową i uważaj na promocje.

Z ostatniej kontroli Inspekcji Handlowej, przeprowadzonej na zlecenie UOKiK wynika, że w dużych sieciach handlowych prawie 30 proc. było podejrzanych (o 6,3 proc. więcej niż rok wcześniej).

Oto kilka podstawowych zasad, na które powinniśmy zwrócić uwagę robiąc zakupy.

Po pierwsze

Zwracajmy uwagę na gratisy, za które rzekomo nic nie płacimy. Otóż często bywa inaczej, bo towar z dołączonym gratisem (często nam zupełnie niepotrzebnym) bywa droższy. Przykłady? Zestaw składający się z kuchenki mikrofalowej (gratis) oraz pralki kosztował w promocji 1 699 zł. Taka sama pralka bez gratisu kosztowała 1 599 zł.



– Zawyżanie klasy wagowej jaj stwierdziliśmy aż w 27,8 proc. skontrolowanych sklepów – mówi Małgorzata Cieloch, rzecznik prasowy UOKiK

Po drugie

Nie zawsze sklep podaje prawdziwą cenę sprzed promocji. Bluzka damska oferowana była w takiej samej cenie, jak przed promocją, czyli za 59,50 zł. Tymczasem w gazetce kosztowała aż 85 zł

Po trzecie

Zwracajmy uwagę na terminy ważności. Produkty oferowane w promocji mogą być krótkie.

Po czwarte

Kupując jajka zwróćmy uwagę nie tylko na cenę, ale i na symbol, który oznacza wielkość jajka. Podobnie jak w numeracji ubrań rozpoczyna się od S (najmniejsze), później jest M, L i XL. (koci)

Słowo na tydzień

– Życzę moim kochanym dzieciom, aby w przyszłości stały się szanowanymi mieszkańami tego miasta. Chciałabym, żeby zdobyły jak najlepsze wykształcenie i nigdy nie musiały narzekać na brak pieniędzy. By po prostu żyło się im dobrze - Halina Wasilewska z Moniek.

Czekamy na kolejne życzenia – nasz adres monki@wspolczesna.pl

Przeczytaj

Przychodzi mały Jasio do szkoły, ma całą opuchniętą i czerwoną twarz, pani się pyta:

– Co się stało Jasiu ?

– Ooossss....

– No co się stało....

– Ooooosssssaaaaa....

– Co osa?? Ugryzła cię??

– Nie, tato łopatą zabił!

Jasio po lekcjach podchodzi do nauczyciela i pyta go, czy ten lubi gęsi.

– Tak, lubię – odpowiada nauczyciel spodziewając się smakowitej łapówki.

Po kilku dniach nauczyciel pyta Jasia:

– No i co z tą gęsią?

– A nic, wyzdrowiała.

Szkoła, lekcja historii. Nauczycielka zadała dzieciom pytanie:

– Dzieci, kto wie coś o Napoleonie?

Kilkoro zgłosiło się, a wśród nich Jasio. Pani się mocno dziwi, bo Jasio na lekcji zawsze jest taki spokojny, a teraz wręcz wyrywał się do odpowiedzi.

Pani mówi:

– No proszę Jasiu. Powiedz co wiesz o Napoleonie.

A Jasio jednym tchem:

– Najtańszy Napoleon jest w Czechach!

(ew)

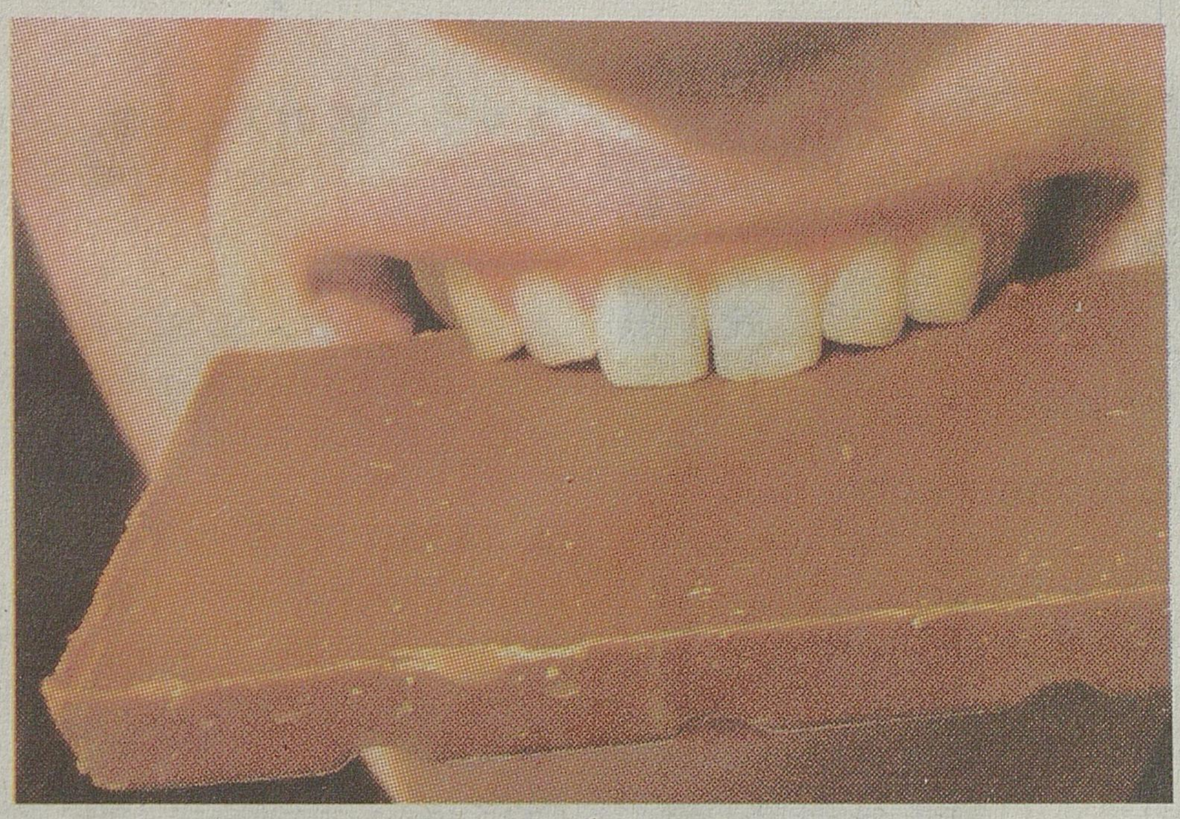
Dla zdrowia i urody

Wojciech Nowicki
wnowicki@prasapodlaska.pl

Niewielu z nas kontroluje masę ciała, aby ograniczyć czynniki ryzyka chorób układu krążenia.

Jedynie 12 na 100 Polaków przyznaje się do nadwagi. Ale wymienia ją jako jeden z czynników ryzyka chorób układu krążenia, które dotyczą go osobiście – wynika z raportu „Polacy a czynniki ryzyka chorób układu krążenia".

Na nadmiar kilogramów wpływ mają również niezdrowe nawyki żywieniowe. Zazwyczaj jemy zbyt dużo i nieregularnie. W dalszym ciągu spożywamy zbyt wiele tłuszczów zwierzęcych – masła, tłustej śmietany, czerwonego mięsa. Produkty te są bogate w nasycone kwasy tłuszczowe, które podnoszą poziom cholesterolu we krwi.



Czasem warto udoskonalić nasze zasady żywienia

– A to zwiększa ryzyko miażdżycy, a w konsekwencji ryzyko zawału serca – mówi mgr Jadwiga Przybyłowska, specjalistka do spraw żywienia Instytutu Flory, który opracował raport. – Ale na zmianę diety i rozpoczęcie walki z nadwagą nigdy nie jest za późno. Obniżenie masy ciała nawet o 5 kg pozwala zredukować poziom „złego" cholesterolu LDL we krwi o 5 do 8 procent.

Należy pamiętać, że nadmiar kilogramów nie jest kwestią wyłącznie estetycznego wyglądu. Nadwaga prowadzi do niedokrwiennej choroby serca, cukrzycy, zwyrodnień układu kostno–stawowego, a nawet niektórych nowotworów. Krótko mówiąc otyłość skraca życie. ▲

Od kuchni

Sos chrzanowy

Przepis pani Julity z Moniek.

Składniki: 100 g chrzanu, 3 łyżki wywaru mięsnego, 100 ml śmietany, 2 ugotowane na twardo żółtka, sok z cytryny, sól i cukier

Wykonanie: Chrzan umyć, obrać opłukać, zetrzeć na tarce. Wymieszać z gorącym wywarem i śmietaną. Żółtka przetrzeć przez sitko, i dodać do chrzanu. Sos doprawić solą, cukrem i sokiem z cytryny. Ochłodzić. **(ew)**

W ogrodzie i na balkonie

Dobry na rabatkę i skalniak

Są krokusy, które kwitną wiosną i są takie, które kwitną jesienią. A więc dobrze jest posadzić je razem. Krokusy sadzimy z cebulek, robimy to jesienią (we wrześniu lub październiku). W ogrodach uprawia się aż 30 gatunków krokusów. Mogą mieć one kolor liliowy, fioletowy, żółty i biały. Warto sadzić obok siebie różne kolory, wówczas rabatka będzie jeszcze ładniejsza. Krokusy dorastają do 15 cm wysokości. **(koci)**

Za dwa tygodnie napiszemy jakie zioła warto mieć w ogrodzie.



Fioletowe krokusy można spotkać w naszych ogrodach najczęściej

Wyliczanka....

600

Tyle paczek „lewych" papierosów w mieszkaniu 55-latka odnaleźli policjanci z Jaświł. Mężczyzna za swój czyn odpowie przed sądem.

Wyrywanka....

NFZ robi porządek z kolejkami do specjalistów. A to oznacza, że pacjenci, którzy zapisali się na ten sam zabieg, ale do różnych lekarzy, będą musieli zdecydować, w jakich – maksymalnie dwóch – kolejkach pozostaną. Jest nadzieja, że skróci się czas oczekiwania na zabieg, gdzie jest najwięcej chętnych.

Urszula Ludwiczak – Gazeta Współczesna

Nieobiektywnie



U. Subbotko

W Potoczyźnie pojawił się nowy przystanek. Jeden rzut oka wystarczy i mieszkańcy od razu wiedzą komu powinni być wdzięczni za tę „budowlę". Urząd Miejski w Mońkach wyjaśnia, że nie było innych naklejek, a takie przynajmniej są wyraźne. US

Wyciągarka

▲ **Kasa na leki i lekarzy** Dodatkowe 25 mln 300 tys. zł trafi do podlaskiej ochrony zdrowia. To pieniądze, które przypadną nam w udziale z tzw. podatku Religi. Pójdą one na załatwienie największych potrzeb w podstawowej opiece zdrowotnej (12,1 mln zł) i refundacje leków (13,2 mln zł).

▲ **Większe mandaty** Nowelizacja kodeksu drogowego przewiduje większe mandaty za przekroczenie prędkości. Jazda w obszarze zabudowanym z prędkością większą o 10-20 km/godz. niż dopuszczalny limit będzie kosztować 150 zł (obecnie 50-100 zł). A za przekroczenie prędkości o ponad 50 km/godz. zapłacimy 700 zł (teraz 400-500 zł). Poza obszarem zabudowanym odpowiednio – 100 i 600 zł. ▲

ISSN 0137-9488
00>
9 770137 948353

Horoskop (18.04–1.05)



▲ **WODNIK 21 I – 19 II.** Piękna wiosenna pogoda nastroi Cię optymistycznie. Będziesz też mieć skłonności do bujania w obłokach.



▲ **RYBY 20 II – 20 III.** Nie będziesz mieć wyjścia – trzeba będzie posiedzieć po godzinach w pracy. Inaczej nie pozbędziesz się zaległości.



▲ **BARAN 21 III – 20 IV.** Marzy Ci się przynajmniej kilkudniowy urlop i wyjazd w góry? Teraz jest dobry czas na realizację tych planów.



▲ **BYK 21 IV – 21 V.** Zwróć uwagę na swoje zdrowie. Już od pewnego czasu odczuwasz dolegliwości, których nie można lekceważyć.



▲ **BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI.** Nie jesteś stworzony do bycia singlem. Rozglądaj się wokół siebie, bo możesz przegapić kogoś, kogo warto poznać.



▲ **RAK 23 VI – 22 VII.** Ktoś zwróci się do Ciebie z prośbą o pożyczkę, ale nie podejmuj decyzji zbyt pochopnie. Możesz stracić i pieniądze, i przyjaciela.



▲ **LEW 23 VII – 23 VIII.** Niedawne święta sprawiły, że znów zbliżyliście się do siebie. Nie zaprzepaść tego, co udało się odbudować.



▲ **PANNA 24 VII - 23 IX.** Panny będą w tych dniach bardzo zajęte same sobą. Salony piękności, eleganckie sklepy. Uważajcie na portfel...



▲ **WAGA 24 IX – 23 X.** Pozwól sobie na odrobinę szaleństwa. Weekendowe spotkanie z przyjaciółmi sprawi, że się wyluzujesz.



▲ **SKORPION 24 X – 22 XI.** Nie rozpamiętuj starych krzywd. Tym bardziej że osoba, o której myślisz, jest naprawdę godna zaufania.



▲ **STRZELEC 23 XI – 22 XII.** Jeżeli jesteś w stałym związku, musisz uważać, żeby nowa znajomość nie zawróciła Ci w głowie.



▲ **KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I.** Będziesz miał szansę pomóc komuś, na kim Ci zależy. Ale zrób to dyskretnie, nie narzucaj się.